



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 16
(1732)

22 - 28 kwietnia
2025

Cena 6,99 zł

polub nas na    www.korso.pl

**Głosowanie na
Mielczanina
nabiera tempa!**
Str. 8-9

Kto pomoże szpitalowi?



Mielecki szpital potrzebuje wsparcia. Dyrekcja alarmuje o rosnących kosztach, radny Mikołaj Skrzypiec interweniuje, a starosta zwraca się do prezydenta miasta z prośbą o pomoc finansową. Czy Mielec ponownie wesprze Szpital Specjalistyczny? **Str. 3**

**Str. 10**

Podejrzani o milionowe wyłudzenia

Ponad milion złotych w próbie wyłudzeń, setki tysięcy w wyłudzonej paliwie, złote sztabki i luksusowe zegarki – to nie scenariusz filmu akcji, ale realia trwającego śledztwa. Sprawa, która swój początek miała w Mielcu, zatacza coraz szersze kręgi.

Str. 4

Pijana matka i czwórka dzieci

Mieleccy policjanci interweniowali we wtorek w jednym z mieszkań na terenie miasta, gdzie nietrzeźwa kobieta sprawowała opiekę nad czwórką swoich dzieci. Funkcjonariusze potwierdzili, że 35-letnia matka była pod znacznym wpływem alkoholu.

Str. 4

Ile zapłacimy za ciepło?

Mieszkańcy Mielca mogą w najbliższych latach zauważyć znaczną zmianę na swoich rachunkach za ogrzewanie i ciepłą wodę. Wszystko za sprawą nadchodzącej rezygnacji Elektrociepłowni Mielec ze spalania węgla – zgodnie z wymogami prawa, do końca 2029 roku zakład musi przejść na inne, mniej emisyjne paliwa.

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA

facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA

DevelopRes
bella dolina
Przy ulicy Lubelskiej

**NOWE MIESZKANIA
W RZESZOWIE**

REZERWUJ JUŻ DZIŚ!

tel. 17 250 26 37 www.developres.pl

- tylu kandydatów na prezydenta pojawi się w Mielcu w najbliższych dniach.

Więcej na str. 7, 10

Dyrektor szpitala w Mielcu, Paweł Pazdan:

- Coraz częściej nie wystarcza nam funduszy na zakup koniecznego i podstawowego asortyment.

Więcej o tych kłopotach na str. 3

Sprawdźmy, co mieli do powiedzenia Karol Nawrocki i Szymon Hołownia



Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias

redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Paulina Konieczny

dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Kamila Bik

dziennikarka sportowa - współpraca
kamila.bik@korso.pl, tel. 668 547 073

Agata Koziół

fotoreporterka - współpraca
agata.koziol@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak

dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy

tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Kroplówka dla systemu

Służba zdrowia to taki pacjent, który od lat leży na oddziale intensywnej terapii. Ma puls, oddycha, czasem nawet się uśmiecha – ale gdy lekarz powie „jest stabilnie”, nikt nie wie, czy to dobrze, czy właśnie najgorzej. I tak sobie trwa ten pacjent – raz na respiratorze, raz na kroplówce, a raz na własnych nogach, ale zawsze z jakimś długim pod ręką.

W Mielcu, jak w całej Polsce, temat zdrowia to temat delikatny jak jednorazowe rękawiczki. W miejscowym szpitalu robi się wszystko, co w ludzkiej mocy: personel pracuje, pacjenci przychodzą, operacje się odbywają, a narodowe statystyki mówią jedno – „system działa”. Tyle że ten system, choć może i działa, to finansowo wygląda jak portfel studenta pod koniec miesiąca – niby coś tam jeszcze jest, ale raczej w postaci paragonów i złudzeń.

Dyrektor szpitala mówi wprost, choć elegancko: sytuacja jest trudna. Na pewno wymagająca ciągłego szukania rozwiązań. A to oznacza: rozmowy z samorządem, kreatywne budżetowanie, liczenie każdej złotówki.

Oczywiście, samorzady nie zostają obojętne. Zgodnie ze swoją rolą wspierają, pomagają, dokładają. Czasem więcej, czasem mniej – w zależności od tego, ile same mają w kieszeni. Ale jedno jest pewne: zdrowie mieszkańców to priorytet.

Nie chodzi o to, że mielecki szpital nie próbuje. Wręcz przeciwnie – próbują wszyscy. Wiedzą, że szpital to nie fabryka, gdzie można poczekać z produkcją do lepszych czasów. Tu pacjent nie powie „to ja wrócę w przyszłym kwartale, jak będą lepsze fundusze”.

Ale rzeczywistość jest, jaka jest. Koszty rosną – energia, wynagrodzenia, leki, naprawy. A kontrakty z NFZ nie zawsze nadążają za inflacją.

Smutne jest też to, że nawet kiedy szpital

stara się inwestować – remontuje, modernizuje, pozyskuje środki unijne – to z tyłu głowy zawsze czai się pytanie: „czy damy radę to utrzymać?”. Bo jedno to kupić nowy sprzęt, a drugie – mieć ludzi i pieniądze, żeby go obsługiwać.

W tej całej sytuacji nie chodzi o marudzenie. Raczej o uczciwe postawienie sprawy: zdrowie publiczne to inwestycja. I jak każda inwestycja, wymaga środków, planowania i szacunku. Bo choć szpital nie generuje zysków w klasycznym rozumieniu, to trudno o większy zysk niż to, że ktoś wraca do domu zdrowy.

Dlatego może warto częściej mówić o szpitalach nie tylko wtedy, gdy coś nie działa, ale też wtedy, gdy – mimo trudności – coś się udaje.

Bo jeśli system zdrowia ma stanąć na nogi, to nie może robić tego o kulach. Nawet jeśli są to bardzo dzielne kule z logo samorządu.

MW



25 kwietnia, piątek

■ Godz. 18.00 - Wernisaż wystawy „Rembrandt Van Rijn – akwaforty”, Galeria ESCEK.

Nie trzeba być znawcą sztuki, żeby skojarzyć to nazwisko – Rembrandt. Ale o tym, że oprócz „Straży nocnej”, czy „Lekcji anatomii doktora Tulpa” i blisko 300 innych obrazów olejnych, ten wielki malarz holenderskiego „złotego wieku” był także rysownikiem i autorem grafik – wie niewielu. A zostawił po sobie tyle samo prac graficznych, co obrazów.

Mielecka publiczność będzie miała okazję zapoznać się ze sporą kolekcją akwafort jego autorstwa. Prace, które zobaczymy na wystawie, nie zostały odbite w czasach Rembrandta, lecz 200 lat później, a zawdzięczamy je genialnemu rytownikowi francuskiemu, Armandowi Durandowi. To on podjął wyzwanie uratowania przed zniszczeniem grafik Mistrza, którym groziło zniszczenie z powodu kwasu, który zawierał papier, na którym tworzył Rembrandt. Rolą Armanda Duranda było za-

konserwowanie istniejących płyt miedzianych oraz odtworzenie, na podstawie oryginalnych odbitek, tych płyt, które przepadły. Był rok 1864, a zlecenie pochodziło od rządu francuskiego, w którym pośredniczył dyrektor francuskiej Biblioteki Narodowej przy Luwrze.

Każda płytkę odtwarzano przez naświetlanie odbitki „z epoki” lampą łukową. Odtworzone na metalu wgłębienia zgadzały się z oryginalnymi co do jednej tysięcznej milimetra. Wszystko to daleko przed epoką komputerową! Do odtwarzania i odrestaurowania płyt używano materiałów najwyższej jakości, m.in. srebra, amalgamatu, stali, rtęci i miedzi. Do druku grafik użyto kolejnego nowoczesnego „wynałazku” – odpornego na działanie czasu papieru czerpanego.

Metoda zastosowana przy odtwarzaniu płyt była tak precyzyjna, że po zakończeniu prac nad grafikami Rembrandta państwo francuskie zakazało jej używania w obawie przed wykorzystaniem jej do produkcji fałszywych pieniędzy. Dzięki niej jednak grafiki Rembrandta ocalono.

Dla wielu wystawa ta będzie sporym zaskoczeniem. W odróżnieniu od sporych gabarytowo obrazów olejnych, grafiki Rembrandta są małe, niewiele większe niż etykieta na pudełku zapalek. Dlaczego? Teorie na ten temat

są różne. Według niektórych oszczędzał na materiałach, bo przez całe życie miał kłopoty finansowe. Inni domyślali się, że traktował je jako szkice do przyszłych, już wielkoformatowych prac malarskich. Dlaczego jednak „rył” w miedzi, zamiast po prostu rysować bezpośrednio na papierze?

Grafiki tworzył w latach 1628-1665. Główne tematy to portrety matki, studia postaci wieśniaków, przedstawicieli różnych warstw społecznych (również żebraków), sceny z Nowego Testamentu, holenderskie pejzaże, sceny rodzajowe oraz portrety.

Wystawa będzie prezentowana w Galerii ESCEK do 8 czerwca.

27 kwietnia, niedziela

■ Godz. 17.00 - Koncert Wiosenny Mieleckiej Orkiestry Symfonicznej, sala widowiskowa Domu Kultury SCK.

Bilety w cenie 50zł (sala), 40 zł (balkon) do nabycia od 27 marca w kasie Kina Galaktyka.

Optymizm budzącej się po zimie przyrody jest mocnym impulsem aktywizującym.

Ten wyjątkowy nastrój udziela się również mieleckim symfoniom, którzy właśnie wiosną wykonują artystycznie najambitniejszą prezentację. Tegoroczna przebiegnie w takt wielkoformatowej

muzyki mistrzów epoki klasycyzmu i romantyzmu. Wyrażony finezyjną Symfonią „Linzką” nr 36 geniusz W. A. Mozarta uzupełni suita „Karelia”, najwybitniejszego fińskiego kompozytora Johana Sibeliusa.

29 kwietnia, wtorek

■ Godz. 12.30 - „Włączyć historię już czas” – widowisko muzyczno-taneczne w wykonaniu zespołu wokально-teatralnego „Gest”, sala widowiskowa DK SCK. Wstęp wolny.

Widowisko, przygotowane przez zespół „Gest” prowadzony przez Bożenę Rajską w Szkole Podstawowej w Zdziarcu, obejmuje wydarzenia z naszej najnowszej historii, czyli z okresu 1918 – 1989 r. Bożena Rajską nie po raz pierwszy przygotowuje z uczniami widowisko, które zyskuje bardzo pozytywne oceny na szczeblu krajowym. Tak jest i tym razem. Publiczność może liczyć na sprawną grę aktorską i ciekawy podkład muzyczny. W zamyśle pomysłodawców przedstawienie ma trafić ze swoim przekazem zarówno do młodego pokolenia, jak i do ludzi dojrzałych, zwłaszcza tych, których młodość przypadła na lata siedemdziesiąte czy osiemdziesiąte.

Spektakl trwa ok. 50 min.

Mielecki szpital liczy na pomoc miasta. Starosta pisze do prezydenta

Mielecki szpital potrzebuje wsparcia. Dyrekcja alarmuje o rosnących kosztach, radny Mikołaj Skrzypiec interweniuje, a starosta zwraca się do prezydenta miasta z prośbą o pomoc finansową. Czy Mielec ponownie wesprze Szpital Specjalistyczny?

„Szanowny Panie Starosto, W związku z sytuacją finansową Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu, zwracam się z wnioskiem o podjęcie działań mających na celu uzyskanie wsparcia finansowego od Prezydenta Miasta Mielca dla placówki.”

Tak rozpoczyna się wniosek radnego Mikołaja Skrzypca, skierowany do starosty mieleckiego. Dokument powstał w odpowiedzi na pogarszającą się sytuację finansową szpitala oraz słowa jego dyrektora, Pawła Pazdana, który podczas sesji Rady Miejskiej poinformował, że tylko w 2025 roku szpital odprowadzi do miejskiej kasy ponad 380 tysięcy złotych podatku od nieruchomości.

To – jak zaznacza radny – poważne obciążenie dla placówki, która pełni kluczową rolę w systemie ochrony zdrowia dla Mielca i okolicznych gmin. Skrzypiec przypomniał, że w poprzednich latach miasto wspierało szpital dotacjami celowymi w wysokości odpowiadającej wpłaconym podatkom.

W odpowiedzi na wniosek radnego starosta Kazimierz Gacek skierował oficjalne pismo do prezydenta Radosława Swół. W dokumencie przypomniał o dotychczasowym zaangażowaniu miasta w rozwój placówki. Samorząd miasta Mielca od lat wspiera mielecki szpital, przeznaczając środki na zakup sprzętu czy dotując inwestycje.

Zwrócił się z prośbą o ponowne przeanalizowanie możliwości przekazania szpitalowi kwoty odpowiadającej wpłaconemu podatkowi od nieruchomości jako wsparcia finansowego z budżetu miasta.

- W poprzednich latach władze miasta wyraźnie wspierały szpital poprzez zakupy sprzętu medycznego, dofinansowania inwestycji lub dotacje, a wartość tego wsparcia oscylowała w granicach podatku od nieruchomości płaconego przez szpital. Powiat mielecki, dysponujący mniejszym budżetem od miasta, wspiera corocznie działalność szpitala w zakresie inwestycji, a w przypadku wystąpienia straty przewyższającej wartość amortyzacji pokrywał tę stratę z własnego budżetu.



Starosta
Kazimierz Gacek

Mikołaj
Skrzypiec

Prezydent
Radosław Swół

Starosta zaznaczył również, że taka forma pomocy nie tylko kontynuuje dobrą praktykę, ale realnie przyczynia się do stabilizacji finansowej kluczowej dla miasta instytucji.

W piśmie znalazła się też propozycja nowej inicjatywy:

- Jednym z kierunków działania na rzecz szpitala jest sygnalizowana przez Dyrektora Pawła Pazdana możliwość utworzenia funduszu stypendialnego dla studentów medycyny, który wiązałby wsparcie w czasie studiów ze zobowiązaniem do późniejszego zatrudnienia w naszym szpitalu. Dzisiaj, gdy z sukcesem udaje się pozyskiwać środki na zakup zaawansowanego sprzętu medycznego barierą dla rozwoju mieleckiej lecznicy i dostępności do świadczeń zdrowotnych jest niedobór lekarzy.

Z kolei dyrektor szpitala, Paweł Pazdan, w osobnym piśmie do władz miejskich wskazał na pilne potrzeby placówki.

- Tak jak w wielu innych podmiotach leczniczych, również w Szpitalu Specjalistycznym im. Edmunda Biernackiego w Mielcu doszło, w ostatnich latach, do zachwiania równowagi pomiędzy przychodami, a kosztami udzielania świadczeń. Już od lat Szpital zmaga się z bardzo trudną sytuacją finansową, która

związana jest z niedofinansowa-

niem systemu ochrony zdrowia, nieadekwatną wyceną świadczonych usług leczniczych, jak również galopującym wzrostem cen, zaistniałym z przyczyn niezależnych od naszej jednostki. Coraz częściej nie wystarcza nam funduszy na zakup koniecznego i podstawowego asortymentu oraz niezbędnego do prawidłowej pracy sprzętu i aparatury medycznej. Istotnym problemem są również widoczne braki kadrowe na rynku usług medycznych, szczególnie kadry lekarskiej. Problem ten nie omija także naszego szpitala. W związku z powyższym, Dyrekcja Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu zwraca się z uprzejmą prośbą o pomoc finansową, co przekładać się będzie na możliwość sprawnego leczenia naszych pacjentów w tym mieszkańców Miasta Mielca.

- Nasz szpital zobowiązany jest do płacenia podatku od nieruchomości do budżetu Gminy Miejskiej Mielec. W roku 2024 kwota należnego podatku wynosiła 367 833,00- PLN i została zapłacona w całości. Natomiast w roku 2025 podatek wynosi 380 644,00- PLN. Biorąc pod uwagę fakt, że szpital nie jest przedsiębiorcą, działa na rzecz i dla dobra mieszkańców Miasta Mielca, jest podmiotem publicznym,

znajdującym się w skomplikowanej sytuacji finansowej, wsparcie naszej jednostki na poziomie podatku od nieruchomości jest w naszej opinii w pełni uzasadnione i stanowiłoby istotny wkład Miasta Mielca w zabezpieczenie zdrowotne pacjentów, mieszkańców miasta.

Jak dodaje dyrektor, szpital w 2024 roku przyjął ponad 17 tysięcy pacjentów w trybie stacjonarnym i udzielił ponad 72 tysięcy porad w poradniach specjalistycznych. Placówka realizuje też świadczenia z zakresu podstawowej i nocnej opieki zdrowotnej.

- Pomimo publicznego charakteru, szpital regularnie reguluje zobowiązania wobec miasta – płaci podatki, korzysta z usług miejskich spółek, ponosi koszty wywozu odpadów i mediów. Kolejnymi formami wsparcia mogłyby być dotacje na: stypendia dla młodych lekarzy ewentualnie studentów medycyny, który zachęcałby ich do pracy w naszym szpitalu; wsparcie w zakresie zakupów sprzętu medycznego lub wsparcie na modernizację obiektów szpitala. Jednocześnie doceniamy dotychczasową pomoc ze strony Miasta Mielca dla naszego szpitala poprzez chociażby dofinan-

sowanie modernizacji traktu porodowego, a także systemu przeciwpożarowego - licząc równocześnie na przychylność w dalszej kontynuacji wspierania jednostki dla dobra pacjentów

Na skierowany przez starostę apel odpowiedział prezydent Mielca, Radosław Swół, który w swoim piśmie zaznaczył, że samorząd miejski aktywnie wspiera szpital, jednak obecnie nie dysponuje dodatkowymi środkami, które mogłyby zostać przekazane w roku bieżącym.

- Tylko w ostatnim czasie przekazaliśmy wsparcie w wysokości 100 tys. zł, a w bieżącym roku w planie finansowym ujęto kolejne 200 tys. zł. Na chwilę obecną dostępne środki zostały już zaplanowane i Gmina Miejska nie dysponuje wolnymi środkami, które mogłyby zostać przeznaczone na dalsze wsparcie dla szpitala w roku bieżącym – przypomniał prezydent.

Podkreślił również, że mimo zaangażowania, miasto nie ponosi odpowiedzialności za sytuację finansową szpitala, która – jak zaznaczył – leży w gestii dyrekcji placówki oraz powiatu jako organu prowadzącego:

- Gmina Miejska Mielec i Prezydent Miasta Mielca nie ponosi odpowiedzialności za stan finansów szpitala i sposób

jego prowadzenia.

Ta leży po stronie dyrekcji, samorządu i Starosty Powiatu Mieleckiego – stwierdził Swół.

Nie zamknął jednak drogi do dalszych rozmów – zapowiedział możliwość powrotu do tematu przy pracach nad przyszłorocznym budżetem:

- Zagadnienie pomocy finansowej na lata następne może być rozważane dopiero w ramach prac nad budżetem na 2026 rok – zaznaczył prezydent. – Warto również pamiętać, że zadania z zakresu ochrony zdrowia są finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ), organem założycielskim Szpitala jest powiat, a Szpital świadczy swoje usługi również pacjentom spoza Miasta Mielca. Zasadne wydaje się włączenie w pomoc i wsparcie pozostałych gmin powiatu mieleckiego i jestem przekonany, że w takim szerokim gronie wspólnie wypracujemy formułę wsparcia szpitala w latach kolejnych.

Czy do takiej współpracy rzeczywiście dojdzie? Tego jeszcze nie wiadomo – ale temat, jak widać, nie został zamknięty. Zarówno starostwo, jak i dyrekcja szpitala liczą, że Mielec nie zostanie obojętny na potrzeby jednej z najważniejszych placówek w regionie.

Marta Warias

Mielczanie podejrzani o gigantyczne wyłudzenia

Ponad milion złotych w próbie wyłudzeń, setki tysięcy w wyłudzonej paliwie, złote sztabki i luksusowe zegarki – to nie scenariusz filmu akcji, ale realia trwającego śledztwa nadzorowanego przez Prokuraturę Okręgową w Tarnobrzegu. Sprawa, która swój początek miała w Mielcu, zatacza coraz szersze kręgi.

Prokuratura Okręgowa w Tarnobrzegu nadzoruje wielowątkowe śledztwo. Na celowniku śledczych znalazł się 45-letni Artur D., mieszkaniec powiatu mieleckiego, podejrzany o szereg przestępstw przeciwko mieniu – w tym wyłudzenia na łączną kwotę przekraczającą 1,3 miliona złotych.

Jak wynika z dotychczasowych

ustaleń, Artur D. miał dopuścić się wyłudzenia paliw płynnych o wartości ponad 300 tysięcy złotych, a także wyłudzenia wykonania instalacji fotowoltaicznej wartej 32 tysiące złotych. To jednak nie wszystko – śledczy zarzucają mu również usiłowanie wyłudzenia ciągników siodłowych, naczep oraz ładowarki, których wartość przekracza 1 milion złotych, oraz kierowanie gróźb karalnych.

Działalność Artura D. miała miejsce w okresie od grudnia 2024 do marca 2025 roku, a więc w czasie, gdy przebywał na przerwie w odbywaniu kary pozbawienia wolności, orzeczonej wcześniej za podobne przestępstwa.

Sprawa nie dotyczy jednak wyłącznie Artura D. Zarzuty usłyszał także 21-letni Jakub

G. z Mielca, który miał uczestniczyć w wyłudzeniu mienia o łącznej wartości przekraczającej 530 tysięcy złotych – m.in. maszyn sprząających, samochodu marki Audi Q5 oraz paliwa.

Do sprawy zostali również włączeni 22-letni syn Artura D. – Wojciech D., oraz 52-letnia Wioletta W. – oboje podejrzani o udział w przestępczym procederze.

W toku śledztwa dokonano zabezpieczenia mienia – śledczy przejęli ok. 370 tysięcy złotych w gotówce, cztery sztabki złota, złote sygnety i łańcuszki, a także luksusowy zegarek. Łączna wartość zabezpieczonych przedmiotów to ok. 200 tysięcy złotych. Zabezpieczono także dwa zbiorniki typu mauzer z paliwem oraz rozebrane na części Audi

Q5.

Na wniosek prokuratora, Artur D. oraz Jakub G. zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące. Wobec Wojciecha D. i Wioletty W. zastosowano wolnościowe środki zapobiegawcze.

Z racji tego, że Artur D. działał w warunkach recydywy, grozi mu nawet do 15 lat więzienia.

MW

AUTOPROMOCJA



Młodzi kierowcy wpadli przez brawurę

Niektórzy kierowcy najwyraźniej traktują znaki drogowe jak dekorację – jak sugestię. W poniedziałek dali temu wyraz dwaj młodzi kierowcy, którzy zdecydowanie przekroczyli prędkość.

Do pierwszego zatrzymania doszło po godz. 14 w miejscowości Rzędzianowice. Funkcjonariusze zatrzymali rozpędzone audi, którego licznik wskazywał 108 km/h w terenie zabudowanym, gdzie dozwolona prędkość wynosi zaledwie 50 km/h. Za kierownicą siedział 23-letni mieszkaniec powiatu mieleckiego, który najwyraźniej pomylił wiejską drogę z autostradą. Za swoje drogowe zapędy zapłacił jednak słono – stracił prawo jazdy na trzy miesiące, dostał wysoki mandat oraz solidny pakiet punktów karnych.

To jednak nie koniec – tego samego dnia, przed godz. 21 w miejscowości Złotniki, inny pirat drogowy wpadł w ręce patrolu. Tym razem był to 19-latek kierujący oplem, który postanowił „poczuć wiatr we włosach” – i rozpędził się do 104 km/h, mimo że również obowiązywało tam ograniczenie do 50 km/h. Efekt? Identyczny: mandat, punkty karne i zatrzymane prawo jazdy.

Policja nie ma wątpliwości – przekraczanie prędkości w terenie zabudowanym to jedno z najgroźniejszych wykroczeń drogowych.

Wnioski? Gaz do dechy zostawmy na tor wyścigowy. Na zwykłych drogach stawką jest zbyt wiele, by pozwolić sobie na nonszalanecję. Szczególnie, gdy za każdym zakrętem może czekać patrol gotowy powiedzieć: „Dzień dobry, dokumenty proszę”. MW

Sezon rozpoczęty... z promilami!

Wraz z pierwszymi ciepłymi dniami na drogach powiatu mieleckiego zaroilo się od rowerzystów. Niestety, nie wszyscy traktują ten środek transportu poważnie. W ubiegłym tygodniu mundurowi zatrzymali aż pięciu nietrzeźwych cyklistów, którzy najwyraźniej dopiero wracali z imprezy...

Mielecka policja przypomina: rowerzysta, podobnie jak kierowca samochodu, ma obowiązek przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Po alkoholu spada refleks, zawodzi równowaga, a nieuwaga może skończyć się tragicznie – szczególnie że cyklista to niechroniony uczestnik ruchu. Bez karoserii, pasów bezpieczeństwa i poduszek powietrznych – w starciu z samochodem nie ma żadnych szans.

Nie trzeba nawet doprowadzić do kolizji – wystarczy chwila nieuwagi, by skończyć w rowie lub na szpitalnym oddziale.

Za jazdę na rowerze pod wpływem alkoholu grożą wysokie mandaty:

- od 0,2 do 0,5 promila – mandat w wysokości 1000 zł,
- powyżej 0,5 promila – aż 2500 zł.

Niechlubny „rekordzista” miał prawie 2 promile

Ubiegły tydzień pokazał, że wielu cyklistów ignoruje te ostrzeżenia. Policjanci mieli pełne ręce roboty:

W Maliniu, 50-letni mieszkaniec gminy Mielec jechał rowerem z 0,86 promila alkoholu w organizmie.

W Padwi Narodowej, 56-latek miał 0,58 promila – tylko krok od najniższego progu nietrzeźwości.

W Dąbrówce Wiślockiej, 54-latek z gminy Radomyśl Wielki „wydmuchał” 1,09 promila.

W Zgórsku, 51-latek z Podborza przekroczył granicę – 1,19 promila.

Na ul. Armii Krajowej w Radomyślu Wielkim, 31-latek z Dąbia miał aż 1,97 promila alkoholu w organizmie.

Wszyscy zatrzymani rowerzyści będą odpowiadać przed sądem w Mielcu. MW

Pijana matka i czwórka dzieci

Mieleccy policjanci interweniowali we wtorek w jednym z mieszkań na terenie miasta, gdzie – według zgłoszenia pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – nietrzeźwa kobieta sprawowała opiekę nad czwórką swoich dzieci. Funkcjonariusze potwierdzili, że 35-letnia matka była pod znacznym wpływem alkoholu – badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile w jej organizmie.

W mieszkaniu przebywały dzieci w wieku: 4 miesiące, 4 lata, 6 lat oraz 13 lat. Obecność alkoholu we krwi opiekunki stanowiła realne zagrożenie dla bezpieczeństwa nieletnich. Mundurowi zdecydowali o natychmiastowym zabezpieczeniu dzieci i przewiezieniu ich do pogotowia opiekuńczego.

Zgromadzony materiał dowodowy został przekazany do Sądu Rodzinnego w Mielcu, który zdecyduje o dalszych losach dzieci

i ich matki. Ostateczne decyzje mogą dotyczyć zarówno kwestii opieki nad dziećmi, jak i ewentualnych konsekwencji prawnych wobec dorosłej kobiety.

Zgodnie z przepisami Kodeksu karnego, narażenie dzieci na niebezpieczeństwo przez osobę, na której ciąży obowiązek opieki, może skutkować postępowaniem karnym. W przypadku potwierdzenia takich okoliczności sąd ma możliwość zastosowania odpowiednich środków prawnych, w tym ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Służby apelują do mieszkańców, by nie pozostawiali obojętni wobec podobnych sytuacji. W przypadku podejrzeń o zaniechanie ze strony opiekunów lub narażenie dzieci na niebezpieczeństwo, należy niezwłocznie powiadomić odpowiednie instytucje – Policję lub Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Działania podjęte we właściwym czasie mogą zapobiec tragedii.

MW

Pijany rowerzysta sam się podłożył

Myslał, że uda mu się uciec przed sprawiedliwością, ale zgubił go brak rozważań i... 3 promile alkoholu we krwi. 45-letni mieszkaniec powiatu mieleckiego, który ukrywał się przed organami ścigania, wpadł w ręce policji w dość niecodziennych okolicznościach.

Wszystko wydarzyło się w poniedziałek, tuż po godzinie 18. Policjanci z mieleckiej drogowki zauważyli rowerzystę, którego styl jazdy delikatnie mówiąc, wzbudzał niepokój. Mężczyzna miał wyraźne problemy z utrzymaniem równowagi, zataczał się na rowerze i z trudem utrzymywał tor jazdy.

Po zatrzymaniu szybko oka-

zało się, że to nie przypadek. Mundurowi wyczuli od mężczyzny wyraźną woń alkoholu. Badanie alkomatem rozwiało wszelkie wątpliwości – wynik: prawie 3 promile! Ale to nie koniec niespodzianek. Po sprawdzeniu danych rowerzysty w systemie policyjnym, okazało się, że jest on osobą poszukiwaną – miał do odbycia karę pozbawienia wolności.

Nieodpowiedzialny rowerzysta został zatrzymany i przewieziony do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe miesiące. Oprócz tego, za jazdę w stanie nietrzeźwości, 45-latek odpowie również przed sądem. W jego sprawie zostanie skierowany wniosek o ukaranie.

MW

Zmarli

14 kwietnia
Marianna Adaś (1936)

15 kwietnia
Maria Kotwica (1928)

16 kwietnia
Henryk Giża (1947)

REKLAMA

LITERKA
LITERNICTWO W KAMIENIU
www.literkawkamieniu.pl

- ◆ Napisy, dopiski nagrobkowe bez demontażu tablicy
- ◆ Odnowianie, renowacja napisów
- ◆ Usuwanie plam z granitu
- ◆ Impregnacja kamienia

Tel. 531 437 900

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA W MIELCU, W BOROWEJ, W CZERMINIE

CAŁĄ DOBĘ
☎ 17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

CHARON
☎ Szybka i profesjonalna obsługa
☎ Dyżur telefoniczny 24h/7

DOM POGRZEBOWY Waldemar Buziak

ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

Płomienie w pobliżu stadniny koni

W sobotę 19 kwietnia, tuż przed północą, w miejscowości Chorzelów (gmina Mielec) wybuchł groźny pożar. Około godziny 23:50 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o ogniu, który pojawił się na terenie jednej ze stadnin koni. Na miejscu natychmiast skierowano znaczne siły –

łącznie 10 zastępów straży pożarnej.

Po dotarciu pierwszych jednostek i rozpoznaniu sytuacji okazało się, że pożarem objęta jest drewniana część dużego, nieużytkowanego budynku znajdującego się tuż przy zabudowaniach stadniny. Ogień

był już w zaawansowanej fazie – płonęła cała konstrukcja, a wysokie płomienie zagrażały także sąsiednim obiektom. Z ogniem walczyło 5 zastępów Państwowej Straży Pożarnej oraz 5 zastępów Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu mieleckiego. W akcji brało udział w sumie 35 ratowników.

W wyniku pożaru całkowicie spłonęła część socjalna zabudowań należących do stadniny. Ogień zajął również zaparkowany w pobliżu samochód, który nie udało się uratować. Częściowo zapalił się też drugi drewniany obiekt, w którym dach uległ zniszczeniu, ale

dzięki sprawnym działaniom strażaków, reszta konstrukcji ocalała. Najważniejsza informacja – w budynku nie było koni ani ludzi. Nikt nie ucierpiał.

Akcja gaśnicza trwała blisko siedem godzin i zakończyła się dopiero około godziny 6

rano w Niedzielę Wielkanocną.

Po ugaszeniu ognia teren został zabezpieczony, a na miejscu rozpoczęto działania wyjaśniające. Obecnie nie wiadomo jeszcze, co było przyczyną pożaru. Dochodzenie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Mielcu. **MW**



W wyniku pożaru całkowicie spłonęła część socjalna zabudowań należących do stadniny.

Złapany na podwójnym wykroczeniu

Mimo apeli i coraz surowszych kar nadal nie brakuje kierowców, którzy ignorują ograniczenia prędkości. Tylko w ciągu ostatnich dni funkcjonariusze zatrzymali aż siedem praw jazdy. Dwa z najpoważniejszych przypadków naruszeń przepisów miały miejsce w naszym powiecie – w Rudzie oraz w Łączkach Brzeskich.

wiedzialne zachowanie zapłaci wysoką cenę. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a także nałożyli mandat w wysokości 4100 zł i 19 punktów karnych. Kara była surowsza, ponieważ kierowca popełnił wykroczenie w warunkach recydywy.

Rekordzista z Łączek Brzeskich

We wtorek przed południem, w miejscowości Ruda, funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 20-letniego kierowcę audi. Młody mężczyzna pędził przez obszar zabudowany z prędkością 120 km/h – aż o 70 km/h więcej, niż pozwalają przepisy. Co więcej, nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Za lekkomyślność i nieodpo-

Jeszcze bardziej niebezpieczną sytuację odnotowano w Łączkach Brzeskich. 44-letni mieszkaniec Lublina, kierując chryslerem,jechał z prędkością aż 145 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 40 km/h. Różnica 105 km/h... Również w tym przypadku kierowca pojechał się z prawem jazdy, a na jego konto wpłynęło 15 punktów karnych

oraz mandat w wysokości 2500 złotych.

Policjanci przypominają, że ograniczenia prędkości nie są przypadkowe. Zostały wprowadzone po to, by chronić życie – kierowców, pasażerów, pieszych, rowerzystów. Im większa prędkość, tym dłuższa droga hamowania, mniejszy czas na reakcję i poważniejsze skutki ewentualnego wypadku.

Bezpieczna prędkość to taka, która jest dostosowana nie tylko do przepisów, ale także do warunków pogodowych, stanu nawierzchni i natężenia ruchu. Prędkość powinna pozwalać na pełną kontrolę nad pojazdem – bez ryzyka, że nagle zdarzenie doprowadzi do tragedii.

MW

Nowy samochód dla OSP Mielec – Cyranka

14 kwietnia 2025 roku na terenie Mielca doszło do przekazania pojazdu dla OSP Mielec os. Cyranka. W istotny sposób może to wpłynąć na jakość działań ratowniczych.

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu przekazała jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej Mielec – os. Cyranka pojazd, który z pewnością stanowi znaczną poprawę w codziennej pracy strażaków.

Mowa o lekkim samochodzie rozpoznawczo-ratowniczym marki Renault Trafic z 2008 roku, który do tej pory

służył strażakom z KP PSP Mielec. Choć pojazd nie jest nowy, jego stan techniczny oraz wyposażenie stanowią duży krok naprzód w porównaniu do dotychczas używanego Volkswagena Transportera z 1997 roku. Nowy Renault Trafic pozwoli druhom na szybsze i bardziej efektywne działanie w trudnych warunkach – a w takich sytuacjach liczy się każda minuta.

To ważne wydarzenie nie byłoby możliwe bez współpracy pomiędzy Komendą Powiatową PSP w Mielcu, władzami miasta oraz samą jednostką OSP Mielec – os. Cyranka. Dzięki tym działaniom jednostka Ochot-

niczniej Straży Pożarnej zyskała pojazd, który stanie się kluczowym elementem w zwiększeniu jej operacyjnych możliwości i podniesieniu gotowości do działania w każdej sytuacji kryzysowej.

Pojazd już teraz wzbudza ogromne emocje wśród druhow, którzy z entuzjazmem przyjęli nowego partnera do swoich działań. To symboliczne wydarzenie to także dowód na to, jak ważne są działania wspierające rozwój lokalnych służb ratowniczych oraz współpraca w ramach społeczności.

PK

Awaryjne lądowanie samolotu

Na mieleckim lotnisku odbyły się ćwiczenia służb ratunkowych przed nadchodzącymi wydarzeniami lotniczymi, w tym Air Show Mielec 2025. Organizatorzy podkreślają, że kluczowym aspektem przygotowań jest bezpieczeństwo.

We wtorek, 15 kwietnia, Lotnisko Mielec we współpracy z Fundacją Biało-Czerwone Skrzydła i służbami ratowniczymi zorganizowała ćwiczenia ratowniczo-gaśnicze. Symulowano awaryjne lądowanie samolotu TS-11 Iskra, który po wykonaniu zadania w strefie pokazowej miał problem z układem hydraulicznym. Na pokładzie znajdował się jeden pilot – według scenariusza ćwiczeń – osoba poszkodowana.

– Wspólny mianownik to bez-

pieczeństwo. Sprawdzaliśmy czy działają procedury, komunikacja, jaki jest czas reakcji? Za udział wszystkim bardzo dziękuję. Przeprowadzone cykliczne ćwiczenia na lotnisku mają za zadanie doskonalić współpracę między służbami ratunkowymi oraz pracownikami lotniska, podczas sytuacji niebezpiecznych i awaryjnych – podkreślił Jakub Cena, prezes mieleckiego lotniska.

W ćwiczeniach udział wzięli strażacy z Lotniskowej Straży Pożarnej PZL Mielec, a także jednostki PSP JRG 1 i JRG 2 z Mielca, zespół Pogotowia Ratunkowego oraz patrol Policji. Na miejscu obecni byli również przedstawiciele Straży Miejskiej oraz Polskich Zakładów Lotniczych.

Jak relacjonują organizatorzy, dodatkowym zagrożeniem oprócz

ryzyka pożaru było uzbrojenie samolotu w dwa fotele katapultowe z pironabojami. W przypadku pożaru mogły one stanowić śmiertelne niebezpieczeństwo – poprzez eksplozję lub niekontrolowane odpalenie.

Cała operacja przebiegła zgodnie z planem. Zespoły ratunkowe wykazały się szybkim czasem reakcji oraz skuteczną współpracą.

Ćwiczenia zostały zorganizowane w ramach przygotowań do dużych imprez zaplanowanych na sezon wiosenno-letni. W maju i lipcu mieleckie lotnisko będzie gościć pikniki motoryzacyjne, natomiast pod koniec czerwca odbędzie się długo wyczekiwany Air Show Mielec 2025, w którym udział zapowiedziały również zespoły samolotów odrzutowych. **PK**



W ćwiczeniach symulowano lądowanie niesprawnego samolotu, który po wykonaniu zadania w strefie miał problem z hydrauliką i lądował awaryjnie.

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Do kiedy wniosek o dodatek?

Wpłynęło już ponad 170 tys. wniosków o 800+ na nowy okres świadczeniowy. Do kiedy można złożyć wniosek?

Jeśli rodzic złoży prawidłowo wypełniony wniosek z wymaganymi dokumentami do 30 kwietnia 2025 r., ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2025 r., co oznacza, że rodzic zachowa ciągłość wypłaty świadczenia 800 plus. W pierwszym kwartale br. na Podkarpaciu wypłacono już ponad 879 mln zł.

Od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy. Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na Podkarpaciu wpłynęło ponad 170 tys. wniosków, najwięcej w Rzeszowie – 19,4 tys., pow. rzeszowskim – 15,5 tys., pow. mieleckim – 11,4 tys., pow. dębickim – 11,2 tys.

Nowy okres świadczeniowy rozpocznie się 1 czerwca tego roku i potrwa do 31 maja 2026 r. Świadczenie wychowawcze w wysokości 800 zł przyznawane jest na każde dziecko w wieku do ukończenia 18 lat, bez względu na dochód osiągany przez rodzinę.

Wnioski tylko elektronicznie

- Od 1 lutego można składać

wnioski na nowy okres świadczeniowy, który potrwa od 1 czerwca 2025 r. do 31 maja 2026 r. Wnioski o świadczenie można złożyć jedynie drogą elektroniczną: za pomocą profilu na PUE ZUS (eZUS), za pośrednictwem bankowości elektronicznej czy portalu Emp@tia, jak również poprzez aplikację mZUS na urządzenia mobilne (telefony komórkowe, tablety) – przypomina Wojciech Dyląg – rzecznik prasowy ZUS na Podkarpaciu.

- Jeśli wniosek złożono w poprzednim okresie świadczeniowym i ZUS przyznał 800 plus, to rodzic może utworzyć w aplikacji wniosek na nowy okres świadczeniowy. Taki wniosek zostanie automatycznie uzupełniony na podstawie wcześniejszych danych. W razie potrzeby zawsze może go edytować – mówi rzecznik.

To nie jedyne udogodnienie – jeśli dzieci są zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego w ZUS, klient może w kreatorze wniosku pobrać ich dane automatycznie. Dzięki temu nie trzeba wpisywać ich ręcznie.

Ważne terminy

Od daty złożenia wniosku z wymaganymi dokumentami

zależy termin ustalenia prawa i wypłaty świadczenia. Jeśli rodzic złoży prawidłowo wypełniony wniosek z wymaganymi dokumentami do 30 kwietnia 2025 r., ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2025 r., co oznacza, że rodzic zachowa ciągłość wypłaty świadczenia 800 plus.

Złożenie wniosku do końca czerwca 2025 r. będzie gwarantowało, że świadczenie wychowawcze zostanie wypłacone z wyrównaniem od 1 czerwca 2025 r. Jeśli natomiast osoba ubiegająca się o świadczenie złoży wniosek na nowy okres po 30 czerwca 2025 r., świadczenie wychowawcze będzie przysługiwało od miesiąca złożenia wniosku.

Pisma, informacje i decyzje dotyczące świadczenia 800 plus są przekazywane w formie elektronicznej za pośrednictwem PUE ZUS, nawet jeśli wniosek był składany przez bankowość elektroniczną czy portal Emp@tia. Jeżeli rodzic złoży wniosek przez bank albo portal Emp@tia, a nie ma profilu na PUE ZUS, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych założy mu taki profil automatycznie na podstawie danych podanych przez klienta we wniosku.

MW

Jak zadbać o serce?

Twoje serce pracuje dla Ciebie od pierwszego dnia życia. Bez zwolnień, bez urlopu, bez przerw. Ale jeśli nie zadbasz o dobre warunki pracy... może niespodziewanie powiedzieć „DOŚĆ” i złożyć wypowiedzenie! Konsekwencje mogą być tragiczne!

Każdego dnia setki osób dowiadują się, że ich zdrowie jest zagrożone – z powodu nadciśnienia, miażdżycy, ryzyka zawału lub udaru. Choroby układu krążenia (w skrócie ChUK) rozwijają się latami często nie dając wyraźnych objawów, aż nagle jest za późno. Dlaczego tak się dzieje?

- Przyczyną są najogólniej mówiąc grzechy, jakie codziennie popełniamy, nie żyjąc zdrowo. (...) Bo żyjemy za szybko i za dużo pracujemy, a za mało mamy czasu, żeby zadbać o własne zdrowie – podkreśla prof. dr hab. n. med. Agnieszka Mastalerz-Migas

Statystyki mówią same za siebie

Choroby układu krążenia to wciąż jedna z głównych przyczyn zgonów w Polsce.

10 milionów Polek i Polaków zmaga się z nadciśnieniem tętniczym, to ponad 1/4 społeczeństwa.

W 2023 roku w Polsce było 70,4 tys. przypadków zawałów serca, odnotowano 74,7 tys. przypadków udarów niedokrwiennych mózgu, w tym, aż 89% stanowią udary pierwszorazowe.

To nie tylko liczby – to życie i zdrowie ludzi, które możemy chronić. Regularne badania pomagają wykrywać niebezpieczeństwo na wczesnym etapie i zapobiegać poważnym konsekwencjom.

Gdzie na Podkarpaciu w 2024 było najmniej udarów?

Najzdrowsze miejsca to Rzeszów, gdzie udar niedokrwienny zwany zawałem mózgu dotknął 0,12% mieszkańców, powiat bieszczadzki i tarnobrzeczki – 0,14% mieszkańców, miasto Tarnobrzeg – 0,15%, powiat leżajski – 0,16%, powiat przemyski, niżański, sanocki i lubaczowski – 0,17%, powiat stalowowolski i kolbuszowski – 0,18%, powiat rzeszowski, łańcucki i jarosławski – 0,19%, powiat dębicki i ropczycko-sędziszowski – 0,2%, powiat strzyżowski, mielecki, krośniński i miasto Krosno – 0,21%, powiat jasielski – 0,22%, powiat brzozowski – 0,22%, miasto Przemyśl – 0,23% oraz ostatni pod względem częstości występowania udaru niedokrwiennego – powiat przeworski – 0,26%.

Gdzie na Podkarpaciu w 2024 było najmniej zawałów?

Najzdrowsze miejsca to Tarnobrzeg, gdzie zawał serca dotknął 0,07% mieszkańców, powiat lubaczowski – 0,08% mieszkańców, powiat tarnobrzeczki – 0,1%, powiat dębicki i ropczycko-sędziszowski – 0,13%, powiat kolbuszowski, niżański, leżajski i miasto Rzeszów – 0,14%, powiat mielecki i rzeszowski – 0,15%, powiat jarosławski, przemyski, jasielski i miasto Przemyśl – 0,16%, powiat przeworski, łańcucki, krośniński i miasto Krosno – 0,17%, powiat brzozowski i stalowowolski – 0,18%, powiat sanocki – 0,19%, powiat strzyżowski – 0,2%, powiat leski – 0,23% oraz ostatni pod względem częstości występowania zawału serca – powiat bieszczadzki – 0,29%.

czadzki – 0,29%.

Czym jest ten ChUK?

Mimo coraz lepszej diagnostyki i nowocześniejszych metod leczenia umieralność w Polsce z powodu chorób układu krążenia należy do najwyższych w Europie.

Dla osób szczególnie narażonych na choroby układu krążenia został opracowany Program Profilaktyki Chorób Układu Krążenia (ChUK), który ma na celu podniesienie wiedzy i świadomości pacjentów na temat chorób układu krążenia i zdrowego stylu życia, ale przede wszystkim zmniejszenie o 20 proc. zachorowalności i umieralności Polaków z powodu chorób układu krążenia.

Program profilaktyki ChUK jest dla Ciebie, jeśli spełniasz wszystkie te warunki:

- masz od 35 do 65 lat,
- nie masz cukrzycy, przewlekłej choroby nerek, rodzinnej hipercholesterolemii ani niektórych chorób układu krążenia (jeśli na nie chorujesz, dowiesz się od lekarza, czy możesz wziąć udział w programie),
- nie korzystałeś lub nie korzystałaś z badań w ramach tego programu w ciągu ostatnich 5 lat.

- nie korzystałeś lub nie korzystałaś z badań w ramach tego programu w ciągu ostatnich 5 lat.

Kto i gdzie realizuje program?

Program jest realizowany przez lekarza lub pielęgniarkę podstawowej opieki zdrowotnej. Świadczenia w ramach programu udzielane są bez skierowania. Wystarczy zgłosić się do swojego lekarza pierwszego kontaktu. Lekarz lub pielęgniarka przeprowadzi z Tobą wywiad i skieruje Cię na badania (pomiar ciśnienia tętniczego krwi oraz badania biochemiczne). Na ich podstawie lekarz dokona oceny ryzyka wystąpienia chorób układu krążenia oraz wskaże, w zależności od potrzeb, dalsze zalecenia.

MW

Rolnicy na macierzyński

Ponad tysiąc rolników skorzystało w ubiegłym roku z urlopu macierzyńskiego dla ojców – wynika z danych Biura Statystyki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

- Chcemy przypomnieć i zachęcać rolników do korzystania z tego świadczenia. Nie ma znaczenia, czy matka dziecka jest ubezpieczona w KRUS, czy w ZUS. Ojciec może przejść na taki urlop po zakończeniu opieki nad niemowlęciem przez jego mamę. Jeśli kobieta jest ubezpieczona w ZUS, musi dostarczyć nam odpowiednie zaświadczenie, a gdy w KRUS – wówczas nie musi robić – mówi Iwona Kaszuba, dyrektor Biura Świadczeń KRUS.

O zasiłek macierzyński dla ojca dziecka, potocznie zwany urlopem tacierzyńskim, rolnicy ubezpieczeni w KRUS mogą ubiegać się od kwietnia 2023 roku. Takie świadczenie przysługuje ojcu, o ile matka była uprawniona do zasiłku macierzyńskiego. Zasiłek jest wypłacany rolnikowi

jako kontynuacja przyznanego wcześniej zasiłku macierzyńskiego kobiecie.

Należy się on ojcu dziecka, kiedy matka skróci okres pobierania zasiłku macierzyńskiego, po wykorzystaniu przez nią tego świadczenia przez co najmniej 14 tygodni od dnia urodzenia dziecka, a także w sytuacji śmierci matki dziecka czy porzucenia dziecka przez matkę.

Jak wynika z danych Biura Statystyki Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w 2023 roku z urlopu macierzyńskiego dla ojców skorzystało 686 rolników. W roku 2024 było ich już 1207, z czego od maja do grudnia – 857.

Prawo do tzw. zasiłku tacierzyńskiego przysługuje ojcu nie tylko na dzieci biologiczne, ale również z tytułu przysposobienia bądź przyjęcia dziecka na wychowanie, w sprawie którego wydane zostało postanowienie sądu opiekuńczego o przysposobieniu rodziny, nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 14. roku życia.

Zasiłek macierzyński ojcu dziecka będzie przysługiwał, jeżeli odpowiedni wniosek zostanie złożony w terminie trzech miesięcy, licząc od dnia zaprzestania pobierania zasiłku macierzyńskiego przez matkę.

Podstawą do rozpatrzenia uprawnień do zasiłku macierzyńskiego dla ojca dziecka jest wniosek na druku KRUS SR-24B/04/2023 (dostępny na stronie internetowej KRUS) złożony do jednostki organizacyjnej KRUS lub za pośrednictwem poczty albo pocztą elektroniczną, przez platformę e-PUAP lub eKRUS).

A w przypadku przyjęcia dziecka na wychowanie i wystąpienia do sądu z wnioskiem o przysposobienie – prawomocne postanowienie sądu opiekuńczego o przysposobieniu dziecka rodzinie (jeżeli nie zostało dostarczone do KRUS).

Zasiłek macierzyński dla ojca ma wysokość 1000 zł miesięcznie. Kwotę świadczenia za niepełny miesiąc ustala się proporcjonalnie do liczby dni w tym miesiącu. MW

Nie dostałeś PIT-u z ZUS?

Nieaktualny adres to jeden z głównych powodów, dlaczego wysłany przez ZUS PIT nie trafia do adresata. Duplikat można dostać przychodząc do ZUS lub wydrukować dokument, który jest umieszczony na indywidualnym koncie PUE ZUS.

Jeśli roczne rozliczenie do kogoś nie dotarło – może dostać duplikat. Wystarczy zgłosić się do dowolnej placówki ZUS lub pobrać PIT za pośrednictwem strony internetowej PUE ZUS.

Roczne rozliczenie podatkowe - PIT można znaleźć także na swoim indywidualnym koncie PUE/eZUS, w zakładce „Świadczeniobiorca”.

- Może się zdarzyć, że adres jest nieaktualny, lub korespondencja nie została doręczona lub po prostu ktoś PIT zgubił. Celem uzyskania duplikatu wystarczy do Nas przyjść lub wydrukować go z PUE (eZUS) – zapewnia Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w woj. podkarpackim. Jeśli ktoś ustanowił pełno-

mocnika do załatwiania spraw w ZUS oraz do otrzymania PIT rozliczenie jest wysyłane na adres pełnomocnika.

Według rzecznika, podczas wizyty w ZUS trzeba mieć np. dowód osobisty lub paszport na podstawie, którego pracownik ZUS-u zweryfikuje tożsamość klienta i wyda mu duplikat. To jest pierwszy sposób na to, aby pozyskać kolejny egzemplarz, bądź duplikat deklaracji podatkowej za miniony rok. Natomiast innymi sposobem jest pobranie PIT-u na platformie usług elektronicznych ZUS. PIT można pobrać w formie PDF lub zapisać na komputerze i mieć dostęp do niego cały czas.

Osoby, które dostały z ZUS PIT-40A, nie muszą składać zeznania podatkowego w swoim urzędzie skarbowym. W ich przypadku deklaracja podatkowa została już całkowicie rozliczona przez ZUS, więc nie ma potrzeby podejmowania żadnych działań, chyba że chcą skorzystać z przysługujących im odliczeń. Natomiast osoby, do których wysłany

został PIT-11A lub PIT-11 mogą samodzielnie złożyć zeznanie w swoim urzędzie skarbowym lub poczekać do 30 kwietnia, kiedy to urząd skarbowy zaakceptuje zeznanie PIT-37 za 2024 rok, wygenerowane w usłudze Twój e-PIT.

Rzecznik wskazuje, że ZUS nie wysyła PIT-ów po zmarłych małżonkach. Jeśli wdowa lub wdowiec chce wspólnie rozliczyć się ze zmarłym współmałżonkiem, musi złożyć pisemny wniosek lub udać się osobiście do ZUS-u i zawnioskować o wydanie PIT zmarłego współmałżonka.

- Przypominam też, że od kilku lat ZUS nie rozlicza nadpłaty podatku. Osoby z nadpłatą dostaną zwrot z tytułu nadpłaty podatku bezpośrednio z urzędu skarbowego – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis.

- Jeśli świadczeniobiorca nie miał poza pieniędzmi z ZUS innych dochodów i nie korzysta z odliczeń, nie musi w ogóle składać zeznania podatkowego PIT-37 lub PIT-36 – dodaje W. Dyląg.

Marta Warias

R

Polityczna ofensywa w Mielcu

W ostatnich dniach kwietnia Karol Nawrocki – kandydat na Prezydenta RP – ponownie rusza w drogę. Tym razem jego trasa wiedzie przez Podkarpacie, a wśród zaplanowanych punktów znalazł się również Mielec. Polityk odwiedzi nasze miasto 30 kwietnia.

Wtorek 30 kwietnia zapowiada się intensywnie. Nawrocki odwiedzi aż cztery podkarpackie miejscowości: Łańcut, Kolbuszową, Mielec i Tarnobrzeg. Dzień wcześniej, w poniedziałek 29 kwietnia, Nawrocki spotka się z mieszkańcami Rzeszowa oraz Lubaczowa.

Nawrocki, związany z Gdańskiem historią i działacz publiczny, w swojej kampanii mocno akcentuje wątki patriotyczne i społeczne. Wspierany przez Prawo i Sprawiedliwość oraz środowiska konserwatywnej inteligencji, występuje z hasłem: „Polska sferą normalności. Budujmy wspólnie: bezpieczeństwo, rozwój, dobrobyt!”.

Wśród kluczowych punktów jego programu pojawiają się m.in.: zwiększenie nakładów na obronność do poziomu 5% PKB, reformy w Wojsku Polskim (w tym rozwój liczebny do 300 tysięcy



Nawrocki odwiedzi Mielec 30 kwietnia.

żołnierzy), wsparcie dla energetyki jądrowej, a także zdecydowane „nie” dla Zielonego Ładu.

Podkarpacie, jako region o dużym potencjale wyborczym i silnych tradycjach patriotycznych, nie po raz pierwszy znajduje się wysoko na liście priorytetów politycznych kampanii. Wizyta w Mielcu to kolejny etap zakrojonej na szeroką skalę trasy, której celem – według zapowiedzi sztabu – jest spotkanie z mieszkańcami każdego powiatu w Polsce.

To jednak nie wszystko. Fryderyk Kapinos, Poseł na Sejm RP, zapowiedział serię spotkań z udziałem byłego premiera Ma-

teusza Morawieckiego na Podkarpaciu. W piątek, 25 kwietnia 2025 roku, Morawiecki odwiedzi aż sześć miast w regionie – w tym Mielec.

Wizyta w Inkubatorze Nowych Technologii IN-TECH 1 przy ul. Wojska Polskiego 9 zaplanowana jest na godz. 12:00 i poświęcona będzie rozmowom z lokalnymi przedsiębiorcami.

„Zapraszamy wspólnie z Posłami Janem Warzechą i Zbigniewem Chmielowcem na spotkania z Mateuszem Morawieckim” – przekazał Fryderyk Kapinos w zapowiedzi wydarzenia.

MW

PZL Mielec na czołowej pozycji Złotej Listy Pracodawców

Polskie Zakłady Lotnicze w Mielcu zostały wyróżnione prestiżową obecnością na „Złotej Liście Pracodawców”. Wizyta Głównego Inspektora Pracy Marcina Staneckiego była okazją do zaprezentowania najwyższych standardów bezpieczeństwa pracy.

– Branża lotnicza to precyzja, nowoczesność, wyspecjalizowane i doświadczone kadry. Dzięki temu polscy piloci mogą latać bezpiecznie – powiedział Główny Inspektor Pracy Marcin Stanecki podczas wizyty w Polskich Zakładach Lotniczych w Mielcu.

Zakład to jeden z najważniejszych punktów na przemysłowej mapie Polski. Działa nieprzerwanie od 87 lat, a jego portfolio obejmuje projektowanie, produkcję i serwisowanie statków powietrznych – samolotów i śmigłowców – wykorzystywanych zarówno w cywilnych, jak i wojskowych zastosowaniach. W mieleckim zakładzie powstają m.in. wielozadaniowe śmigłowce S-70i Black Hawk oraz samoloty M28.

Wśród mieleckich zakładów odwiedzili Główny Inspektor Pracy Marcin Stanecki oraz okręgowy inspektor pracy z Rzeszowa, Dawid Baran. Celem wizyty było



Wizyta Głównego Inspektora Pracy Marcina Staneckiego była okazją do zaprezentowania najwyższych standardów bezpieczeństwa pracy.

blizsze przyjrzenie się organizacji pracy w jednym z najnowocześniejszych zakładów przemysłu lotniczego w Europie.

Podczas wizyty inspektorzy mieli okazję obejrzeć linię produkcyjną śmigłowców Black Hawk, malarnię wyrobów gotowych oraz Centrum Badań i Prób w Locie – unikalną w skali kraju jednostkę badającą każdy wyprodukowany egzemplarz zanim zostanie on przekazany odbiorcy.

– Cieszę się, że mogłem zobaczyć fachowców najwyższej klasy przy pracy i zapoznać się z metodami organizowania tak zaawansowanej technicznie produkcji w sposób spełniający wyśrubowane standardy bezpieczeństwa – zaznaczył Stanecki.

PZL Mielec zatrudnia dziś blisko 1,7 tysiąca pracowników, ale

jego wpływ na gospodarkę regionu i kraju jest znacznie większy. W łańcuchu dostaw współpracuje z ponad 5 tysiącami miejsc pracy, a siatka jego krajowych dostawców obejmuje aż 1150 firm. Spółka należy też do Stowarzyszenia Grupy Przedsiębiorców Przemysłu Lotniczego Dolina Lotnicza, będąc jednym z jego współzałożycieli i kluczowych członków.

Za przykładowe standardy pracy i bezpieczeństwa w 2023 roku PZL Mielec trafił na prestiżową „Złotą Listę Pracodawców” – zestawienie tworzone przez Państwową Inspekcję Pracy. Zakład został laureatem ogólnopolskiego konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, który promuje najlepsze praktyki w zakresie ochrony zdrowia i życia pracowników.

MW

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
509 711 030

Głosowanie na Mielczanina Roku nabiera tempa!

Trwa głosowanie na osoby, które będą ubiegać się o tytuł Mielczanina Roku 2024 w plebiscybie Tygodnika Regionalnego Korso. O tytuł walczyć będzie siedmioro kandydatów! Dziś po raz kolejny przedstawiamy sylwetki trojga z nich.

Od lutego zbieraliśmy zgłoszenia naszych czytelników na kandydatów na Mielczanina Roku. W dzisiejszym numerze publikujemy grupę osób, które w następnych tygodniach będzie można wesprzeć przez głosowanie.

Głosować można za pośrednictwem publikowanych w tygodniku kuponów oraz poprzez wysyłanie SMS-ów.

Swoją głos oddajemy tylko na jednego kandydata, a kupon dostarczamy do Redakcji KORSO w Mielcu, przy ul. Biernackiego 1/4 do 4 maja.

Mielczanina Roku wybiorą czytelnicy oraz kapituła plebiscytu, w której znajdują się wszyscy dotychczasowi laureaci plebiscytu i Zarząd Agencji Wydawniczo-Reklamowej „KORSO”.

ILONA JANKOWSKA-MOKRZYCKA - SMS O TREŚCI MLR.1 NA NUMER 73601 (KOSZT 3,69 ZŁ Z VAT ZA SMS)

ROMAN KOWALIK - SMS O TREŚCI MLR.2 NA NUMER 73601 (KOSZT 3,69 ZŁ Z VAT ZA SMS)

ANNA MAREK - SMS O TREŚCI MLR.3 NA NUMER 73601 (KOSZT 3,69 ZŁ Z VAT ZA SMS)

PAWEŁ PAZDAN - SMS O TREŚCI MLR.4 NA NUMER 73601 (KOSZT 3,69 ZŁ Z VAT ZA SMS)

DOMINIKA PRZYWARA - SMS O TREŚCI MLR.5 NA NUMER 73601 (KOSZT 3,69 ZŁ Z VAT ZA SMS)

KATARZYNA ZDZIEBŁO - SMS O TREŚCI MLR.6 NA NUMER 73601 (KOSZT 3,69 ZŁ Z VAT ZA SMS)

MARIAN KOKOSZKA - SMS O TREŚCI MLR.7 NA NUMER 73601 (KOSZT 3,69 ZŁ Z VAT ZA SMS)

Lista kandydatów na Mielczanina Roku 2024:

■ **Ilona Jankowska-Mokrzycka** - aktywna działaczka społeczna, przedsiębiorczyni i promotorka lokalnej kultury. Poprzez organizację wydarzeń modowych integruje mieleckie kobiety, edukuje je i podnosi świadomość konsumencką. Jako właścicielka One Love Atelier Bridal przyczynia się do rozwoju gospodarczego miasta, tworząc miejsca pracy i promując Mielec w mediach społecznościowych. Zaangażowana w życie społeczne oraz w rozwój lokalnej przedsiębiorczości.

■ **Marian Kokoszka** - Przez wiele lat pełnił odpowiedzialną funkcję przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” PZL Mielec, dając przykład oddania i zaangażowania w sprawy pracownicze. Poza pracą zawodową, aktywnie angażuje się w życie społeczne miasta. Jego zaangażowanie w sprawy lokalne oraz działalność na rzecz społeczności to cechy, które wyróżniają go jako prawdziwego lidera w środowisku mieleckim.

■ **Roman Kowalik** - to przedsiębiorca, działacz społeczny i mecenas sportu, który od lat wspiera rozwój Mielca. Jako prezes Handball Stal Mielec nie tylko przyczynia się do sukcesów klubu, ale także angażuje się w promocję piłki ręcznej wśród młodzieży. Jego inicjatywa stworzenia klasy sportowej w SMS Mielec otwiera przed młodymi zawodnikami nowe możliwości. Jako właściciel firmy Galmet Kowalik aktywnie wspiera lokalne inicjatywy kulturalne i charytatywne.

■ **Anna Marek** - to doświadczona instruktorka harcerska, działaczka społeczna i liderka mieleckiej społeczności. Od ponad 50 lat związana z ZHP, pełniła m.in. funkcję komendanta Hufca ZHP Mielec (2007-2015) i przez lata organizowała wypoczynek letni dla dzieci i młodzieży. Założycielka Klubu Seniora „Dalej Razem”, wiceprzewodnicząca Referatu Starszyny Harcerskiej i Seniorów Chorągwi Podkarpackiej. Przez 12 lat

szeffowa mieleckiego sztabu WOŚP. Wielokrotnie nagradzana za działalność społeczną i harcerską. Prywatnie mama czterech córek i babcia ośmiorga wnucząt.

■ **Paweł Pazdan** - rodowity mieleczanin, obecnie pełniący funkcję dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Mielcu. Od lat związany jest z samorządem i ochroną zdrowia. Przez ponad cztery lata był pierwszym zastępcą prezydenta Mielca, nadzorując m.in. miejskie inwestycje. Prywatnie mąż i ojciec dwóch córek. Pasjonat sportu, teatru i literatury. Jest aktywnym członkiem Teatru Rozmaitości Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu i z powodzeniem występował w kilku sztukach.

■ **Dominika Przywara** - jest magistrem wychowania fizycznego, instruktorem akrobatyki, założycielką Mieleckiego Centrum Akrobatyki.

Aktywnie angażuje się w projekty promujące zdrowy styl życia i zachęcające dzieci do aktywnego spędzania czasu. Regularnie startuje w zawodach długodystansowych, wielokrotnie stając na podium. Do jej najważniejszych osiągnięć należą ukończenie ekstremalnych biegów, takich jak Bieg Rzeźnika oraz Bieg 7 Dolin na dystansie 100 km.

■ **Katarzyna Zdziebło** - to jedna z najbardziej utytułowanych polskich lekkoatletek, specjalizujących się w chodzie sportowym. Jest wicemistrzynią świata na dystansach 20 i 35 km, rekordzistką Polski oraz olimpijką. Oprócz imponujących osiągnięć sportowych, ukończyła studia medyczne. Zdziebło jest dumą Mielca i jego niekwestionowaną promotorką, zarówno w kraju, jak i za granicą. Dzięki jej sukcesom nazwa miasta pojawia się w najważniejszych sportowych mediach świata.



Ilona Jankowska-Mokrzycka - pasja, profesjonalizm i rozwój

Ilona Jankowska-Mokrzycka to postać, która od lat z powodzeniem łączy świat mody, biznesu i aktywności społecznej. Urodzona w 1989 roku w Radomyślu Wielkim, swoją edukacyjną ścieżkę rozpoczęła w V Liceum Ogólnokształcącym w Mielcu, a następnie kontynuowała studia na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, zdobywając wiedzę z zakresu prasoznawstwa i dziennikarstwa. Szybko jednak odkryła swoją prawdziwą pasję – kreowanie unikalnych wydarzeń i budowanie przestrzeni, w której kobiety mogą poczuć się wyjątkowo.

Pierwsze kroki w branży mody stawiała jako manager polskiej edycji prestiżowego konkursu dla modelek The Look Of The Year (2010-2012). To doświadczenie stało się solidnym fundamentem do dalszej działalności w obszarze organizacji i produkcji pokazów mody, którą kontynuuje do dziś. Nie poprzestała jednak na tym – postanowiła stworzyć coś więcej niż miejsce sprzedaży sukien ślubnych. Tak narodziło się One Love Atelier Bridal – wyjątkowe atelier, które nie tylko oferuje przyszłym pan-

nom młodym unikalne kreacje, ale także kompleksowe wsparcie w przygotowaniach do tego wyjątkowego dnia.

Salon to przestrzeń, gdzie każda kobieta może znaleźć nie tylko wymarzoną suknię, ale również wsparcie ekspertów z różnych dziedzin. Organizowane tu warsztaty, spotkania i konsultacje pomagają klientkom poczuć się pewniej i świadomiej podejść do ślubu – zarówno pod względem stylu, jak i emocji, jakie towarzyszą tym przygotowaniom. To właśnie takie podejście sprawia, że One Love Atelier Bridal jest czymś więcej niż zwykłym salonem mody ślubnej – to miejsce budowania pewności siebie, elegancji i klasy.

Działalność Ilony Jankowskiej-Mokrzyckiej została doceniona również w kontekście społecznym. Jej inicjatywy przyczyniają się do integracji mieleckich kobiet, dając im przestrzeń do spotkań, wymiany doświadczeń i rozwijania własnych pasji. Organizowane przez nią wydarzenia modowe nie tylko prezentują najnowsze trendy, ale także pełnią rolę edukacyjną.

To zaangażowanie, zarówno w rozwój społeczności, jak i gospodarki lokalnej, sprawiło, że Ilona Jankowska-Mokrzycka została nominowana do prestiżowego tytułu „Mielczanina Roku”. Nie tylko skutecznie rozwija własne przedsiębiorstwo, ale również podnosi standardy życia w regionie, tworząc nowe miejsca pracy i promując Mielec na mapie mody ślubnej. Dzięki sprawnemu wykorzystaniu mediów społecznościowych nie tylko promuje swoje atelier, ale także zwiększa atrakcyjność miasta i jego lokalnych biznesów.

Praca Ilony Jankowskiej-Mokrzyckiej to doskonały przykład na to, jak pasja, determinacja i otwartość na ludzi mogą przekształcić lokalną inicjatywę w prężnie działające przedsiębiorstwo, które wywiera realny wpływ na społeczność.



Roman Kowalik – przedsiębiorca, działacz sportowy i mecenas lokalnych inicjatyw

Roman Kowalik to znany mielecki przedsiębiorca, właściciel firmy Galmet oraz prezes Zarządu Handball Stal Mielec S.A. Jego zaangażowanie w rozwój sportu oraz wsparcie dla lokalnych inicjatyw uczyniły go jedną z kluczowych postaci mieleckiej społeczności.

Od lat aktywnie wspiera sport w regionie. Podczas gali Sportowca Roku Tygodnika Regionalnego Korso 2019 w lutym 2020 został uhonorowany Nagrodą Mecenasa Sportu, co było wyrazem uznania dla jego wieloletnich działań na rzecz rozwoju młodych talentów i lokalnych klubów sportowych.

Już od 2013 roku współtworzył Akademię Piłkarską Piłkarskie Nadzieje, dzięki której dzieci i młodzież mogły rozwijać swoje umiejętności piłkarskie. Jego wsparcie nie ograniczało się jedynie do dużych projektów – zaangażował się także w pomoc dla niewielkiego klubu Ostrovia Ostrowy Baranowskie, grającego w B klasie. Dzięki jego działaniom klub zyskał nowoczesne szatnie, sztuczne oświetlenie oraz sprzęt sportowy, co znacząco poprawiło warunki dla zawodników i społeczności lokalnej.

Od lutego 2019 roku Roman Kowalik z nową energią przystąpił do odbudowy mieleckiej piłki ręcznej, obejmując kierownictwo w Handball Stal Mielec. Jego determinacja i strategiczne podejście pozwoliły drużynie osiągnąć historyczny sukces – awans do Final Four Orlen Pucharu Polski jako pierwsza ekipa w historii z Ligi Centralnej. Zespół prowadzony przez Kowalika zmierza także w kierunku powrotu do najwyższej klasy rozgrywkowej – ORLEN Superligi.

Oprócz działalności sportowej, Roman Kowalik koncentruje się na rozwoju swojej firmy Galmet, dbając o jej stabilność i pozyskiwanie nowych klientów. Jako doświadczony biznesmen, nie tylko mierzy się z wyzwaniami rynku, ale także chętnie dzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem, pomagając innym – zarówno finansowo, jak i poprzez mentoring.

Jego działalność dowodzi, że biznes i sport mogą iść w parze, a pasja oraz zaangażowanie mogą przynosić korzyści całej społeczności.



Anna Marek - działalność społeczna i harcerska

Anna Marek to postać, która przez lata z pasją

i oddaniem angażowała się w działalność harcerską i społeczną. Absolwentka Technikum Mechanicznego ZST w Mielcu, od 1973 roku pełniła funkcję instruktora ZHP, a jej droga harcerska nie zatrzymała się na etapach edukacyjnych – wręcz przeciwnie, była to ścieżka, która pozwoliła jej na wielki wpływ na życie lokalnej społeczności.

Od 1980 roku, w stopniu harcmistrza, rozpoczęła organizowanie licznych przedsięwzięć edukacyjnych, wychowawczych oraz wypoczynkowych, w tym corocznych obozów, kolonii i półkolonii. W 1997 roku dołączyła do Komendy Hufca ZHP w Mielcu, a dziesięć lat później została wybrana na funkcję komendanta Hufca, którą pełniła do 2015 roku. Jej wkład w rozwój organizacji, a także w życie młodzieży z regionu, nie ograniczał się tylko do pełnienia roli lidera, lecz obejmował także organizację Akcji Letniej ZHP i pozyskiwanie funduszy na działalność hufca.

Choć Anna Marek przeszła na emeryturę, jej zaangażowanie w harcerstwo nie osłabło. Nadal aktywnie działa na rzecz młodszych pokoleń, organizując obozy, kolonie i półkolonie, co z pewnością daje jej ogromną satysfakcję. Od 2019 roku

przewodniczy Klubowi Seniora „Dalej Razem”, który zrzesza byłych instruktorów, członków oraz sympatyków ZHP. Inicjatywy tego klubu, takie jak wyjazdy, spotkania czy wydarzenia, mają na celu integrację seniorów i ich rodzin. Anna Marek była także aktywna w referacie Starszyny Harcerskiej i Seniorów Chorągwi Podkarpackiej, organizując liczne inicjatywy, które wspierały seniorów z całego województwa podkarpackiego.

W 2016 roku Anna została wybrana na przewodniczącą Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Mielcu, a obecnie pełni funkcję członka w III kadencji Rady. Jako nieoceniona liderka, przez ponad 12 lat kierowała mieleckim sztabem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jej działania w tym zakresie mobilizowały całe miasto do angażowania się w akcję, a rosnące efekty tej pracy są wynikiem jej determinacji oraz umiejętności mobilizowania innych.

Za swoje osiągnięcia w działalności harcerskiej i społecznej Anna Marek została wyróżniona wieloma prestiżowymi nagrodami i odznaczeniami. Otrzymała medal „Zasłużony Bieszczadom” za uczestnictwo w Harcerskiej Akcji „Bieszczady-40”, odznaczenie „INTER PARES”

w stopniu złotym, a także Srebrny Krzyż „Za Zasługi dla ZHP”. Jej zasługi zostały także docenione przez władze miasta Mielca, które przyznały jej nagrodę za całokształt działalności społecznej, a także podziękowanie za pracę na rzecz WOŚP. W 2024 roku otrzymała także Certyfikat Seniora Roku, co jest nie tylko wyrazem uznania dla jej działań, ale także inspiracją dla innych seniorów, by aktywnie angażowali się w życie lokalnej społeczności.

Jako osoba, która całe życie poświęciła pracy na rzecz innych, Anna Marek łączy w sobie wiele cennych cech. Jest osobą otwartą, empatyczną i komunikatywną, co pozwala jej na budowanie trwałych relacji z ludźmi. Z kolei umiejętność zarządzania projektami i zespołami sprawia, że skutecznie organizuje liczne przedsięwzięcia – zarówno dla młodzieży, jak i seniorów. Swoim przykładem pokazuje, jak ważne jest nie tylko pełnienie odpowiedzialnych funkcji, ale i chęć dzielenia się swoją wiedzą oraz pasją z innymi. Potrafi również efektywnie zarządzać czasem, co pozwala jej łączyć działalność harcerską i społeczną z obowiązkami rodzinnymi. Jest szczęśliwą mamą czterech córek i babcią ośmiorga wnucząt.

Marta Warias

Kupon do głosowania

MIELCZANIN ROKU 2024

Nominowani:

- ☐ Ilona Jankowska-Mokrzycka
- ☐ Marian Kokoszka
- ☐ Roman Kowalik
- ☐ Anna Marek
- ☐ Paweł Pazdan
- ☐ Dominika Przywara
- ☐ Katarzyna Zdziebło

Głosujemy tylko na jednego kandydata

Dane zgłaszającego:*

Imię

Nazwisko

Tel.

Wśród uczestników głosowania zostanie rozlosowana nagroda w postaci voucheru do Karczmy Polskiej o wartości 200 zł

*Dane do wiadomości redakcji

PATRONAT HONOROWY PLEBISYTU

PARTNERZY PLEBISYTU



AUTOPROMOCJA



NAJCIEKAWSZE I AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU

Chcesz się zareklamować?

Skontaktuj się z nami!



Ile za ciepło zapłacą mielczanie?

Mieszkańcy Mielca mogą w najbliższych latach zauważyć znaczną zmianę na swoich rachunkach za ogrzewanie i ciepłą wodę. Wszystko za sprawą nadchodzącej rezygnacji Elektrociepłowni Mielec ze spalania węgla – zgodnie z wymogami prawa, do końca 2029 roku zakład musi przejść na inne, mniej emisyjne paliwa.

Wybór rodzaju paliwa będzie mieć ogromny wpływ na wysokość opłat ponoszonych przez odbiorców.

Z najnowszego raportu Urzędu Regulacji Energetyki wynika, że najbardziej kosztowne są obecnie rozwiązania oparte na gazie i lekkim oleju opałowym. Cena ciepła wytwarzanego z paliwa gazowego jest wyższa o 25% od węgla, 35% od biomasy i około 60% od ceny ciepła produkowanego z odpadów, w tym paliwa alternatywnego RDF. Ponadto, ceny ciepła z gazu obok oleju opałowego mają na przestrzeni lat

największą dynamikę wzrostową, a wysokie koszty produkcji przekładają się na wyższe opłaty ponoszone przez odbiorców.

Z kolei jednym z najtańszych rozwiązań okazuje się RDF – paliwo uzyskiwane z wysuszonych odpadów komunalnych, które nie nadają się już do recyklingu. Planowane przez mielecką elektrociepłownię jest przejście na miks paliw. Jak zakłada koncepcja, około 30% ciepła pochodziłoby z biomasy i gazu, a reszta z niskoemisyjnej instalacji opartej właśnie na RDF-ie.

- Koszty produkcji stanowią w blisko 75% składnik opłat za ciepło ponoszonych przez odbiorców, dlatego powinny być ważnym czynnikiem przy wyborze alternatywnych rozwiązań dla węgla obok takich kryteriów jak kwestie środowiskowe czy jak dostępność paliwa. Dekarbonizację w oparciu o miks paliw uznajemy za optymalne rozwiązanie, które umożliwi obniżkę cen ciepła nawet o 30% - mówi Grzegorz

Polakowski, Prezes Zarządu EC Mielec.

W praktyce oznacza to, że przeciętna dwuosobowa rodzina mieszkająca w 50-metrowym lokalu w Mielcu, która obecnie płaci około 4500 zł rocznie za ciepło i ciepłą wodę, może zaoszczędzić nawet 1500 zł. Dla porównania – gdyby węgiel został zastąpiony gazem, rachunki mogłyby wzrosnąć o około 1000 zł rocznie. Niższe ceny ciepła będą miały też znaczenie dla lokalnego biznesu – szczególnie firm działających w Specjalnej Strefie Ekonomicznej, które również korzystają z energii wytwarzanej w mieleckiej elektrociepłowni.

Jedno jest pewne – wybór odpowiedniego paliwa to decyzja, która będzie mieć realny wpływ na portfele mieszkańców. Niedawno Prezydent Mielca odmówił wydania decyzji środowiskowej dla planowanej instalacji zasilanej RDF-em. Elektrociepłownia zapowiedziała złożenie odwołania od tej decyzji.

MW

Hołownia przyjedzie do Mielca

Szymon Hołownia – lider Polski 2050 i marszałek Sejmu – spotka się z mieszkańcami Mielca już we wtorek, 22 kwietnia o godzinie 16:00 na Rynku Starego Miasta. To otwarte wydarzenie jest częścią ogólnopolskiej trasy „Rozwój po Polsku”.

W programie „Rozwój po Polsku” zapowiada m.in. inwestycje w tanią i czystą ener-

gię z wiatru, słońca i atomu, dostępne mieszkania zamiast przywilejów dla deweloperów, wsparcie dla polskiego przemysłu zbrojeniowego, rozwój kolei i transportu publicznego tak, by z każdej wsi dało się dotrzeć do stolicy województwa w 100 minut. Hołownia postuluje też gruntowną reformę spółek Skarbu Państwa – bez partyjnych nominatów – oraz wprowadzenie szkół podstawowych wolnych

od smartfonów, dla zdrowia psychicznego i bezpieczeństwa dzieci.

Spotkanie w Mielcu miało odbyć się już 2 kwietnia, jednak zostało przełożone z powodów zdrowotnych marszałka. Teraz lider Polski 2050 powraca na trasę i zaprasza mieszkańców do bezpośredniej rozmowy o sprawach ważnych dla całego regionu.

MW

„Cyraneczka” ofiarą własnej popularności?

Mieleckie lasy zyskały nową atrakcję, która szturmem podbiła serca spacerowiczów – ścieżka „Cyraneczka”! Coraz więcej osób decyduje się spędzać czas właśnie tutaj – wśród szumu drzew, śpiewu ptaków i ciszy, której coraz trudniej szukać gdzie indziej. Niestety, nie wszyscy traktują lasy z należyty szacunkiem.

Nadleśnictwo Mielec włożyło dużo pracy i serca w przygotowanie ścieżki, której celem jest promowanie aktywnego wypoczynku oraz poszanowania przyrody.

Niestety, oprócz licznych pochwał i uśmiechów, pojawiają się równie zjawiska, które budzą niepokój: przypadki śmiecenia, łamania zasad i niszczenia infrastruktury. Dlatego Nadleśnictwo Mielec apeluje do wszystkich,

którzy korzystają z uroku tutejszych lasów – szanujmy wspólnie dobro, jakim jest przyroda.

Przypominamy podstawowe zasady korzystania z lasu:

- Nie wjeżdżamy do lasu samochodami, motorami ani quadami – jest to zabronione i niezgodne z przepisami. Lasy są przestrzenią dla pieszych i rowerzystów.

- Nie poruszamy się po lesie konno, chyba że wyznaczono do tego specjalne szlaki – nie każdy fragment lasu nadaje się do tego typu aktywności.

- Psy mile widziane, ale tylko na smyczy – to dla bezpieczeństwa zarówno pupili, jak i innych spacerowiczów oraz dzikich zwierząt.

- Zabieramy śmieci ze sobą – las to nie śmietnik. Czyste otoczenie to nasza wspólna odpo-

wiedzialność.

- Szanujemy infrastrukturę – ławeczki, tablice informacyjne, wiaty – wszystko to powstało dzięki pracy wielu ludzi i ma służyć wszystkim odwiedzającym.

Nadleśnictwo Mielec przypomina również, że każdy z nas ma wpływ na to, jak wygląda las. Wychodząc z niego, zostawmy miejsce tak, jak chcielibyśmy je zastać następnym razem – czyste, zadbane i spokojne. Jeśli jesteś świadkiem nieodpowiednich zachowań – reaguj. Zwróć uwagę, zrób zdjęcie, poinformuj leśników lub odpowiednie służby.

Las to nasza wspólna sprawa. Dzięki wzajemnemu szacunkowi i trosce o przyrodę, ścieżka „Cyraneczka” będzie mogła cieszyć kolejne pokolenia miłośników leśnych wędrówek.

MW

✎ Felieton

Czyje interesy są ważniejsze?



Mariusz Mazur

coś poważnie nie gra?

Czy inwestor próbuje nas przekonać, że nie ma alternatywnych rozwiązań? Czy spalarnia ma być przedstawiana jako jedyne „zabawienie” dla miejskiego systemu gospodarki odpadami, rzekomo gwarantujące nowoczesność i ekologię? A co z innymi, bardziej przyja-

Drodzy mieszkańcy Mielca, wokół planowanej budowy spalarni odpadów narasta atmosfera niepokoju i rodzi się coraz więcej uzasadnionych wątpliwości. Proponowany przez inwestora model biznesowy wydaje się budzić poważne obawy o stan naszych portfeli. Istnieje realne ryzyko, że poniesiemy podwójne koszty związane z naszymi odpadami.

Według przedstawionych informacji, przedsiębiorca zamierza pobierać opłaty zarówno za przyjęcie i przetworzenie śmieci, jak i za sam proces ich termicznego przekształcania. Co więcej, w ramach tej „innovacyjnej” koncepcji, planuje się sprzedaż ciepła, które ma być produktem ubocznym spalania. Czy to oznacza, że za nasze odpady zapłacimy dwukrotnie? Raz w comiesięcznych opłatach za gospodarowanie odpadami, a drugi raz w rachunkach za ogrzewanie, które – wbrew pozorom – wcale nie musi ulec obniżeniu? Taki scenariusz, jeśli się ziści, będzie świadczył o niezwyklej, lecz niepokojącej „kreatywności” w zarządzaniu miejskim węzłem ciepłowniczym.

Można by to potraktować jako ponury żart, gdyby nie fakt,

że wiele wskazuje na realność takiego obrotu spraw. Dlatego kluczowe staje się pytanie: czy inwestor świadomie wprowadza nas w błąd, malując wizję taniego ciepła, podczas gdy w rzeczywistości przygotowuje dla nas podwójne obciążenie finansowe? A może w naszym mieście pojawiła się grupa osób, które z niejasnych przyczyn aktywnie wspierają to, bądź co bądź, niekorzystne dla Mielca rozwiązanie?

Trudno oprzeć się wrażeniu, że ktoś próbuje osiągnąć nieuczciwą korzyść. Inwestor dąży do zarobku na przyjęciu odpadów, na ich spalaniu oraz na sprzedaży ciepła, które jest naturalną konsekwencją tego procesu. My, mieszkańcy Mielca, mielibyśmy za to wszystko słono zapłacić. Czy naprawdę nie dostrzegamy, że w tym układzie

portfelom metodami? Czy ktoś zadał sobie trud, aby rzetelnie je przeanalizować? Czy przeprowadzono dogłębne studia porównawcze, uwzględniające różne opcje i ich długoterminowe konsekwencje?

Najwyższy czas, abyśmy my, mieszkańcy Mielca, przestali być bierni i zaczęli zadawać kluczowe pytania. Musimy zrozumieć, że nie wszystko, co jest nam prezentowane jako „dobre dla miasta”, rzeczywiście takim jest. Czas zdjąć klapki z oczu i zbadać, czy za górnolotnymi hasłami o nowoczesności i ekologii nie kryje się po prostu prywatny interes realizowany naszym kosztem.

Zastanówmy się, komu tak naprawdę zależy na tej konkretnej inwestycji i jakie są prawdziwe motywy jej gorących zwolenników. Czy chodzi o nasze dobro i perspektywę tańszego ciepła, czy może o czyjś zysk, który my będziemy musieli w całości sfinansować? Czas przestać być pasywnymi obserwatorami i zacząć myśleć krytycznie. W tej grze o miejskie odpady stawka jest wysoka – nasze pieniądze, przyszłość naszego miasta i jakość powietrza, którym oddychamy.

Jak słusznie zauważono, przy spalaniu 100 000 ton odpadów komunalnych i 40 000 ton odpadów problemowych, potencjalny czysty zysk inwestora może sięgnąć imponującej kwoty 118 000 000 zł. Należy jednak pamiętać, że to nie koniec potencjalnych dochodów. Trzeba uwzględnić także przychody ze sprzedaży ciepła dla miasta oraz potencjalną sprzedaż wyprodukowanej energii elektrycznej. I choć dokładnych danych w tym zakresie nie posiadam, to właśnie ta perspektywa dodatkowych zysków sprawia, że argumentowanie brakiem alternatywnych źródeł ciepła staje się dla inwestora niezwykle korzystne.

Chociaż nie jestem ekspertem w tej dziedzinie, a przedstawione liczby mogą różnić się od rzeczywistych, to już na pierwszy rzut oka widać, że model biznesowy oparty na podwójnym

obciążeniu mieszkańców budzi poważne wątpliwości. Czas na rzeczową dyskusję i dogłębne zbadanie wszystkich aspektów tej kontrowersyjnej inwestycji. Nie pozwólmy się zwieść!

W moich szacunkach zysku oparłem się na ogólnie znanych cenach za tonę odpadów zmieszanych (obecnie około 700 zł) oraz za odpady problemowe (około 1200 zł za tonę). Podkreślam, że nie jestem specjalistą w tej dziedzinie, a informacje zebrałem, analizując liczne źródła internetowe, aby przedstawić jak najbardziej wiarygodne dane. Nie znam jednak dokładnych kosztów amortyzacji ani obciążeń podatkowych związanych z tą inwestycją, ale już wstępne wyliczenia sugerują, że gra może być warta świeczki dla inwestora.

Muszę również przyznać rację prezydentowi miasta, panu Radosławowi Swół, który słusznie pragnie walczyć o dobro mieszkańców i nie chce oddać naszych pieniędzy obcemu kapitałowi.

Przyszłość pokaże, kto miał rację, ale ja już teraz wiem, że warto podjąć walkę o Mielec, o czyste powietrze i o pieniądze mieszkańców, które powinny pozostać w naszym mieście i pracować na rzecz naszej społeczności.

Spalarnie odpadów często prezentowane są jako nowoczesne i ekologiczne rozwiązanie problemu śmieci. Podkreśla się ich zdolność do odzyskiwania energii i redukcji objętości składowanych odpadów. Jednakże, w dyskusji o zaletach spalarni często pomija się istotny aspekt: problematyczny pył i popiół.

Te produkty uboczne spalania nie są obojętne dla środowiska. Zawierają substancje, które mogą być szkodliwe dla zdrowia ludzi i ekosystemów. Skuteczne i bezpieczne zarządzanie tymi pozostałościami wymaga zaawansowanych technologii i procedur, które nie zawsze są w pełni transparentne lub wystarczająco skuteczne.

Fakt, że kwestia pyłu i popiołu jest często marginalizowana w prezentacjach zalet spalarni, budzi wątpliwości co do ich rzeczywistej „zieloności”. Pominiecie tego istotnego szczegółu sugeruje, że obraz ekologicznych korzyści może być niepełny i wymaga głębszej analizy. Dopiero uwzględnienie wszystkich aspektów funkcjonowania spalarni, w tym zarządzania produktami ubocznymi, pozwoli na rzetelną ocenę ich wpływu na środowisko.

Dlatego, drodzy mieszkańcy, proszę Was o uważną lekturę i refleksję nad tym, czy ktoś nie próbuje na nas zrobić interesu życia.

Mariusz Mazur

R

Cztery mecze mistrzostw w Mielcu

To będzie święto piłki nożnej w naszym mieście. Mielec będzie gospodarzem czterech spotkań podczas zbliżających się Mistrzostw Europy U-19 kobiet w piłce nożnej. Turniej odbędzie się w dniach 15-27 czerwca.

Mistrzostwa Europy U-19 kobiet w piłce nożnej odbędą się w Polsce po raz pierwszy. Ich gospodarzem będą cztery miasta Podkarpacia: Mielec, Rzeszów, Stalowa Wola i Tarnobrzeg. W naszym mieście odbędą się cztery mecze turnieju.

Stadion Miejski w Mielcu im. Grzegorza Laty będzie m.in. gospodarzem meczu Polska – Francja. - Cieszę się, bo jako współgospodarz turnieju, będziemy gościć w Mielcu reprezentację Polski i to w znakomitym spotkaniu zmierzemy się z reprezentacją Francji – podkreśla Radosław Swół, Prezydent Miasta Mielca.

Turniej finałowy ma niezwykle elitarny charakter. Weźmie w nim udział bowiem tylko 8 najlepszych drużyn ze Starego Kontynentu. – Z Francją mierzyliśmy się w barażu

o turniej finałowy mistrzostw świata w Dominikanie i wygraliśmy – podkreślił Marcin Kaspróvicz, trener reprezentacji Polski kobiet do lat 19.

– Włochy to rywal, z którym graliśmy w pierwszej rundzie eliminacji do Mistrzostw Europy, mamy z nimi rachunki do wyrównania, bo przegraliśmy 1:2. No i Szwecja, z którą graliśmy dwa lata wcześniej w Estonii jako reprezentacja U17 i tam zwyciężyliśmy. Jesteśmy w elicie i chcemy grać z najlepszymi w elicie – dodał.

We wtorek (15 kwietnia) odbyło się losowanie. Reprezentacja Polski trafiła do grupy A, w której zagra ze Szwecją, Francją i Włochami. W z kolei w grupie B zagrają: Portugalia, Holandia, Anglia i Hiszpania.

Mielec będzie gościć łącznie cztery spotkania turnieju. Poza wspomnianym meczem Polska – Francja, odbędą się u nas także mecze: Portugalia – Hiszpania, Holandia – Portugalia oraz jeden półfinał.

– To kolejne, wielkie wydarzenie sportowe, które odbędzie się w Mielcu – zapowiada Radosław Swół, Prezydent Miasta Mielca. **AK**

Grupa A:
Polska
Szwecja
Francja
Włochy

Grupa B:
Francja
Holandia
Anglia
Hiszpania

Terminarz mistrzostw:
15 czerwca

Rzeszów: Francja – Szwecja
Mielec: Portugalia – Hiszpania
Stalowa Wola: Polska – Włochy
Tarnobrzeg: Anglia – Holandia

18 czerwca:

Rzeszów: Holandia – Hiszpania
Mielec: Polska – Francja
Stalowa Wola: Szwecja – Włochy
Tarnobrzeg: Portugalia – Anglia

21 czerwca:

Rzeszów: Włochy – Francja
Mielec: Holandia – Portugalia
Stalowa Wola: Hiszpania – Anglia
Tarnobrzeg: Szwecja – Polska

24 czerwca:

Półfinały – Mielec i Stalowa Wola

27 czerwca:

Finał – w Rzeszowie



Mielec będzie gospodarzem czterech spotkań podczas zbliżających się Mistrzostw Europy U-19 kobiet w piłce nożnej.

Dla młodych na kulturę

Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu ogłasza nabór do konkursu „Miasto Młodych” – programu minigrantów skierowanego do młodzieży z terenu Gminy Miejskiej Mielec. Celem inicjatywy jest wsparcie oddolnych działań kulturalnych, społecznych i artystycznych tworzonych przez młodych ludzi i dla młodych ludzi.

Do udziału w konkursie zaproszeni zostali mieszkańcy Mielca w wieku od 13 do 19 lat

– zarówno osoby indywidualne, jak i grupy formalne oraz nieformalne (min. trzyosobowe). Nie wymagane jest wcześniejsze doświadczenie, zaplecze organizacyjne ani gotowy scenariusz działania. Liczy się przede wszystkim pomysł, zaangażowanie i chęć ożywienia lokalnej przestrzeni kulturalnej.

W ramach konkursu przewidziano możliwość dofinansowania projektów kwotą do 5 000 zł. Łączna pula środków wynosi 10 000 zł. Wsparcie może być przeznaczane na realizację różnorod-

nych działań, takich jak warsztaty artystyczne i edukacyjne, wydarzenia muzyczne, filmowe, teatralne, akcje społeczne, działania integracyjne czy inicjatywy realizowane w przestrzeni miejskiej. Projekty mogą również łączyć różne formy ekspresji i dziedziny sztuki.

Zgłoszenia przyjmowane są do 19 maja 2025 r. Wymagane dokumenty oraz regulamin konkursu dostępne są na stronie internetowej Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu. **MW**

Przychodnia nr 4 teraz bardziej dostępna

Zakończyły się prace remontowe i modernizacyjne w budynku Przychodni Zdrowia nr 4 w Mielcu. Ich głównym celem było dostosowanie obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów. Dzięki temu, korzystanie z usług przychodni stało się łatwiejsze, wygodniejsze i bezpieczniejsze dla wszystkich pacjentów – bez względu na ich wiek czy stan zdrowia.

Zakres prac był szeroki i dołącznie przemyślany. Wszystko po to, by osoby z różnymi ograniczeniami – poruszające się na wózkach, z niepełnosprawnością

wzroku czy słuchu – mogły bezpiecznie i komfortowo korzystać z usług przychodni.

Oto najważniejsze zmiany:

- 4 miejsca parkingowe przeznaczone specjalnie dla osób z niepełnosprawnościami.

- Tablice tyflograficzne – specjalne wypukłe mapy ułatwiające orientację osobom niewidomym i niedowidzącym. Zamontowano 2 na zewnątrz i po jednej na każdym piętrze budynku.

- Nowoczesny system nawigacyjno-informacyjny ułatwiający poruszanie się po obiekcie.

- Fakturowe Oznaczenia Nawierzchni (FON) – specjalne nawierzchnie wyczuwalne pod



Budynek stał się bardziej przyjazny, bezpieczny i wygodny dla wszystkich pacjentów.

Bezpłatne badania i porady

23 kwietnia o godz. 16.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej SCK przy ul. Kusocińskiego 2 w Mielcu odbędzie się Klub Pacjenta – bezpłatne spotkanie edukacyjno-zdrowotne organizowane przez Fundację „Z sercem do Pacjenta”. To doskonała okazja dla mieszkańców Mielca i okolic, aby poszerzyć swoją wiedzę o profilaktyce zdrowotnej, skorzystać z bezpłatnych badań przesiewowych oraz porozmawiać z ekspertami.

Cenna wiedza

Klub Pacjenta rozpocznie się od prelekcji Marcina Suski, Ordynatora Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca Centrum Sercowo-Naczyniowe w Mielcu, American Heart of Poland, który odpowie na pytanie: „Czy Twój styl życia niszczy Twoje zdrowie?”

W swoim wystąpieniu ekspert zwróci uwagę na kluczowe aspekty codziennych wyborów, które mają bezpośredni wpływ na kondycję serca i całego organizmu. Niewłaściwa dieta, brak aktywności fizycznej, przewlekły stres czy nieregularne badania profilaktyczne mogą prowadzić do rozwoju chorób cywilizacyjnych – takich jak miażdżyca, nadciśnienie tętnicze czy cukrzyca typu 2.

Podczas wykładu uczestnicy dowiedzą się, jakie zmiany w stylu życia warto wprowadzić, aby chronić swoje zdrowie, zminimalizować

ryzyko schorzeń układu sercowo-naczyniowego oraz poprawić ogólne samopoczucie.

Prelekcja Anety Mroczy, technologa żywności i żywienia oraz specjalistki dietetyki wspomagającej w sporcie z Zespołu Szkół Technicznych w Mielcu, poświęcona będzie tematyce zdrowego żywienia i świadomego wyboru przekąsek.

Uczestnicy dowiedzą się, jak komponować smaczne i pożywne przekąski, które nie tylko zaspokoją głód, ale również wspomogą organizm w codziennym funkcjonowaniu. Prelegentka obali popularne mity żywieniowe i pokaże, że zdrowe jedzenie nie musi być ani nudne, ani skomplikowane. Uczestnicy spotkania otrzymają także praktyczne wskazówki dotyczące planowania posiłków oraz przykłady łatwych i wartościowych przekąsek.

- Świadome wybory żywieniowe mają ogromne znaczenie nie tylko dla sylwetki, ale i dla zdrowia metabolicznego, poziomu energii czy samopoczucia. Nawet drobne zmiany w codziennej diecie mogą przynieść duże efekty - podkreśla Katarzyna Kucia-Gamcarczyk, prezes Fundacji „Z sercem do Pacjenta”.

Z kolei Edyta Wojtczak, specjalistka ds. edukacji diabetologicznej Abbott, w prelekcji „STOP hiperglikemii – dlaczego warto sprawdzać dynamikę zmian glikemii w organizmie?” omówi

stopami lub laską, ułatwiające orientację.

- Dotykowe tabliczki informacyjne przy wszystkich pomieszczeniach – pomocne dla osób niewidomych.

- Piktogramy ewakuacyjne, które w razie potrzeby ułatwią bezpieczne opuszczenie budynku.

- Kontrastowe pasy na framugach drzwi i listwach przypodłogowych – by osoby słabowidzące łatwiej mogły dostrzec przejścia.

- Składane łóżka w toaletach dla niepełnosprawnych – dostępne na wszystkich kondygnacjach (parter, I i II piętro).

- Nowe lady rejestracyjne, dostosowane do potrzeb osób poruszających się na wózkach.

- Nowe, energooszczędne oświetlenie, które poprawia widoczność i komfort korzystania z budynku.

- Dźwiękowy System Ostrzegania (DSO) – informujący głosowo o zagrożeniach.

- Pętle indukcyjne – urządzenia, które poprawiają jakość dźwięku osobom z aparatami słuchowymi. Zainstalowano je w rejestracjach na parterze i I piętrze.

- System Sygnalizacji Pożaru (SSP) – nowoczesny system bezpieczeństwa przeciwpożarowego.

- Znaczniki Totopoint – dwa urządzenia wskazujące kierunek przemieszczania się osobom niewidomym. **MW**

Bezpłatne badania i porady

Uczestnicy Klubu Pacjenta będą mogli wykonać badania przesiewowe, w tym:

- 6-odprowadzeniowe EKG – które pozwala wykryć zaburzenia rytmu, niedokrwienie i inne schorzenia serca,

- pomiar poziomu glukozy we krwi – badanie, które pozwala zidentyfikować podwyższony poziom cukru, będący sygnałem ryzyka cukrzycy lub problemów metabolicznych,

- pomiar ciśnienia krwi – istotny w kontekście nadciśnienia tętniczego, które często przebiega bezobjawowo, ale zwiększa ryzyko zawału serca i udaru mózgu,

- pomiar natlenienia organizmu – wskazujący poziom tlenu we krwi, co jest ważne dla kondycji układu sercowo-naczyniowego oraz wydolności fizycznej.

Dodatkowo będzie można uzyskać kartę EKUZ oraz porozmawiać z przedstawicielami Podkarpackiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, Abbot oraz Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Mielcu. **mw**

Kwiaty wielkości głowy

Dalie, znane także jako georginie, to jedne z najpiękniejszych i najbardziej efektownych roślin ozdobnych w polskich ogrodach. Te wieloletnie byliny z rodziny Asteraceae zachwycają nie tylko różnorodnością barw i kształtów swoich kwiatów, ale również imponującymi rozmiarami, które potrafią zaskoczyć nawet najbardziej doświadczonych ogrodników.

Choć nie są odporne na zimowe mrozy, to ich wyjątkowa dekoracyjność sprawia, że są niezastąpione w ogrodach, a ich długi okres kwitnienia – od czerwca do października – czyni je jednym z najważniejszych akcentów w sezonie.

Doskonałe warunki do wzrostu

Aby dalie mogły rozwinąć swoje pełne piękno, najlepiej wysadzić je do gruntu w drugiej połowie kwietnia. Rośliny te uwielbiają stanowiska słoneczne lub lekko zacienione, gdzie zapewnione będą im odpowiednie warunki do wzrostu. Dalie nie tolerują suszy, dlatego warto regularnie dbać o ich wilgotne, przepuszczalne podłoże. Ponadto, aby osiągnęły

obfite kwitnienie, należy dodać do ziemi kompost oraz nawóz mineralny, pamiętając, by nie robić tego zbyt często. Dla wyższych odmian niezbędne będzie palikowanie, a usuwanie przekwitłych kwiatów wydłuży czas ich kwitnienia.

Przechowywanie i zimowanie

Choć dalie są wspaniałą ozdobą przez całe lato, nie są roślinami mrozoodpornymi. Po pierwszych przymrozkach należy wykopać je z gruntu, przycinając pędy na wysokości 10-20 cm. W celu ich przechowania, najlepiej umieścić je w suchym, ciemnym pomieszczeniu o temperaturze do 0°C. Rośliny układa się korzeniami do góry, a następnie przysypuje torfem lub piaskiem, zabezpieczając je dodatkowo środkiem grzybobójczym.

Idealne do ogrodu i na bukiety

Dalie świetnie sprawdzają się w jednolitych rabatach, jak i w bardziej złożonych kompozycjach kwiatowych. Dzięki szerokiej paletce kolorów i form kwiatów, można je łatwo dopasować do każdego stylu ogrodu. Warto również pamiętać, że dalie uprawiane w pojemnikach doskonale

zdobią tarasy i balkony, a cięte kwiaty utrzymują świeżość nawet do 10 dni, stanowiąc wspaniałą ozdobę w wazonach.

Imponujące rozmiary i efektywność

Niezwykłą cechą dalii jest ich zdolność do osiągania naprawdę imponujących rozmiarów. Niektóre odmiany tych roślin mogą dorastać do nawet 1,5 metra wysokości, a ich kwiaty potrafią mieć średnicę dochodzącą do 30 cm. Tego rodzaju okazy będą doskonałym punktem centralnym w każdym ogrodzie, a ich spektakularny wygląd z pewnością przyciągnie wzrok każdego odwiedzającego.

Dalie to rośliny, które nie tylko urozmaicają przestrzeń ogrodową, ale również wprowadzają do niej kolory i magię lata. Ich wielkość, różnorodność kształtów i barw sprawiają, że są niezastąpione w ogrodach, a odpowiednia pielęgnacja pozwala cieszyć się ich pięknem przez cały sezon. Choć wymagają troskliwej opieki, z pewnością odwdzięczą się zachwycającymi kwiatami, które staną się prawdziwą ozdobą każdego ogrodu.

bp



Fot. B. Posłuszny

Ich kwiaty są wielkości ludzkiej głowy. Te rośliny to hit!

Parząca ale pożyteczna

Pokrzywa to roślina, która wielu osobom kojarzy się przede wszystkim z nieprzyjemnymi ukąszeniami, ale w ogrodnictwie jest prawdziwym skarbem. Ta roślina ma wiele właściwości, które mogą pomóc w uprawie innych roślin w ogrodzie, a jej naturalne właściwości sprawiają, że jest idealnym dodatkiem do ekologicznych upraw

Oto jak wykorzystać pokrzywę w ogrodzie, aby wspomóc rozwój roślin i poprawić jakość gleby.

Pokrzywa jako nawóz

Pokrzywa jest doskonałym źródłem składników odżywczych, w tym azotu, potasu i żelaza. Jednym z najpopularniejszych sposobów wykorzystania pokrzywy w ogrodzie jest przygotowanie z niej gnojówki, która stanowi naturalny nawóz dla roślin. Gnojówka z pokrzywy to bogate źródło składników odżywczych, które wspomagają rozwój roślin, szczególnie tych, które potrzebują dużo azotu, jak pomidory, ogórki, kapusta czy dynia.

Aby przygotować gnojówkę, wystarczy zalać świeże łodygi pokrzywy wodą i pozostawić na kilka dni do fermentacji. Tak przygotowany nawóz można stosować do podlewania roślin co dwa-trzy tygodnie, aż do końca sezonu. Gnojówka z pokrzywy nie tylko odżywia rośliny, ale także pomaga w walce z niektórymi chorobami, wzmacniając ich odporność.

Naturalny środek ochrony roślin

Pokrzywa ma także właściwości odstraszające niektóre szkodniki, dlatego może stanowić naturalną ochronę dla innych roślin w ogrodzie. Używając pokrzywy

w połączeniu z innymi ziołami, takimi jak czosnek, można stworzyć naturalny preparat odstraszający owady, które mogą uszkodzić rośliny. Aby przygotować taki środek, należy zalać pokrzywę wodą, a następnie po kilku dniach przefiltrować i używać do spryskiwania roślin. Taki preparat działa odstraszająco na mszyce, przędziorki czy inne szkodniki, nie szkodząc przy tym roślinom i środowisku.

Pokrzywa a kompost

Kolejnym sposobem na wykorzystanie pokrzywy w ogrodzie jest jej dodanie do kompostu. Pokrzywa jest bogata w azot, który przyspiesza proces rozkładu organicznych materiałów w komposcie. Dzięki temu pokrzywa może znacząco poprawić jakość kompostu, zwiększając jego wartość odżywczą. Dodanie pokrzywy do kompostu sprawia, że staje się on bardziej luźny, co ułatwia dostęp powietrza i poprawia strukturę gleby.

Wspomagająca inne uprawy

Pokrzywa może być również wykorzystana jako roślina wspomagająca w ogrodzie. Sadzenie jej w pobliżu roślin, które wymagają dużo składników odżywczych, może przyczynić się do ich lepszego wzrostu. Pokrzywa przyciąga także owady zapylające, co może być korzystne dla roślin kwitnących w ogrodzie. Ponadto jej korzenie wzbogacają glebę w substancje organiczne, co poprawia strukturę gleby i zwiększa jej zdolność zatrzymywania wody.

W uprawach warzywnych

Jeśli chodzi o konkretne zastosowanie pokrzywy w uprawach warzywnych, to świetnie sprawdza się w przypadku roślin takich

jak pomidory, ogórki, kapusta, kalafior czy dynia. Pokrzywa dostarcza im nie tylko azotu, który wspomaga wzrost, ale także wielu innych mikroelementów, które wspomagają ich rozwój. Warto ułożyć pokrzywę na dnie dołków przed posadzeniem roślin, co zapewni im lepsze warunki do wzrostu. Dodatkowo, pokrzywa ma działanie antybakteryjne, co może pomóc w ochronie roślin przed chorobami.

Nadmiar też szkodzi

Choć pokrzywa ma wiele zalet, warto pamiętać o kilku zasadach podczas jej wykorzystywania w ogrodzie. Przede wszystkim, nie należy przesadzać z ilością pokrzywy w glebie, ponieważ jej nadmiar może prowadzić do zbyt dużego wzrostu roślin, które zaczną rywalizować o składniki odżywcze. Dobrze jest również regularnie kontrolować stan roślin, ponieważ pokrzywa może niekiedy rozprzestrzeniać się zbyt szybko i zdominować uprawy. Używając pokrzywy w gnojówkach czy jako nawóz, warto pamiętać o proporcjach, by nie przesadzić z jej ilością.

Pokrzywa to roślina, która, mimo że często jest traktowana jako chwast, posiada wiele cennych właściwości, które mogą być wykorzystane w ogrodzie. Dzięki jej naturalnym właściwościom, jest doskonałym dodatkiem do ekologicznych upraw, wspomagając wzrost roślin, poprawiając jakość gleby i chroniąc przed szkodnikami. Jeśli jeszcze nie doceniłeś pokrzywy w swoim ogrodzie, warto spróbować jej naturalnych zalet – może stać się jednym z najważniejszych sprzymierzeńców w uprawach!

bp

Cukier pod ogórki



Fot. Canva.com

Wlej to pod ogórki. Będą rosły w szalonym tempie.

Marzysz o koszach pełnych świeżych, chrupiących ogórków prosto z własnego ogrodu? Uprawa ogórków nie jest trudna, ale wymaga kilku prostych, a jednocześnie bardzo ważnych zasad. Podpowiadamy, jak zadbać o ogórki, by cieszyć się ich obfitym plonem przez całe lato.

Co zrobić, żeby mieć dużo ogórków? Ogórki kochają wodę, zwłaszcza w czasie intensywnego wzrostu, kwitnienia i zawiązywania owoców. Właśnie wtedy potrzebują jej najwięcej. Brak systematycznego podlewania lub jego nieregularność może prowadzić do zrzucania zawiązków kwiatowych i w efekcie słabego plonu. Dlatego najlepiej podlewać je często, ale umiarkowanie, unikając zalewania korzeni.

Naturalne nawozy

Jeśli chcesz, by twoje ogórki były dorodne i zdrowe, sięgnij po

naturalne nawozy. Szczególnie dobrze sprawdza się gnojówka z pokrzywy. To ekologiczny nawóz bogaty w azot, potas oraz cenne mikroelementy, takie jak mangan i cynk. Regularne podlewanie ogórków tym naturalnym eliksirem wspomaga ich wzrost i rozwój.

Nie zapomnij też o klasycznym oborniku — najlepiej krowim, który warto zastosować jesienią, w roku poprzedzającym uprawę ogórków. Taka ziemia, bogata w próchnicę, stworzy im idealne warunki do wzrostu.

Ciepło, słońce i osłonięte miejsce

Ogórki są wyjątkowo wrażliwe na chłody — zniszczyć je mogą już przymrozki przy 0°C. Dlatego uprawiając je w gruncie, wybierz miejsce dobrze nasłonecznione i osłonięte od wiatru. Optymalna temperatura dla ich wzrostu to 18-25°C. Doskonałym rozwiązaniem

są również tunele foliowe lub szklarnie, które przedłużają sezon i chronią przed kaprysmi pogody.

Co przyspieszy wzrost?

Aby ogórki rosły szybko i zdrowo, warto zadbać o nawozy bogate w potas i fosfor. To właśnie one odpowiadają za rozwój owoców oraz ich smak i chrupkość. Regularne zasilanie ogórków tymi składnikami gwarantuje nie tylko zdrowe rośliny, ale i obfity, soczysty plon.

Częstym problemem w uprawie ogórków jest ich słabe zapylenie. Jeśli kwiaty nie otrzymają wystarczająco silnego pyłku, owoce stają się małe, zdeformowane i sękaty. Dlatego warto zadbać o obecność pszczół i innych owadów zapylających w ogrodzie, a w razie potrzeby wspomóc zapylenie ręcznie.

Cukier - nietypowy, ale skuteczny sposób

Ciekawym, choć mało znanym trikiem ogrodników jest podlewanie ogórków wodą z dodatkiem cukru. Taki roztwór nie tylko nawadnia, ale też wspomaga wchłanianie składników odżywczych i przyspiesza wzrost roślin. W połączeniu z naturalnymi nawozami może dać naprawdę zaskakujące efekty.

Systematyczne podlewanie, odpowiednie nawożenie, ciepłe i osłonięte stanowisko oraz zadbanie o dobre zapylenie to kluczowe elementy w uprawie ogórków. Dzięki tym prostym zasadom twoje ogrodowe grządki mogą w tym roku obrodzić wyjątkowo dorodnymi warzywami.

bp

Strefy zapowietrzone do likwidacji



Zakończono obowiązywanie stref zapowietrzonych i zagrożonych.

Hodowcy drobiu z powiatów mieleckiego mogą odetchnąć z ulgą. Po miesiącu obowiązywania surowych restrykcji związanych z wystąpieniem ognisk rzekomego pomoru drobiu (ND), wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul wydała rozporządzenie uchylające wcześniejsze przepisy w tej sprawie.

Decyzję podjęto w oparciu o pozytywne wyniki kontroli przeprowadzonych przez służby weterynaryjne.

Przypomnijmy, że pierwsze ognisko ND wykryto 7 marca 2025 roku w jednym z gospodarstw komercyjnych w powiecie mieleckim, gdzie hodowano 13 486 kur rzeźnych. Trzy dni później potwierdzono kolejne ognisko – tym razem w hodowli liczącej aż 24 170 ptaków. W wyniku działań zaradczych, mających na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa, dokonano przymusowego uboju i utylizacji ponad 37 tysięcy sztuk drobiu. Równocześnie powołano strefy zapowietrzo-

ne i zagrożone, wprowadzając szereg zakazów i obowiązków dla hodowców.

Zgodnie z rozporządzeniem wojewody z 10 kwietnia br., które weszło w życie dzień później, straciło moc wcześniejsze rozporządzenie z 11 marca, ustanawiające strefy objęte restrykcjami. Jak poinformował Powiatowy Lekarz Weterynarii w Mielcu, decyzję podjęto po zakończonych kontrolach gospodarstw w obszarach objętych nadzorem. Nie stwierdzono tam obecności nowych ognisk choroby.

Tym samym zakończono obowiązywanie stref zapowietrzonych i zagrożonych, co oznacza powrót do normalnego funkcjonowania dla hodowców drobiu w regionie.

Rzekomy pomór drobiu (ND), choć niegroźny dla ludzi, jest wysoce zaraźliwą chorobą wirusową atakującą ptactwo domowe i dzikie. Jej wystąpienie wiąże się z dużymi stratami ekonomicznymi.

MW

Marlena i Michał z mieleckiego liceum najlepsi w Europie!

Marlena Gula i Michał Szczegiel, uczniowie mieleckiego liceum zwyciężyli w tegorocznej edycji HackCarpathia, zdobywając nagrodę główną za innowacyjny projekt CyberOpiekun. Na zwycięzców czekał czek w wysokości 10 000 zł i ogromne uznanie środowiska technologicznego.

W tym roku HackCarpathia, prestiżowy hackathon organizowany przez Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie we współpracy z Podkarpackim Centrum Innowacji, zgromadził ponad 200 uczestników z całej Europy. Wydarzenie przyciągnęło młodych innowatorów – licealistów, studentów i profesjonalistów – którzy przez 24 godziny pracowali nad technologicznymi rozwiązaniami realnych problemów.

Motyw przewodni? Technologie wspierające osoby starsze. Uczestnicy rywalizowali w czterech głównych kategoriach: gaming, sztuczna inteligencja,



Projekt CyberOpiekun, zaprezentowany przez Marlenę i Michała, powstał w obszarze cyberbezpieczeństwa.

zrównoważony rozwój i ekologia oraz cyberbezpieczeństwo.

Projekt CyberOpiekun, zaprezentowany przez Marlenę i Michała, powstał właśnie w obszarze cyberbezpieczeństwa. To sprytne rozwiązanie ma chronić seniorów przed oszustami telefonicznymi – analizuje połączenia przychodzące od nieznanych numerów, identyfikuje potencjalne zagrożenia i – w razie potrzeby

– automatycznie rozłącza rozmowę, wysyłając jednocześnie alert do opiekuna.

Podczas gali finałowej wszystkie zespoły finałowe miały okazję zaprezentować swoje rozwiązania przed jury oraz zgromadzoną publicznością w formie pięciominutowych wystąpień, które wcześniej ćwiczyli podczas specjalnych warsztatów.

MW

Gospodynie z Woli wyróżnione

W kwietniu odbyła się Gala Polskiego Związku Kół Gospodyń Wiejskich, podczas której uhonorowano blisko 160 KGW z całej Polski. Wydarzenie odbyło się w Sali Kongresowej Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” w Otrębusach i było wyjątkowym świętem tradycji, kultury oraz lokalnej aktywności społecznej.

KGW z Woli Mieleckiej zdobyło wyróżnienie w kategorii „Rękodzieło” – dla KGW, które wyka-

zuje się zdolnościami w dziedzinie rękodzieła, zachowując tradycję i tworząc unikatowe dzieła.

- Jest to ogromne wyróżnienie i motywacja do dalszego działania naszego Koła na rzecz lokalnej społeczności. Cieszymy się ze mogliśmy być częścią tego wielkiego wydarzenia. Było wiele wzruszeń i padło sporo ciepłych słów. Spotkanie z grupą Kół Gospodyń Wiejskich z różnych stron kraju począwszy od zachodu po wschód, od północy po południe i wymiana doświadczeń, wspólne

zdjęcia z prowadzącymi tą piękną Galę i wspólna filiżanka kawy to niesamowite przeżycie. Ten wyjątkowy dzień zapisze się na długo w naszej pamięci. Był to niezapomniany wieczór pełen emocji, tradycji i docenienia ogromnej pracy, jaką wkładają Koła w rozwój lokalnych społeczności. II Gala właśnie przeszła do historii, a my pracujemy aby móc być również i na III Gali PZKGW - przekazała Danuta Wiącek prezes Koła Gospodyń Wola Mielecka.

AK

Powstanie żłobek w Radomyślu!

Urząd Miejski w Radomyślu Wielkim ogłosił przetarg na utworzenie samorządowego żłobka w Radomyślu Wielkim. To długo wyczekiwana inwestycja, która zwiększy dostępność opieki nad najmłodszymi dziećmi.

Inwestycja realizowana będzie w ramach rządowego Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Aktywny Maluch 2022–2029”. Środki finansowe na ten cel pochodzą z Krajowego Planu Odbudowy oraz z budżetu państwa na finansowanie podatku VAT – łącznie to ponad 2,1 mln zł dofinansowania. Całkowity koszt robót budowlanych i instalacyjnych szacowany jest na 4,28 mln zł. Brakująca kwota zostanie pokryta z budżetu gminy.

R

Nowa placówka zlokalizowana będzie w budynku przy Rynku nr 1. Planowana powierzchnia żłobka to około 350 m². Znajdą się w nim sale dydaktyczne, szatnia, łazienki, a także podgrzewalnia/wydawalnia posiłków. W ramach inwestycji powstanie również plac zabaw z bezpieczną nawierzchnią, zadaszeniem oraz elementami zabawowymi.

Żłobek zapewni opiekę dla 30 dzieci do 3. roku życia. Budynek zostanie kompleksowo przebudowany i dostosowany do obowiązujących przepisów i standardów. Zakres prac obejmie m.in. rozbiorę istniejących elementów, budowę nowych instalacji (wodnej, kanalizacyjnej, gazowej, elektrycznej), a także pełne zagospodarowanie terenu wokół obiektu.

W osobnym postępowaniu przetargowym zakupione zostanie

wyposażenie, w tym meble, zabawki, wózek spacerowy, pomoce dydaktyczne, sprzęt RTV i AGD oraz inne elementy niezbędne do prowadzenia zajęć i zapewnienia komfortu najmłodszym.

Placówka będzie oferować opiekę pielęgnacyjną i edukacyjną na wysokim poziomie, prowadzoną przez wykwalifikowany personel. W zamyśle ma to być miejsce przyjazne dzieciom i rodzicom, gdzie maluchy będą czuły się bezpiecznie i domowo, a jednocześnie będą rozwijać się poprzez zabawę i zajęcia edukacyjne.

To kolejny ważny krok w kierunku poprawy jakości życia mieszkańców gminy, zwłaszcza młodych rodzin, które dzięki nowej instytucji opiekuńczej zyskają większą elastyczność w łączeniu obowiązków zawodowych z życiem rodzinnym.

MW

Krzyż zawisł w sali obrad

W poniedziałek, 14 kwietnia, dokładnie w 1059. rocznicę Chrztu Polski, w odnowionej sali obrad Rady Miejskiej w Radomyślu Wielkim zawieszono krzyż.

W wydarzeniu wzięli udział: burmistrz Agnieszka Machnik, jej zastępca Zdzisław Lasota, sekretarz gminy Maria Naleźna i skarbnik Agnieszka Kopera. Obecni byli także radni na czele z przewodniczącą Rady Miejskiej Ewelina Maroń.

Krzyż poświęcił proboszcz parafii w Radomyślu Wielkim, ks. Rafał Ciecieręga. Zawiesiła go burmistrz Agnieszka Mach-

nik w towarzystwie przewodniczącej rady oraz wiceprzewodniczącego Wojciecha Gurdy.

Krzyż będzie stałym elemen-

tem wystroju sali obrad. To symbol, który nawiązuje do historii i tradycji chrześcijańskich.

MW



Krzyż będzie stałym elementem wystroju sali obrad.

Sylwia wkracza na muzyczną scenę

Mieszkańcy gminy Tuszów Narodowy mogą z dumą obserwować, jak rodzi się nowa muzyczna opowieść. Sylwia Wyzga – utalentowana wokalistka i mieszkanka Malinia – właśnie spełniła jedno ze swoich największych marzeń. Nagrała swój pierwszy, w pełni autorski singiel.

Co najważniejsze – tekst piosenki jest jej własnego autorstwa. To sprawia, że utwór jest jeszcze bardziej osobisty i autentyczny. Nie jest to wyłącznie wykonanie, ale prawdziwa opowieść – o emocjach, doświadczeniach, chwilach, które zostają z nami na zawsze.

– Moja pasja do muzyki narodziła się już w dzieciństwie, a wszystko zaczęło się od gitary – mówi Sylwia. – To właśnie ten instrument wprowadził mnie w świat dźwięków. To w naturalny sposób zaowocowało odkryciem w sobie miłości do śpiewu.

Choć muzyka długo towarzyszyła jej jako pasja, teraz zrobiła zdecydowany krok w stronę szerzej publiczności. Jej debiutancki singiel to nie tylko rezultat marzeń, ale przede wszystkim ciężkiej pracy i odwagi, by pokazać światu kawałek siebie.

– Muzyka to dla mnie coś więcej niż tylko hobby. To sposób na wyrażenie tego, czego często nie da się powiedzieć wprost. Kiedy

śpiewam – czuję się szczęśliwa i spełniona – wyznaje.

Jak mówi, każdy dźwięk, każde słowo tej piosenki płyną z jej wnętrza.

Debiutancki utwór Sylwii to nie koniec – wręcz przeciwnie. Wokalistka ma już w głowie kolejne pomysły i marzy o tym, by swoją twórczością dzielić się dalej. Czy to początek większej kariery? Tego nie wiadomo, ale jedno jest pewne – talent, szczerość i muzyczna wrażliwość Sylwii Wyzgi zdecydowanie zasługują na uwagę.

Trzymamy kciuki za kolejne muzyczne kroki – i z niecierpliwością czekamy na więcej!

MW

Wiosna skażona śmi



Betonowe kolosy powoli pochłaniane przez naturę. Las wdiera się do mieszkań.



Zostały czyjeś ukochane zabawki - misie, samochodziki...



Karuzela i diabelski młyn w wesołym miasteczku rdzewieją w ciszy.

26 kwietnia minie 39 lat od katastrofy w elektrowni atomowej w Czarnobylu. Europa stanęła wtedy przed bardzo poważnym zagrożeniem. Potężna chmura radioaktywnego pyłu rozwijała się nad całym kontynentem. Do dziś tragedia w Czarnobylu zaliczana jest do najgroźniejszych katastrof ekologicznych na świecie.

Do katastrofy w elektrowni atomowej w Czarnobylu doszło 26 kwietnia 1986 r. o godzinie 1.23. W tamtych czasach była ta jedna z największych elektrowni na świecie, pracowały już 4 reaktory, a 2 kolejne były w budowie (w docelowych planach było wybudowanie w sumie 12 reaktorów).

Do zdarzenia doszło w trakcie nieprawidłowo przeprowadzonego testu bezpieczeństwa, który doprowadził do przegrzania i częściowego stopienia rdzenia reaktora numer 4, rozkładu chłodzącej go wody i wybuchu powstałego wodoru. Zapaliły się granitowe elementy, a obudowa reaktora została rozerwana.

Operatorzy nacisnęli przycisk bezpieczeństwa, który miał awaryjnie wyłączyć reaktor. Jednak przez wyciągnięcie głównego pręta kontrolnego ponad maksymalnie dozwolone położenie, zamiast do wygaśnięcia reaktora, doszło chwilowo do wzrostu jego mocy i wydzielania się jeszcze większej ilości energii. O godz. 1.24 ciśnienie pary wodnej doprowadziło do pierwszej eksplozji.

W wyniku kolejnej reakcji chemicznej doszło do drugiego wybuchu i zapalenia się kilku ton wykorzystywanego w elektrowni grafitu. To właśnie w wyniku pożaru do atmosfery dostało się najwięcej radioaktywnego pyłu.

Do dziś trwają spory, czy większą winę za katastrofę ponosi błąd ludzki czy wady konstrukcyjne samego reaktora, choć zapewne po części i jedno, i drugie.

Test bezpieczeństwa powinien być przeprowadzony przez inną zmianę, która była do tego specjalnie wyszkolona. Zostało to jednak przesunięte o dziewięć godzin z powodu nadchodzących uroczystości 1 maja i konieczności wyprodukowania energii elektrycznej niezbędnej do realizacji planu produkcji. Dzienna zmiana, zaznajomiona z procedurami, dawno już zakończyła pracę. Eksperyment wykonywała inna zmiana, a mający brać w nim udział specjaliści eksperci też byli zmęczeni becznym oczekiwaniem od rana.

Przeprowadzone już w XXI wieku badania wykazały, że reaktor RBMK -1000 posiadał ogromne wady konstrukcyjne, które musiały mieć potężny wpływ na katastrofę.

Strażacy umierali w niewyobrażalnych męczarniach

Zaraz po wybuchu pożaru grafitu do atmosfery zaczął się przedostawać radioaktywny pył. Jako pierwsi na miejsce katastrofy przybyli strażacy z zakładowej straży pożarnej wraz ze strażakami z Czarnobyla i Prypeci. Nikt ich nie ostrzegł przed niebezpieczeństwem

kontakty z radioaktywnym dymem. Nieświadomi niczego polewali pozostałości reaktora wodą, co tylko pogorszyło sytuację. Nastąpiło kilka mniejszych eksplozji i dalsze skażenie radioaktywne. Po trzech godzinach pożar udało się ugasić, choć to były tylko pozory. W sercu reaktora wciąż płonął grafit, a za jakiś czas pożar wybuchł z jeszcze większą siłą.

Strażacy, którzy gasili pożar i znaleźli się na pierwszej linii walki z katastrofą w elektrowni, niedługo po akcji dostali choroby popromiennej, która objawiała się ogromnymi, ciemnymi bąblami poparzeniowymi na całym ciele, krwawymi wymiotami i trudnym do zniesienia bólem. Nie było na to żadnego lekarstwa, umierali w niewyobrażalnych męczarniach. Z grupy kilkudziesięciu strażaków ocalał tylko ich dowódca, który później został poddany skomplikowanemu leczeniu.

Wojsko wywoziło mieszkańców siłą

27 kwietnia rano na miejsce katastrofy dotarł profesor Borys Legasow. To on podjął decyzję o natychmiastowej ewakuacji 10-kilometrowej strefy śmierci, która objęła pobliskie, blisko 50-tysięczne miasto Prypeć, którego mieszkańców nikt nie ostrzegł o zagrożeniu skażeniem radioaktywnym ani nie dostarczył tabletek z jodem hamującym wchłanianie szkodliwego promieniowania. Prypeć zamieszkali głównie pracownicy elektrowni i ich rodziny, a w momencie wypadku przeciętny wiek mieszkańca miasta to zaledwie 25 lat.

W pośpiesznej ewakuacji, trwającej raptem trzy godziny, ludzie mogli zabrać ze sobą tylko niezbędne rzeczy. Jak ich zapewniano, opuszczając swoje domy maksymalnie na trzy dni. Kiedy sytuacja w elektrowni zostanie opanowana, wrócą do nich. Jak pokazała czas, nie wrócili już nigdy.

Chcąc zadusić szalejący wciąż w elektrowni pożar, na polecenie profesora Legasowa na płonący reaktor zaczęto zrzucać z wojskowych śmigłowców ogromne ilości piasku, boru, dolomitu, gliny i ołowiu. Substancje te topiły się i tworzyły zwartą masę otaczającą reaktor. W ten sposób pożar udało się opanować.

Poza tym to przewidujący dalszy bieg wypadków Legasow zlecił wypompowanie wody ze zbiorników znajdujących się pod reaktorem, żeby nie dopuścić do wybuchu, który mógłby skazić kolejne obszary. To on też uznał, jak się okazało później słusznie, że radioaktywne szczątki reaktora mogą przepalić pierwotną podstawę i skazić grunt i pobliskie rzeki, a w konsekwencji niewyobrażalnie rozległe tereny ZSRR. Ściągnięto z Tufy górników, którzy wykonali ręcznie podkop pod reaktor, wypełniony potem „betonową poduszką”, na którą runęły szczątki reaktora.

Pierwotną, wynoszącą 10 kilometrów strefę śmierci w kolejnych dniach zaczęto rozszerzać najpierw o 20, a następnie o 30 kilometrów wokół elektrowni. Przymusowa ewakuacja objęła około 350 tys. osób, które mieszkały w 1840 pobliskich wio-

miercią

skach i osadach. Wojsko wywoziło mieszkańców siłą, uniemożliwiając im zabranie jakichkolwiek rzeczy, które następnie zostały zniszczone. Strefę zamkniętą utworzono jednak dopiero w 1994 roku, kiedy to ostatnich mieszkańców wiosek przeniesiono do nowych mieszkań w Kijowie i Żytomierzu.

Zwierzęta, które decyzją władz nie zostały ewakuowane, postanowiono zgładzić. Zakazano zabierać zwierzęta, ponieważ obawiano się, że radioaktywny pył w dużych ilościach może osiąść w sierści. Utworzono specjalne ekipy, które wylapywały zwierzęta i je zabijały.

Władze ZSRR zatajały wiadomości o wybuchu w elektrowni

Eksplozja w Czarnobylu spowodowała wyrzucenie w powietrze substancji promieniotwórczych na wysokość 1,5 kilometra. Na tej wysokości wiatr od południowego wschodu przesunął radioaktywną chmurę aż do Skandynawii. Potem wiatr zmienił się na zachodni i druga skażona chmura przeleciała przez Polskę do Czechosłowacji i dalej do Austrii i innych krajów zachodniej Europy. Oczywiście najbardziej narażone na skażenie środowiska były tereny położonych najbliższej Czarnobyla, czyli republiki Ukrainy i Białorusi.

Mimo dojścia do największej katastrofy w dziejach energetyki jądrowej, początkowo ówczesne władze ZSRR postanowiły zataić informacje na jej temat. Mieszkańcy republik Białorusi i Ukrainy dostali oficjalny nakaz uczestniczenia w pierwszomajowych defiladach. Nikomu nie przyszło też do głowy przerwać bardzo popularny w tym czasie Wyścig Pokoju, który przebiegał trasami bratnich krajów, jak NRD, Polska, ZSRR. 1 maja kolarze kończyli jeden z etapów w Kijowie i dzielnie finiszowali na miejscowym stadionie.

Zniszczony reaktor jądrowy przykryto betonowym sarkofagiem

Ze skutkami katastrofy borykano się jeszcze przez wiele lat. Do pracy na miejscu katastrofy ściągano ludzi z całego ZSRR, w tym wielu żołnierzy. 650 tysięcy ludzi, którzy brali udział w pracach porządkujących obszar katastrofy, zostało narażonych na napromieniowanie, szczególnie że nikt nie zapewnił im odpowiednich środków ochronnych.

Nie wiedząc do końca, jak całkowicie skutecznie zabezpieczyć się przed promieniowaniem zniszczonego reaktora jądrowego, postanowiono go zalać setkami tysięcy ton betonu, tworząc swoisty sarkofag. Postawiony naprędce i bez fundamentów sarkofag pękał jednak systematycznie, a przez szczeliny przenikało promieniowanie. Dzięki wsparciu technicznemu i pieniądзом, które popłynęły z zagranicy, w tym z Polski, w 2018 roku zniszczony reaktor został przykryty specjalną arką, która ma go izolować przez co najmniej 100 lat.

Wybuch elektrowni atomowej w Czarnobylu uważany jest za największą katastrofę w dziejach energii jądrowej. Choć

poszkodowanych bezpośrednio w wyniku eksplozji było stosunkowo niewielu, to choroba popromienna czy choroby tarczycy dotknęły później setki tysięcy ludzi, a data 26 kwietnia 1986 roku oznacza początek globalnej traumy związanej z ryzykiem wykorzystania źródeł energii jądrowej.

W wyniku choroby popromiennej zmarło od 5 do 200 tys. osób

Pierwszy raport dotyczący skutków tragedii w Czarnobylu powstał kilka miesięcy po katastrofie i mówił o 31 ofiarach, którymi byli pracownicy elektrowni i strażacy gaszący pożar. Według oficjalnych danych, w wyniku chorób nowotworowych, jakim uległo 60 tys. likwidatorów skutków katastrofy, zmarło ok. 5 tys. osób. Są też inne dane, np. Greenpeace, która oszacowała, że wyniku promieniowania mogło umrzeć nawet 200 tys. ludzi. Inne skutki katastrofy to rak tarczycy, na który według raportu Lekarzy Przeciw Wojnie Nuklearnej zmarło ok. 10 000 ludzi. Lekarze tej organizacji uważają, że wciąż istnieje możliwość kolejnych 50 000 przypadków raka tarczycy. Ponadto, według ich raportu, w wyniku katastrofy doszło do 10 000 deformacji płodów i śmierci 5 000 niemowląt.

Prypeć miasto duchów

Strefa wokół elektrowni w Czarnobylu do dziś jest zamknięta. 50-tysięczny Prypeć stał się miastem duchów, swoistym skansenem ostatnich lat epoki radzieckiej. Z pobliskich wiosek nie zostało nic. Częściowo zniszczone przez ząb czasu, porośnięte krzakami i chwastami zostały zapomniane przez świat.

W Prypecu, pomimo strzeżenia tego terenu przez policję i wojsko, nie ma mieszkańia, którego nie odwiedziłby złodziej, zabierając ze sobą cenne przedmioty. Miasto jest splądrowane, niektóre budynki są całkowicie porośnięte przez drzewa i roślinność i ledwie widoczne z drogi, część z nich zawaliło się. Na ulicach wciąż jednak można zobaczyć znaki drogowe i tablice z mapami. W trzymającym się dobrze Pałacu Kultury, hotelach, szpitalu i wielu innych miejscach wciąż dumnie wiszą portrety Lenina.

Po ponad 30 latach od katastrofy w Czarnobylu strefa wokół niej jest miejscem, gdzie odradza się przyroda, a zagrożone gatunki znalazły sobie bezpieczne miejsce. Nawet z odległych rejonów dotarły tu jelenie, wilki, dziki, żółwie, bobry, a nawet dzikie konie i mają się dobrze. Nie stwierdzono żadnych mutacji u tych zwierząt, wręcz przeciwnie, mają wysoki wskaźnik urodzeń.

Chcąc zachować dziedzictwo Czarnobyla, Ukraina udostępniła tereny elektrowni i opustoszały Prypeć turystom na całym świecie, co szybko stało się największą atrakcją turystyczną tego kraju. Rocznie odwiedza te tereny ponad 50 tysięcy osób.

Wizyta w Prypecu

Tak w 2014 roku dziennikarz Korso, Piotr Durak, opisywał swoją wizytę w Prypecu:

50-tysięczne miasto Prypeć, założone w 1970 roku, położone było ok. 3 km od elektrowni atomowej w Czarnobylu. Średnia wieku mieszkańców Prypecu wynosiła 26 lat – były to głównie młode małżeństwa, które dostawały tu przydział na mieszkanie. Mężczyźni mieli doskonale zatrudnienie w elektrowni atomowej. W Prypecu znajdowało się osiem przedszkoli, sześć szkół, dom kultury „Energetyk”, biblioteki, teatr. Nieco inaczej niż w innych rejonach ZSRR, mieszkańcy mieli do dyspozycji doskonale wyposażone sklepy, supermarket, restauracje, kawiarnie.

Wszystko runęło w jednej chwili, w nocy z 25 na 26 kwietnia. 23 minuty po pierwszej w nocy, niektórych mieszkańców obudził odgłos dwóch wybuchów w pobliskiej elektrowni. W nocy las oddzielający miasto od reaktora przez noc zmienił kolor. Sosny z zielonych stały się czerwone. Nad elektrownią unosił się wysoki na kilkaset metrów słup dymu. Przed prypeckim szpitalem gromadzili się ludzie, trafiali tu pierwsi pacjenci z objawami choroby popromiennej: pracownicy elektrowni i strażacy biorący udział w nocnej akcji gaśniczej.

Pierwsze pomiary są przerażające – poziom promieniowania jest kilkaset razy

wyższy od normy. Nikt nie mówi nic ludziom. Mieszkańcy dyskutują o wypadku w elektrowni, ale nie ma paniki. Wieczorem niektórzy gromadzą się na wiadukcie kolejowym, wychodzącym z miasta, wspinają się na dachy wieżowców, by podziwiać pożar reaktora.

Decyzja o ewakuacji Prypecu zapadła w niedzielę 27 kwietnia, około południa. Z Kijowa i okolicznych miasteczek ściągnięto tysiąc autobusów. Z głośników helikopterów wydano zarządzenia dla mieszkańców – wszyscy mieli zabrać niezbędne rzeczy osobiste i zgromadzić się przed blokami. Podjeżdżały autobusy, mieszkańcy wsiadali i odjeżdżali. Wszystkim obiecano, że w przeciągu kilku dni wrócą do domów. Nie wrócili już nigdy.

W wyniku awarii skażeniu promieniotwórczemu uległ obszar 140 tys. km kw. na pograniczu Białorusi, Ukrainy i Rosji, a wyemitowana z uszkodzonego reaktora radioaktywna chmura rozprzestrzeniła się po całej Europie. Ewakuowano i przesiedlono ponad 350 tys. osób.

Ponieważ głównym pierwiastkiem promieniotwórczym był radioaktywny jod, by uniknąć wchłaniania go z powietrza i magazynowania w tarczycy, dzie-

ciom w Polsce podawano tzw. płyn lugola. Decyzja o jego podaniu zapadła jednak zbyt późno, i nie miała żadnego wpływu na nasze zdrowie.

Równano z ziemią wysiedlone wsie, odstrzelivano mogące roznieść skażenie zwierzęta, a przede wszystkim, już po ugaszeniu pożaru reaktora, nad zgłiszczami zbudowano betonowy sarkofag.

Prypeć od 1986 roku jest miastem duchów. Nikt tu nie mieszka. Żeby tu się dostać, trzeba mieć specjalne przepustki, czas przebywania jest też mocno ograniczony.

W mieszkaniach po ludziach pozostało niemal wszystko: zdjęcia, sprzęty, meble. Promieniowanie w mieście nie jest dziś wysokie, ale są miejsca, do których ciągle lepiej nie wchodzić. Bloki i wieżowce budowane z wielkiej płyty powoli odchylają się od pionu i rozpadają na kawałki. Ulice i skwery zarosły tysiącami drzew i krzaków, których nikt nie przycina. Mieszkańcy już tutaj nigdy nie powrócą, teren miasta przejęły ptaki, których śpiew jest jedynym dźwiękiem, oraz zwierzęta, których populacja, odkąd odszedł stąd człowiek, wzrosła kilkunastokrotnie.

Redakcja



Symbole codzienności, które zostały tam, gdzie życie mieszkańców przerwała ewakuacja.



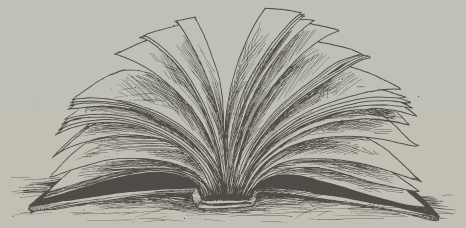
Pozostawione w pośpiechu rzeczy uczniów – książki, zeszyty, ławki...

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

KOŚCIOŁY I KAPLICE RZYMSKOKATOLICKIE NA ZIEMI MIELECKIEJ (c.d.)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PA- RAFII PW. BARTŁOMIEJA APO- STOŁA W PADWI NARODOWEJ – SANKTUARIUM ŚW. ANTONIEGO Z PADWY

Pierwszy kościół (drewniany) został prawdopodobnie zbudowany z funduszu królewskiego Władysława Jagiełły, pod nadzorem ks. Bartłomieja z Rudnika w 1419 r. i był kościołem parafialnym. (Padew była wsią królewską.) W 1502 r. został spalony w czasie najazdu Tatarów. W 1510 r. zakończono budowę nowego kościoła, także drewnianego, ufundowanego przez króla Zygmunta I Starego. Po zniszczeniu kościoła w czasie szwedzkiego „potopu” i najazdów wojsk Rakoczego kolejny i także drewniany kościół zbudowano w 1664 r., a konsekrował go biskup Mikołaj Oborski w 1674 r. Świątynia ta funkcjonowała do lat 80. XIX w., bowiem w latach 1878-1886 z inicjatywy padewianina ks. Wilhelma Skopińskiego zbudowano okazały murowany kościół według projektu krakowskiego architekta Aleksandra Gebauera. Nad przebiegiem budowy czuowali ówczesni proboszczowie padewscy ks. Jan Berski (do 1885 r.) i ks. Wilhelm Skopiński (od 1885 r.). Nową świątynię poświęcił biskup tarnowski Ignacy Łobos w 1895 r. (Drewniany kościół z 1664 r., który znajdował się w bardzo dobrym stanie, został sprzedany i przewieziony w latach 1885-1891 do Zwiernika koło Dębicy i jako zabytkowy jest do dziś przedmiotem dumy miejscowej ludności.) W 1846 r. padewski kościół był miejscem gorszących scen w czasie rabacji chłopskiej (Podczas uroczystości ślubnej do kościoła wtargnęło dwóch zakrwawionych mężczyzn, którzy odgrazali się księdzu celebransowi.) Podczas działań wojennych, zwłaszcza w czasie II wojny światowej, został uszkodzony. W 1947 r. został naprawiony, a w 1959 r. – gruntownie wyremontowany. Kolejne prace remontowe i konserwatorskie przeprowadzono w latach 90. XX w. i w pierwszych latach XXI w.

**Opis współczesny* Bryła świątyni jest typowym przykładem architektury kościelnej z ostatniego ćwierćwiecza XIX w. Jest murowana z cegły i otynkowana, przykryta dwuspadowym dachem pokrytym blachą. Ma jedną nawę i boczne kaplice tworzące transept. Prezbiterium jest węższe od nawy i zamknięte półkoliście. Fasadę obiektu zdominowała dobudowana wieża na planie kwadratu składająca się z trzech kondygnacji. W pierwszej znajduje się wejście główne, w drugiej – biforium i po jego obu stronach – rzeźby św. Jacka i św. Dominika, a nad nim – zegar, zaś najwyższa część jest ośmioboczna i zwieńczona ostrołukowym hełmem z Krzyżem. Sygnaturka pochodzi z poprzedniego kościoła. Zdecydowana większość elementów wyposażenia wnętrza pochodzi z poprzedniego kościoła z 1664 r. Są to drewniane ołtarze barokowe z połowy XVII w. i XVIII w. oraz eklektyczne z 2. połowy XIX w. W ołtarzu głównym (XVII w.), nad tabernakulum, znajduje się obraz – kopia obrazu Matki Bożej Dzikowskiej, a na zasuwie – obraz z wizerunkiem św. Bartłomieja Apostoła. Po obu stronach obrazu umieszczono cztery rzeźby ewangelistów: św. Mateusza, św. Marka, św. Łukasza i św. Jana. Bogaty wystrój prezbiterium uzupełniają bogato zdobione stalle (2. poł. XIX w.). Cztery ołtarze boczne są poświęcone: św. Annie (XVII w.), św. Józefowi (XVII w.), Matce Bożej Niepokalanej (XIX w.) i Sercu Jezusowemu (XIX w.) z tabernakulum (XIX w.). W bocznej kaplicy znajduje się ołtarz poświęcony św. Antoniemu Padewskiemu z barokowym obrazem *Św. Antoni Padewski z wizją Matki Bożej*. Obraz ten jest otoczony kultem przez parafian i ich gości. W świątyni znajdują się relikwie św. Antoniego z Padwy i św. Jana Pawła II. Pozostałe zabytkowe części wyposażenia to: drewniana ambona (poł. XVIII w.), drewniane rzeźby przyściennie św. Barbary, św. Heleny, św. Kazimierza i św. Ludwika, prospekt organowy (1892 r.). Ponadto w kruchcie znajdują się dwie kamienne kropielnice.

BOROWIEC JACEK,

urodzony w czerwcu 1976 r. w Dę-

bicy, syn Piotra i Marii. Absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Władysława Jagiełły w Dębicy z maturą w 1995 r. W latach 2000-2007 pracował jako referent i następnie inspektor w Referacie Podatków Urzędu Gminy w Dębicy. Równocześnie studiował na Wydziale Zarządzania (specjalność: rachunkowość) Akademii Ekonomicznej w Krakowie i w 2006 r. uzyskał tytuł magistra. Kolejnymi miejscami pracy i funkcjami były: Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami Sp. z o.o. w Paszcznie (2008-2016, księgowy, główny księgowy), Urząd Miejski w Mielcu i Urząd Miejski w Dębicy (2016/2017 – 2023/2024, audytor wewnętrzny), Zespół Opieki Zdrowotnej w Ropczycach (2023 – 2024, specjalista ds. rachunkowości i pełnomocnik dyrektora). W 2022 r. odbył studia podyplomowe MBA w Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie. Od 2025 r. pełni funkcję skarbnika miasta Mielca.

LEYKO ANDRZEJ,

urodzony 22 XI 1875 r. w Mielcu, syn Tomasza i Julianny z Piechocińskich. Ojciec był murarzem, toteż od młodości przyuczał się do zawodu murarskiego. W 1906 r. uzyskał uprawnienia mistrzowskie. Prowadził lub nadzorował szereg budów na terenie Mielca i okolicznych miejscowości. W Mielcu były to m.in. kamienica dla Jana Łojczyka („Łojczykówka”) i bursa gimnazjalna. W Rzochowie nadzorował budowę plebanii. Zmarł 25 VI 1942 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu.

LUBACZ TERESA (z domu KURAJ),

urodzona 23 IV 1949 r. w Miechowie, córka Romana i Anny z domu Twardostóp. Absolwentka Liceum Ogólnokształcącego w Miechowie z maturą w 1967 r. W 1970 r. ukończyła Studium Nauczycielskie w Tarnowie (kierunek – nauczanie początkowe z wychowaniem muzycznym). Pracę nauczycielską rozpoczęła w 1970 r. w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym

w Smoczu koło Mielca (później osiedle w Mielcu). W latach 1970-1981 r. poza podstawowymi obowiązkami prowadziła zespół artystyczny i współorganizowała różne formy aktywności kulturalnej oraz opiekowała się Żeńską Drużyną Harcerską „Nieprzetartego Szlaku”. W 1978 r. ukończyła studia na Wydziale Humanistycznym (kierunek – pedagogika opiekuńcza, specjalność nauczycielska) Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie i uzyskała tytuł magistra pedagogiki. Od 1981 r. do 1986 r. pracowała w Szkole Podstawowej nr 8 w Mielcu jako nauczycielka wychowania początkowego. W roku szkolnym 1986/1987 powierzono jej funkcję wicedyrektora Szkoły Podstawowej nr 9, a następnie pracowała w tej szkole jako nauczycielka wychowania początkowego. W pracy z najmłodszymi wykazywała dużą inwencję i talent pedagogiczny, co podkreślili rodzice w specjalnym piśmie do dyrekcji szkoły. Uczestniczyła w różnych formach doskonalenia zawodowego (NURT z egzaminem państwowym, warsztaty specjalistyczne, kursy metodyczne). Posiadała stopień zawodowy nauczyciela mianowanego oraz kwalifikacje instruktorskie samoobrony II klasy. Udzielała się społecznie w Lidze Kobiet, Towarzystwie Przyjaciół Dzieci i Związku Nauczycielstwa Polskiego. M.in. pełniła funkcję prezesa Ogniska ZNP w SP nr 8, a następnie Ogniska ZNP w SP nr 9 oraz członka zarządu Oddziału ZNP w Mielcu. Na emeryturę przeszła z dniem 31 VIII 2001 r. Wyróżniona m.in. Złotą Odznaką ZNP, Odznaką „Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego”, Nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania, Nagrodą Kuratora Oświaty i Wychowania i nagrodami lokalnymi. Zmarła 24 X 2020 r. i została pochowana na Cmentarzu Komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

ŁAZARZ – KREJCZ ALICJA (z domu ŁAZARZ),

urodzona 23 VI 1972 r. w Mielcu, córka Jana i Stanisławy z domu Kozak. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Konarskiego w Mielcu

z maturą w 1990 r. Studia na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach ukończyła w 1996 r. z tytułem lekarza medycyny. Po rocznym stażu podyplomowym w Szpitalu Rejonowym w Mielcu (X 1996 r. – X 1997 r.) od 1 X 1997 r. podjęła pracę w Oddziale Dziecięcym Szpitala Rejonowego w Mielcu (później Szpitala Powiatowego i Szpitala Specjalistycznego) im. E. Biernackiego. W latach 2001-2006 brała udział w szkoleniu specjalizacyjnym w Oddziale Dziecięcym Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w Rzeszowie, zakończonym w marcu 2006 r. Państwowym Egzaminem Specjalizacyjnym i otrzymaniem tytułu specjalisty pediatrii. Od XII 2019 r. do I 2022 r. pełniła funkcję zastępcy lekarza kierującego Oddziałem Dziecięcym Szpitala Specjalistycznego im. E. Biernackiego w Mielcu, a od lutego 2022 r. jest lekarzem kierującym tym Oddziałem. Ponadto pracuje w Poradni Dziecięcej POZ oraz w Gabinetzie Prywatnym, a także konsultuje dzieci w Lux Med. Uczestniczy w kursach specjalistycznych i konferencjach pediatrycznych.

ŁUC WŁADYSŁAW

, urodzony 15 VIII 1924 r. w Węgiercu, syn Wawrzyńca i Karoliny z domu Głowacz. Podczas okupacji hitlerowskiej w 1942 r. został wywieziony na roboty przymusowe w fabryce lotniczej w Kassel (Niemcy). Po wojnie powrócił do Polski i pracował jako ślusarz w kopalni „Ludwik” w Zabrze. W 1952 r. przeniósł się do Mielca i został zatrudniony w WSK – Wydział 06. Jako mistrz kierował placówką wytaczarek. Udzielał się w działalności politycznej i społecznej. Był radnym Miejskiej Rady Narodowej w Mielcu oraz społecznym działaczem Polskiego Związku Wędkarskiego. Wyróżniony m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Zasłużony dla województwa rzeszowskiego”, Srebrną Odznaką ZZM i Odznaką XX-lecia Polskiego Związku Wędkarskiego. Zmarł 9 I 2006 r. i został pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

Józef Witek

Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl



AFIŚ



REPERTUAR KINA GALAKTYKA Mielec, al. Niepodległości 7

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 22 kwietnia	18:00 - Niki 20:00 - Amator	
16:30 - Akiko. Latająca małpka 18:00 - Amator 20:20 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - Dla waszego dobra		
Środa, 23 kwietnia		
16:30 - 21.37 18:00 - Maria Callas 20:15 - 20 LAT Z PISF - Zimna Wojna		
Czwartek, 24 kwietnia		
16:30 - Akiko. Latająca małpka		
	Piątek, 25 kwietnia	Niedziela, 27 kwietnia
	16:15 - Hitpig. Świniak zawodowiec 18:00 - Pod szarym niebem 18:30 - KINO KOBIETY I PIĘKNA SEKRETY - The Last Showgirl	11:00 - Hitpig. Świniak zawodowiec 18:45 - The Last Showgirl 20:30 - Pod szarym niebem
	Sobota, 26 kwietnia	Poniedziałek, 28 kwietnia
	15:00 - Hitpig. Świniak zawodowiec 16:45 - Hitpig. Świniak zawodowiec 18:30 - Pod szarym niebem 20:15 - The Last Showgirl	16:45 - Hitpig. Świniak zawodowiec 18:30 - Pod szarym niebem 20:15 - The Last Showgirl



Prezydent Miasta Mielca Radosław Swół Artystyczna Instytucja Kultury Miasta Mielca

zapraszają na
KONCERT WIOSENNY
VIII sezon artystyczny 2024/2025

27 KWIEŚNIA 2025 GODZ. 17.00
SALA WIDOWISKOWA
Domu Kultury SCK w Mielcu

MIELECKA ORKIESTRA SYMFONICZNA
Piotr Wyzga - dyrygent

W programie:
Wolfgang Amadeus Mozart
Johan J.C. Sibelius

Bilety w cenie 50 i 40 zł do nabycia od 27 marca w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12:00, w soboty i niedziele - godzinę przed seansem kinowym, w środy - kasa nieczynna) oraz na stronie: bilety.kinogalaktyka.pl
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:
tel. 17 226 77 54 pon.-pt. w godz. 8:00 - 15:00, e-mail: orkiestra@orkiestra.mielec.pl

www.orkiestra.mielec.pl

II DUATHLON ZIEMI MIELECKIEJ

Mielec, 27 kwietnia 2025
zapisy na: timekeeper.pl

Dzień dobry
POWIAT MIELECKI

II Duathlon Ziemi Mieleckiej

Taneczny hattrick Mai

Prawdziwy popis talentu, pasji i determinacji dała Maja Strokoń – młoda tancerka reprezentująca Dom Kultury SCK w Mielcu. Podczas drugiej edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Tańca 3BS w Bilczy, która odbyła się 12 kwietnia, zdobyła aż trzy złote medale, wygrywając wszystkie konkurencje taneczne trójboju!

Wydarzenie zgromadziło ponad 400 uczestników z całej Polski, a poziom rywalizacji był niezwykle wysoki. Festiwal 3BS to konkurs skierowany do dzieci i młodzieży, w którym liczą się nie tylko umiejętności techniczne, ale również kreatywność, elastyczność i odporność na sceniczny stres.

Maja Strokoń pokazała klasę w każdej z trzech konkurencji.

Pierwszą z nich była „Improwizacja”, podczas której tancerze musieli spontanicznie zaprezentować swoje umiejętności do nieznanej wcześniej muzyki. Maja poradziła sobie znakomicie i zdobyła pierwsze złoto.

Następnie przyszedł czas na „Casting show” – widowiskowe wyzwanie wymagające szybkości w nauce i precyzji wykonania. Uczestnicy mieli 20 minut na opanowanie choreografii zaproponowanej przez organizatorów, by potem wystąpić na scenie. Najpierw jednak musieli przejść przez eliminacje. Maja ponownie pokazała swoje możliwości, zdobywając drugie złoto.

Ostatnią konkurencją był „Program dowolny”, w którym uczestnicy prezentowali przygotowaną wcześniej choreografię. Tu liczył się każdy detal: pomysł,



Maja Strokoń pokazała klasę w każdej z trzech konkurencji.

wykonanie, emocje. I znów jury nie miało wątpliwości – najwyższe noty otrzymała Maja Strokoń.

Trzy starty, trzy zwycięstwa – taki wynik to marzenie każdego młodego artysty. Taneczny hattrick Mai to dowód ogromnego talentu, systematycznej pracy i pasji, która owocuje spektakularnymi sukcesami.

Maja jest tancerką pełną pasji i kreatywności. Prezentuje unikatowy talent, a przy tym jest bardzo pracowita i skromna. Przed Mają jeszcze w kwietniu kolejne taneczne wyzwania – z dumą przekazuje Izabela Serwan. - Otrzymała bowiem zapro-

szenie do zatańczenia w Centrum Kultury w Lublinie z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca. Zaproszenie jest efektem wysokiej oceny jej prezentacji konkursowej podczas jednego z festiwali, w którym Maja wzięła udział – dodaje instruktorka Mai.

Swoje umiejętności taneczne Maja szlifuje na co dzień w Domu Kultury SCK pod okiem instruktorki Izabeli Serwan. Utalentowana tancerka ma już na swoim koncie wiele zespołowych sukcesów zdobytych wraz z koleżankami z Teatru Tańca AleToNic.4

MW

sudoku

9		7	8	5	1	6		
	4	5		3	6		1	
3		6		2	9			5
	5	3	2	8	7	1		
2	9		6	1			3	
						2		
	3	4		6		7		8
6			9	4	8			
				7	5		2	

2		8		9			3	1
3	6							
7	1				4	5	2	
			6	2	7		8	
	7		5					
6		2		8	3			5
1	3		9	7				
4	8		2	6	1	3	9	7
9			3		5	1	6	

	8	9					3	7
			8			1	5	
7	5							
	4	6						3
							8	
9	1				6			4
8	7		5					1
1	3				7		6	
	9	2	4		8		7	

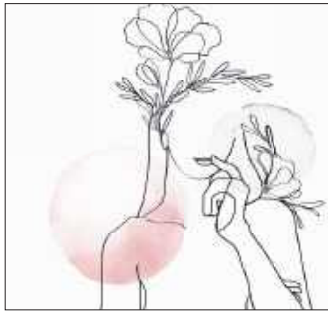
Krzyżówka

Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Życzymy udanej zabawy!

Prószyński i S-ka

Znana aktorka		Boznańska, malarka	Warstwa skorupy ziemskiej	8	Syn Dedala	Dopasuje okulary	Symbol władzy królewskiej		Odkryty wagon towarowy	Zbocze, pochyłość		Litera alfabetu greckiego	Silne napady duszności		Porcja chleba	Puch cukrowy	
Kapie ze świecy															Jon ujemny	Niedobór w kasie	
Jedn. natężenia prądu			4		Muzykuje w orkiestrze dętej		7						Złożona wokół obrazu				
	5						6		Entuzjasta			17					
								Las grusz									
Pożywka drobnoustrojów			14		Szlak			1		Doniosły czyn			Wyraz twarzy			10	
	21			Kurz na meblach				U boku Ewy				3	Włosy upięte w węzeł				Ogarnia nocą
								Cios	2								
Otula szyję										Cienka, sucha wędzona kielbasa							
Cynkowiec		Sztuka teatralna	Duch czczony przez Indian	System wynagradzania													
				Amerykański harcerz		Obląkanie, mania	Z ładunkiem na rzece		Miasto nad Jeziorem	Znak wysokości na mapie							9
Utwór epicki o dziejach rodu	Odmiana hodowlana					Auto farmara		15		18	Czerwona planeta						
Środek represyjny								Atrybut włamywacza									
			11		Arkusze poprawek		16										
Flirtowała z Zeusem																	
Sort							12	Wrzątek, ukrop									
Silny argument					Bucha z kotła					Barwa słotnego, smutnego dnia		24				19	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----



ŚWIAT KOBIETY

zdrowie, moda, uroda

Jak nie dać się osłabieniu i wiosennym przeziębieniom?

Zrównoważony sposób żywienia i zdrowy tryb życia są ważne dla utrzymania prawidłowego stanu zdrowia. Suplementy jakie stosujemy to nie tylko odporność, ale i sposób na zdrowe kości, poprawę kondycji i sprawności całego układu ruchu. Ból pleców, kolan, bioder oraz ograniczona sprawność ruchowa mogą być objawem różnych dolegliwości i chorób. Zarówno u osób starszych, jak i młodzieży i coraz częściej dzieci.

Takie objawy pojawiają się również u sportowców, pracowników fizycznych oraz osób, u których zdiagnozowano stan zapalny stawów lub kości. Kojące będą preparaty na stawy, mięśnie i kości, które posiadają w składzie glukozaminę, chondroitynę, witaminę C, kwas hialuronowy, kolagen, wyciągi roślinne, magnez, wapń i witaminę D.

Bóle te często efekt nadmiernego zużycia elementów kostno-stawowych, spotykany u osób wykonujących pracę fizyczną obciążającą stawy. Osoby uprawiające sport, z nadwagą, kobiety w ciąży również są narażone na takie powikłania. Czas rekonwalescencji i rehabilitacji to także czas, w którym należy sięgnąć po niezbędne suplementy, dobrze dobrane przez specjalistę.

Witaminy z grupy B mają istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania organizmu,

a specjalnie dobrana kompozycja i dawki witamin ułatwiają pokrycie zapotrzebowania organizmu na te składniki. Witaminy z grupy B pomagają w prawidłowym funkcjonowaniu układów: odpornościowego i nerwowego oraz utrzymaniu prawidłowego metabolizmu homocysteiny. Te wszystkie niezbędne witaminy prowadzą do utrzymania prawidłowego metabolizmu energetycznego, niwelują uczucie zmęczenia, wspierają prawidłowe funkcjonowanie serca oraz produkcję czerwonych krwinek.

Witamina K2+D3 świetnie wpływa na kości oraz prawidłowe krzepnięcie krwi, prawidłowy rozwój i mineralizację kości. Pozytywnie wpływa na stan oczu, prawidłowe funkcjonowanie układu krążenia i stan kości zębów.

W ostatnim czasie każdy przekonał się, jak duże znaczenie odpornościowe ma witamina D. Wyównany jej poziom ma wpływ na samopoczucie, jej braki i niedobór może powodować stany depresyjne i lękowe. Najlepiej wyszukać jak najwyższą ilość naturalnej witaminy K2, wówczas organizm najszybciej ją przyswoi.

Dla pań, które chciałyby jeszcze bardziej zadbać o swoją skórę, oprócz kolagenu jest koenzym Q10. Suplement diety zawierający składniki odżywcze pochodzenia naturalnego. Oprócz wyjątkowego koenzymu Q10 zawiera algi, które są źródłem jodu i witaminę E, wspierającą ochronę komórek

przed stresem oksydacyjnym. To suplement, który korzystnie podziała nie tylko na skórę, ale również na włosy, wzmacnia cebulki i przeciwdziała wypadaniu. Kolejny i niezbędny suplement, bez którego organizm nie jest w stanie funkcjonować, a braki którego szybko są zauważalne, to witamina C. W suplementach dostaniemy ekstrakty roślinne, które są jej naturalnym źródłem. Witamina C odpowiada w organizmie za wiele funkcji, pomaga w produkcji kolagenu naturalnego, zapewnia prawidłowe funkcjonowanie: kości, naczyń krwionośnych, zębów, włosów oraz skóry. Przy takich ubogich składach witamin w owocach i warzywach jakie mamy obecnie, warto zasięgnąć porady i sięgnąć po odpowiednie suplementy, które poprawią gospodarkę i funkcje naszego organizmu.

Jak każda pora roku i wiosna ma dla nas jakieś niespodzianki dotyczące zmian pogody, a co się z tym wiąże - wpływ na zdrowie. Jak zadbać o idealne uzupełnienie pojawiających się braków w organizmie i skórze?

Na pierwszą myśl przychodzi nam wit C i D, na którą wyczekujemy latem. Czytając i słysząc wiele pozytywnych o tym, co daje, aby nasza odporność nie była zachwiana, zastanawiamy się co zrobić, aby uzyskać jej jak najwięcej, gdy minął czas letni. Wit D pomaga w utrzymaniu zdrowego stanu kości, zębów, rozwój i mineralizację kości, wpływa na prawidłowe

wchłanianie wapnia. Niedawno przeprowadzone badania wykazały, że około 90% Polaków ma niedobór wit D.

Już od najmłodszych lat podawane są często w postaci kropelek, aby nie zaburzyć prawidłowego wzrostu i rozwoju kości. Idealne połączenie K2 +D3 zwiększa odporność organizmu na wirusy, stosując je zauważymy także lepszą koncentrację i szybszą reakcję u osób starszych. Rozpuszczalne są w tłuszczach, czyli najlepszy sposób podania to kapsułka już z tłuszczem. Korzystając z suplementacji napotkamy olej z wątroby dorsza, będący źródłem kwasów omega 3, oraz naturalnej wit. A. Oczywiście ważny jest stopień przyswajalności i tu powinno się sprawdzić opinie w tym kierunku.

W zależności od wieku i stanu zdrowia zapotrzebowanie na wit. D jest różne: od małych dzieci 1000 – 4000 IU, a nawet do 8000, jeśli jest taka potrzeba. Codzienna dieta pokrywa maksymalnie 20% dziennego zapotrzebowania na wit D. Znajdziemy ją w rybach morskich /węgorz, łosoś, dorsz, sardynka, makrela/, w jajkach szczególnie w żółtkach, mleku, żółtych serach, wątróbce. Wit K2 pozytywnie wpływa na procesy krzepnięcia krwi /kapsułka z dodatkiem K2 wpływa na utrzymanie wilgotności /dzięki glicerynie / i tlenku żelaza – barwnik.

W skórze w miesiącach letnich pod wpływem promieniowania UVB powstaje od 80- 100% wita-

miny. Największa wchłaniania to godziny 10- 15. Ważny też jest rodzaj karnacji, przy jasnej szybciej, około 15 minut wystarczy, aby w ilości 2000- 4000 IU, się wytworzyła. Najlepsze miejsca to ramiona i podudzia. Jeśli przebywamy za długo, następuje rozpad wit D3 i powstają związki zapo- bieające jej toksycznemu gromadzeniu się w organizmie. Witamina D to jeden z najważniejszych i nielicznych związków organicznych o tak znaczącym wpływie na organizm człowieka. Reguluje gospodarkę wapniowo- fosforową, wzmacnia odporność i układ nerwowy.

Niedobór wit D przyczynia się do powstawania wielu chorób: krzywiczy, osteoporozy, wady postawy, niewydolność wątroby, niealkoholowej stłuszczeniowej choroby wątroby, nadciśnienia i niedoczynności tarczycy, otyłości, a także chorób układu nerwowego, oddechowego, zmian alergicznych i wielu innych. Jeśli nasza praca lub stan zdrowia nie pozwala w miesiącach letnich na skorzystanie nawet z 15 minutowej dawki słońca i mamy małą ilość witamin w pożywieniu, wskazane jest, aby sięgnąć po suplementy. Dobrze dobrane dawkowanie po wcześniejszej konsultacji przyniesie korzyści, a funkcje naszego organizmu nie będą zaburzone, zawsze należy stosować się do zaleceń. Nadmiar może mieć skutki nawet śmiertelne, jeśli organizm dostanie dużą dawkę wit

D może dojść do hiperkalcemii (podwyższone stężenie wapnia). Towarzyszy mu kołatanie serca, osłabienie, złe samopoczucie, często bóle kości, pleców, a nawet brzucha.

Kwas askorbinowy na to najlepszy środek do walki już w pierwszych oznakach przeziębienia i złego samopoczucia. Jesień i zima to czas, kiedy odporność człowieka wystawiana jest na próbę. Czyhające infekcje anginy, grypy, to czas, kiedy trzeba być przygotowanym do walki, a do tego potrzebne niezbędne narzędzia. Różnorodne owoce i warzywa, mniej dostępne niż latem, zastąpią soki i warzywa z grupy korzeniowych, bulwiastych i dyniowatych. Większe spożycie marchewki, pietruszki, selera czy buraka również da korzystne efekty w nabieraniu odporności. To produkty bogate w wit. C i A, należących do silnych antyoksydantów. Spożywanie tych warzyw ochroni przed wolnymi rodnikami powodującymi stany zapalne i infekcje. Warzywa cebulowe/ czosnek, cebula/ to także źródło witaminy C. Witaminę K dostarczą warzywa kapustne dostępne jesienią w nadmiarze. Mimo, iż znikną niektóre owoce spotykane latem w marketach, jesień również ma skarby niezbędne i zdrowe dla organizmu człowieka. Warto więc po nie sięgnąć i nadal tworzyć polską pyszną kuchnię, pełną zdrowia i zapachów.

ak

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

W tym tygodniu Barany mogą poczuć przypływ energii, który pozwoli im skutecznie realizować cele zawodowe i osobiste. To doskonały czas na podjęcie nowych wyzwań w pracy. W relacjach z bliskimi niech Barany zachowają cierpliwość i otwartość – komunikacja będzie kluczem do harmonii.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Dla Byków nadchodzi czas refleksji. W tym tygodniu warto zwrócić uwagę na własne potrzeby i zainwestować w odpoczynek. W sprawach zawodowych możliwe są drobne trudności, ale nie warto się nimi przejmować. W relacjach osobistych będziecie mieć okazję na głębsze rozmowy z bliskimi.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Bliźnięta będą w tym tygodniu pełne entuzjazmu i pomysłów. To świetny czas na rozwój kariery zawodowej i zdobywanie nowych doświadczeń. W miłości możliwe będą małe

nieporozumienia – warto poświęcić więcej czasu na rozmowy z partnerem.

♊ Raki (22.06 - 22.07)

Raki mogą poczuć, że czas na zmiany w życiu osobistym i zawodowym. W tym tygodniu warto podejmować decyzje z większym spokojem i rozważą. Możliwe, że niektóre sprawy zawodowe będą wymagały więcej zaangażowania. W relacjach z rodziną mogą pojawić się drobne napięcia – postaraj się unikać konfliktów.

♌ Lew (23.07 - 23.08)

Lwy będą musiały zmierzyć się z wyzwaniem zawodowym, ale nie zabraknie im determinacji, by je pokonać. W pracy czeka Cię stabilność, ale równocześnie konieczność wprowadzenia kilku zmian. W relacjach z bliskimi nie daj się ponieść emocjom – szczerza rozmowa pomoże rozwiązać problemy.

♍ Panna (24.08 - 22.09)

Dla Panien nadchodzi czas, by skoncentrować się na swoich celach. W pracy

♋ Waga (23.09 - 22.10)

Wagi w tym tygodniu poczną przyswajanie energii i chęci do działania. To doskonały czas na rozwój kariery i realizację ambitnych projektów. W miłości możliwe będą pozytywne zmiany – jeśli jesteś w związku, możesz liczyć na większą harmonię. Jeśli jesteś singlem, mogą pojawić się nowe znajomości.

♏ Skorpion (23.10 - 21.11)

Skorpiony powinny w tym tygodniu skupić się na sprawach zawodowych. Twoja determinacja pomoże Ci osiągnąć zamierzone cele. W relacjach z bliskimi warto być bardziej otwartym i szczerze rozmawiać o swoich potrzebach. W finansach zachowaj ostrożność.

♐ Strzelec (22.11 - 21.12)

Strzelce będą miały w tym tygodniu okazję do podróży lub zmiany perspektywy na wiele spraw. To czas, by poszerzać horyzonty, także w życiu zawodowym. W relacjach miłosnych możliwe będzie ożywienie namiętności – postaraj się spędzać więcej czasu z partnerem.

♑ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Koziorożce mogą poczuć presję w pracy, ale dzięki swojej odpowiedzialności i organizacji poradzą sobie z obowiązkami. W sprawach finansowych warto zachować ostrożność. W relacjach z rodziną i bliskimi mogą pojawić się trudności – staraj się nie zamykać w sobie.

♒ Wodnik (20.01 - 18.02)

Dla Wodników nadchodzi czas stabilizacji w pracy. Będziecie mieć okazję do rozwinięcia swoich talentów, a także nawiązywania nowych kontaktów. W miłości zbliżysz się do partnera, ale pamiętaj, że kluczowa będzie komunikacja. Będziecie czuć się zmotywowani do realizowania swoich pasji.

♓ Ryby (19.02 - 20.03)

Ryby mogą w tym tygodniu poczuć potrzebę zrewidowania swoich celów. To dobry moment na pracę nad sobą i swoimi emocjami. W pracy możliwe będą zmiany, które okażą się korzystne. W relacjach z bliskimi warto bardziej słuchać, a mniej mówić – to pomoże utrzymać harmonię w rodzinie.

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik** - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

■ PODOLOGIA

■ **GABINET PODOLOGICZNY** mgr Joanna Tokarska-Komarek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzelei, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekon-

strukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN.** W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie,

a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU.** Tel. 880 597 732

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI,** mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700

■ **MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat.** Tel. 788 060 441

■ **MALOWANIE DACHÓW** TEL. 516-267-207

■ **MALOWANIE DACHÓW** TEL. 604 217 219

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl na okres 21 dni został wywieszony wykaz, informujący o:

- oddaniu w dzierżawę na czas nieoznaczony, części nieruchomości o pow. ok. 0,0100 ha, składającej się z części działek nr 1609, nr 1810/1, nr 1808/4, położonej w Mielcu, w obrębie 5. Smoczka przy ul. Wolności.
- oddaniu w dzierżawę na czas oznaczony do 3 lat, część nieruchomości o pow. ok. 1,00 ha, stanowiącej część działki nr 1238/2, położonej w Mielcu, w obrębie 8. Lasy, u zbiegu ulic Spokojnej i Pogodnej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23 pok. nr 11 lub pod nr tel. (17) 787-41-92.

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



USŁUGI AUTOLAWETA

Tel. 793 282 882



■ Mycie malowanie dachów, mycie kostki brukowej. Tel. 575 783 406

■ SPRZEDAŻ

■ Sprzedam drewno opałowe brzoza - olcha - sosna oraz deski sosnowe 32 mm - 50 mm, olcha na ogrodzenie różnej długości, olcha do wędzarni, brzoza - deski, modrzew. Tel. 669 295 754

■ SKUP-SPRZEDAŻ

■ **SKUPUJEMY** antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisanie, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczania, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie kupię mieszkanie w Mielcu.** Mam swoje oszczędności. Tel. 731 482 869

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma budowlana zatrudni osoby na stanowiska: pracownik ogólnobudowlany, murarz, ślusarz-spawacz, operator dźwigu 30ton. Praca w powiecie dębickim. Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. 664 740 723

■ Firma budowlana zatrudni inżyniera budowy - praca na miejscu. Kontakt tel. 664 740 723

Zwierzęta

■ **A.Ferma Drobiu Orkisz w Kozłowie koło Dębicy oferuje w sprzedaży od 22 kwietnia kokoszki, od 1 maja indyki, kurczęta, brojlery, kaczki (kaczogęsi), gęsi, perliczki. Atrakcyjne ceny.** Tel. 608 093 307 i 14 677 00 14

■ **Ferma Drobiu Orkisz w Rzędzianowicach oferuje w sprzedaży 2 maja od godz. 9-11 kokoszki, indyki, kurczęta, brojlery, kaczki (kaczogęsi), gęsi, perliczki. Atrakcyjne ceny.** Tel. 602 741 669

■ **FERMA DROBIU KUZARA ZDZIARZEC 106 A INFORMUJE o sprzedaży kokoszek 11 tygodniowych od 22.04.2025 r. oraz brojlerów 3 tygodniowych od 15.05.2025 r. Więcej informacji pod nr tel. 886 576 191, 698 134 148, 739 955 771**

WYNAJEM POWIERZCHNI REKLAMOWEJ

■ Wynajmę powierzchnię reklamową przy rondzie koło przystanku na budynku nowo powstałej drodze ul. Mamcarza, łączącej ul. Wojsławską z ul. Korczaka, dł. 2m x wys. 3m - 1800 zł rocznie, 2 x po dł. 9 m x wys. 4,5 m - po 8000 zł rocznie. Telefon kontaktowy 503 176 707

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

KASY FISKALNE



KASY NOVITUS
MIELEC, UL. KORCZAKA 1
tel. 17 78 82 100, kom. 531 888 555



UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...



BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

USŁUGI AUTOLAWETA

Tel. 793 282 882



SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”

WWW.GORTADT.COM.PL

Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY

Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umieblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Kębłów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaśłany – 1.759m2 w centrum Jaśłan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaśłany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

OBWIESZCZENIE

w sprawie rozpoczęcia konsultacji społecznych projektu Uchwał Rady Miejskiej w Radomyślu Wielkim w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Radomyśl Wielki oraz w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji

Na podstawie art. 7 ust. 3 i w związku z art. 6 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz. U. z 2024 r. poz. 278).

Burmistrz Radomyśla Wielkiego zawiadamia o konsultacjach społecznych projektu Uchwał Rady Miejskiej w Radomyślu Wielkim w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie Gminy Radomyśl Wielki oraz w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji

Formularze konsultacyjne oraz projekty ww. uchwał wraz z załącznikami dostępne będą w dniach **24.04–29.05.2025 r.**

- w wersji papierowej w budynku Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, 39–310 Radomyśl Wielki w godzinach pracy Urzędu;
- w wersji elektronicznej na oficjalnej stronie internetowej budynku Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim (radomyslwielki.pl) oraz na stronie podmiotowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej (radomysl.bip.2.ires.pl/).

Możliwe formy składania uwag i wniosków zawarte są w ogłoszeniu na stronach internetowych gminy.

Organem właściwym do rozpatrywania uwag i wniosków jest Burmistrz Radomyśla Wielkiego.

SOLAR ENERGIA
-FOTOWOLTAIKA-
DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje
- pompy ciepła

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Agnieszka Dziuba

Mielec, ul. Daleka 11

**ul. Powstańców
Warszawy 27**

**Tel. 733 688 333,
17 788 68 98**

**SPECJALISTA
PSYCHIATRA**

KRZYSZTOF MARCHLIK

WOLA MIELECKA 354A

TEL. 577 599 188

**GABINET
PODOLOGICZNY
ALBE**

Beata Dziuba

NOWA SIEDZIBA

Mielec,

ul. Chopina 8

Tel. 577 897 007



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

OGŁOSZENIE

Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na roboty remontowe w osiedlach spółdzielczych
I. Wymiana zaworów grzejnikowych z głowicą termostatyczną w mieszkalnych budynkach wielorodzinnych należących do Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu w Osiedlu Lotników i Smoczka.

1. Zakres robót obejmuje:

Dostawa i wymiana zaworów grzejnikowych z głowicą termostatyczną oraz wykonanie regulacji instalacji centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych należących do Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu w Osiedlu Lotników oraz w Osiedlu Smoczka zgodnie z odpowiednią SIWZ i dokumentacją projektową oraz odkup zdemontowanych zaworów grzejnikowych.

2. Informacje dotyczące przetargu, specyfikacji:

Oferty obejmujące pełny zakres przedmiotu zamówienia (robót) wg pkt I powinny być składane **odrębnie** dla każdego budynku w zakresie Osiedla Lotników i odrębnie w zakresie Osiedla Smoczka oraz powinny być opracowane według Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą należy odebrać **osobiście** w Administracjach Osiedli:

- Osiedla Lotników tel. 17 583-03-37 – ul. Pisarka 14
- Osiedla Smoczka tel. 17 583-03-58 – ul. Zygmuntowska 7A

Dopuszcza się składanie ofert częściowych tj. pełnego zakresu przedmiotu zamówienia dla wybranego budynku.

Zamawiający zastrzega sobie prawo wyboru oferty, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji, jak również unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

Do dnia 02.05.2025 roku na konto nr 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816 PKO BP SA O/Rzeszów należy wnieść odrębnie wadium w następujących wysokościach z dopiskiem:

- Wadium – roboty remontowe - wymiana zaworów grzejnikowych z głowicą termostatyczną oraz wykonanie regulacji instalacji centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych należących do Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu w Osiedlu Lotników – **5000 zł**
- Wadium – roboty remontowe - wymiana zaworów grzejnikowych z głowicą termostatyczną oraz wykonanie regulacji instalacji centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych należących do Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu w Osiedlu Smoczka – **5000 zł**

II. Wykonanie instalacji ciepłej wody użytkowej z miejskiej sieci ciepłowniczej w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych przy ul. Pułaskiego 5 w Mielcu – 47 mieszkań, ul. Grunwaldzkiej 10A w Mielcu – 29 mieszkań oraz przy ul. Grunwaldzkiej 8A w Mielcu – 30 mieszkań.

Oferta powinna zawierać osobno dla budynku przy ul. Pułaskiego 5, budynku przy ul. Grunwaldzkiej 10A i budynku przy ul. Grunwaldzkiej 8A :

1. Koszt netto wykonania całości robót na podstawie Dokumentacji Technicznej oraz Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
2. Koszt netto za wykonanie instalacji C.W.U. w części wspólnej budynku (pkt 2.1 do 2.3 SIWZ).
3. Koszt netto podłączenia jednego mieszkania do instalacji C.W.U. (pkt 2.4 do 2.9 SIWZ)
4. Referencje z ostatnich 5 lat na wykonane roboty odpowiadające swoim rodzajem i wartością przedmiotowi zamówienia w zamieszkałych budynkach wielorodzinnych.
5. Okres gwarancji.

Oferta na wykonanie powyższych robót powinna być opracowana według Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą należy odebrać **osobiście** w Administracji Osiedla im. M. Kopernika i S. Żeromskiego, ul. Jagiellończyka 23 tel. 17 583-04-94

Dopuszcza się składanie ofert częściowych tj. pełnego zakresu przedmiotu zamówienia dla wybranego budynku.

Zamawiający zastrzega sobie prawo wyboru oferty, przeprowadzenia dodatkowych negocjacji jak również unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

Do dnia 02.05.2025 roku na konto nr 54 1020 4913 0000 9802 0010 1816 PKO BP SA O/Rzeszów należy wnieść wadium w wysokości 5000 zł z dopiskiem:

- Wadium – roboty remontowe – wykonanie instalacji ciepłej wody użytkowej z miejskiej sieci ciepłowniczej w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych należących do Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu w Osiedlu im. M. Kopernika i S. Żeromskiego.

Oferty pisemne w zaklejonych kopertach należy składać do dnia 05.05.2025 roku do godziny 15:00 w sekretariacie Mieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Mielcu przy ul. Staffa 4a.

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres sekretariat@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis



Kupon ważny do: 25.04.2025

Ekstraklasa

Szok w Gdańsku!



Czarne chmury nad Mielecką piłką.

To miał być wieczór, który na długo zapamiętają kibice Stali Mielec – i będzie, choć niestety nie w taki sposób, jakby tego chcieli. W niezwykle ważnym meczu o utrzymanie w PKO BP Ekstraklasie, biało-niebiescy prowadzili z Lechią Gdańsk 2:1 aż do 91. minuty.

Gdy wydawało się, że trzy bezcenne punkty pojedą do Mielca, gdańszczanie dokonali czegoś, co może mieć wpływ na losy całego

sezonu.

Perfekcyjna pierwsza połowa w wykonaniu Stali

Zawodnicy Ivana Djurdjevicia wyszli na murawę Polsat Plus Areny w pełni skoncentrowani i gotowi na walkę. W pierwszej połowie pokazali to, czego oczekują mieleccy kibice – odwagę, organizację i skuteczność.

W 33. minucie wynik otworzył Fryderyk Gerbowski po świetnym prostopadłym podaniu Matthew

Guillaumiera. Dla pomocnika był to dopiero trzeci gol w Ekstraklasie, ale niezwykle ważny. Nieco ponad dziesięć minut później na 2:0 podwyższył Ivan Cavaleiro, były gracz Fulham i Wolverhampton, dla którego był to pierwszy gol w barwach mieleckiego klubu.

Lechia ruszyła, ale Stal długo się trzymała

Po zmianie stron gospodarze ruszyli do zdecydowanych ataków, ale Stal długo dzielnie się

broniła. Jakub Mądryk między słupkami był ostoją zespołu, ale w 73. minucie skapitulował po trafieniu Tomasa Bobeck. Lechia nabierała rozpędu, ale Mielczanie nadal byli bliżej kompletu punktów.

Niestety – doliczony czas gry okazał się dramatyczny. Najpierw w 91. minucie znów trafił Bobeck, a w 93. minucie Tomasz Neugebauer indywidualną akcją wbił nóż w serca mielczan, ustalając wynik na 3:2 dla Lechii.

Lechia Gdańsk
Stal Mielec

3:2
(0:2)

Bramki: Bobcek (73`, 90+1), Neugebauer (90+3) – Gerbowski (33`), Cavaleiro (42`)

Stal Mielec: Mądryk – Wlazło, Matras, Esselink – Jaunzems, Domański (85` Bukowski), Guillaumier, Getinger – Gerbowski (63` Kądzior), Wolsztyński (46` Beauguel, 85` Tkacz), Cavaleiro
Trener: Ivan Djurdjević

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Raków Częstochowa	29	59	42-19
2	Lech Poznań	28	56	52-25
3	Jagiellonia Białystok	28	55	49-32
4	Pogoń Szczecin	29	50	47-30
5	Legia Warszawa	28	44	50-37
6	Motor Lublin	29	43	43-49
7	Cracovia	28	42	50-45
8	GKS Katowice	29	42	40-37
9	Górnik Zabrze	28	40	39-35
10	Piast Gliwice	29	38	30-31
11	Korona Kielce	29	37	28-38
12	Widzew Łódź	29	36	34-43
13	Radomiak Radom	28	34	38-43
14	Zagłębie Lubin	28	29	24-41
15	Lechia Gdańsk	28	27	30-48
16	Puszcza Niepołomice	28	26	27-42
17	Śląsk Wrocław	29	25	33-45
18	Stal Mielec	28	24	30-46

Sytuacja w tabeli coraz trudniejsza

Po tym spotkaniu Stal Mielec zajmuje ostatnie – 18. miejsce – w tabeli z dorobkiem 24 punktów. Lechia dzięki wygranej wskoczyła na 15. pozycję, opuszczając strefę spadkową (27 pkt). Przypomnijmy, że z Ekstraklasą żegnają się drużyny z miejsc 16–18.

Co dalej?

Podopiecznych Ivana Djurdjevicia czeka teraz kolejny mecz o wszystko – 22 kwietnia na własnym stadionie zmierzą się z Górnikiem Zabrze. Dla mie-

leckiej drużyny będzie to ostatnia okazja, by poderwać się do walki i udowodnić, że Stal nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

- Wczorajszy wynik, miejsce w tabeli... bolą bardzo... bolą bardzo każdego z nas i żadne słowa tego nie oddadzą. Jednak dopóki jest szansa, musimy wierzyć, ponieważ jeszcze wszystko jest możliwe. Musimy walczyć za ten klub, za jego barwy i historię. Za STAL, za FKS - napisał klub FKS Stal Mielec na mediach społecznościowych.

Kamila Bik

Team Sukata Poland z medalami w Stalowej Woli

Team Sukata Poland ze Stalowej Woli odniósł ogromny sukces podczas kolejnej edycji Południowo-Wschodniej Ligi Brazylijskiego Jiu Jitsu i Karate, która odbyła się w sobotę w Hali Sportu i Rekreacji przy ul. Hutniczej.

Zawodnicy klubu wrócili do domu z imponującym dorobkiem 11 medali, zdobytych w konkurencjach Gi oraz NoGi.

■ Złote medale zdobyli:– Franciszek Leś (Gi),– Juliusz Raczka (Gi i NoGi),– Zofia Wiącek,– Maciej Lipka (NoGi),– Filip Sztuka (Gi).

■ Srebrne medale wywalczyli:– Marika Mądry (Gi i NoGi),– Anastazja Solecka,– Patryk Komisarczyk,– Kacper Kowalski.

■ Brązowe medale przypadły:– Franciszkowi Lesiowi (NoGi),– Milanowi Kucharowi,– Dawidowi Knapowi.

– To był wyjątkowy dzień dla naszych podopiecznych, którzy stoczyli wiele niezwykle wymagających walk. Ich ciężka praca i zaangażowanie zaczynają przynosić efekty. Bardzo gratuluję wszystkim zawodnikom – jestem z nich naprawdę dumny – powiedział główny trener Team Sukata Poland, Łukasz Leś.

W wydarzeniu udział wzięło ponad 350 zawodniczek i zawodników reprezentujących 13 klubów z południowo-wschodniej Polski. Walki odbywały się jednocześnie na czterech matach i trwały blisko osiem godzin. Uczestnicy rywalizowali



Franciszek Leś po wygranym pojedynku.

wali w różnych kategoriach wiekowych i wagowych w formule Gi, NoGi oraz Fighting Jiu Jitsu. Wśród reprezentowanych miejscowości znalazły się m.in. Mielec, Sandomierz, Łęczna, Lublin, Dębica, Mińsk Mazowiecki, Lubartów, Lipiny Górne, Strzyżów, Rzeszów, Tarnów, Radgoszcz oraz Stalowa Wola.

– Cieszy nas, że brazylijskie Jiu Jitsu rozwija się w tak szybkim tempie w naszym regionie. Organizując turnieje takie jak ten, nie tylko promujemy sport, ale także pokazujemy, jak piękna i wartościowa jest ta dyscyplina – zaznaczył Paweł Kunysz, trener i organizator zawodów z klubu FightSports Stalowa Wola.

Team Sukata Poland potwierdził swoją mocną pozycję w regionie, a zawodnicy z pewnością zyskali kolejną porcję doświadczenia, które zaprocentuje w przyszłości.

Kamila Bik

Siatkówka

ITA TOOLS Stal Mielec kończy sezon na 8. miejscu

ITA TOOLS STAL MIELEC
LOTTO CHEMIK POLICE

0:3
(18:25, 19:25,
18:25)

MVP spotkania wybrano Dominikę Pierzchałę (Chemicz Policie).

Stal Mielec: Frances, Milewska (6), Ponikowska (3), Mucha, Kazala (7), Sieradzka (12), Łyduch (libero) oraz Dąbrowska (libero), Głodzińska (1), Adamczyk, Walczak, Kuligowska (6), Moszyńska (4)

Chemicz Policie: Grajber-Nowakowska (12), Ociepa (3), Pierzchała (18), Hewelt (13), Partyka (6), Orzol (8), Nowak (libero)

Siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec zakończyły sezon w TAURON Lidze na 8. miejscu. W rewanżowym meczu o 7. lokatę nie zdołały zatrzymać faworyzowanego zespołu z Polic i przegrały 0:3.

Spotkanie rozegrane w mieleckiej hali potwierdziło dominację przyjeźdźnych, ale podopieczne trenera Romana Murdzy walczyły do końca.

Mocne wejście, szybka odpowiedź Chemika

Mieleczki dobrze rozpoczęły pierwszego seta, prowadząc 3:1, jednak błyskawicznie odpowiedzieli rywarki. Seria zagrywek Julii Hewelt kompletnie wybiła gospodynie z rytmu – Chemicz zdobył siedem punktów z rzędu. Gospodynie miały spore trudności z przyjęciem, co utrudniało konstruowanie akcji. Choć Oliwia Sieradzka próbowała poderwać zespół do walki, własne błędy i skuteczna gra policzanek sprawiły, że pierwszy set zakończył się wynikiem 18:25.

Druga partia znów pod dyktando rywalek

W drugiej odsłonie ponownie to Julia Hewelt dała sygnał do ataku – nie tylko w ofensywie, ale i z za linii 9. metra. Gospodynie miały trudności z przyjęciem i tylko momentami były w stanie nawiązać wyrównaną walkę. Przebiegi dobrej gry pokazała Rozalia Moszyńska, ale Chemicz kontrolował przebieg seta. Pojedynczy blok Dominiki Pierzchały zakończył drugą partię – 19:25.

Stal walczy do końca sezonu

Trzeci set rozpoczął się obiecująco – po ataku Oliwii Sieradzkiej miejscowe prowadziły 2:0. Niestety, po kilku błędach Chemicz szybko odrobił straty i przejął inicjatywę. Mimo starań, siatkarki z Mielca nie zdołały odwrócić losów meczu. W końcówce trener Murdza dał szansę gry zawodniczkom z ławki, jednak ostatnie słowo należało do policzanek – 18:25.

Podsumowanie sezonu

Choć końcówka rozgrywek nie przyniosła oczekiwanego zwycięstwa, drużyna ITA TOOLS Stali Mielec ma za sobą solidny sezon, zakończony na 8. miejscu w kraju. To wartościowy rezultat, biorąc pod uwagę rywalizację z czołową ligą.

Wydaje mi się, że od początku Chemicz bardzo dobrze zagrywał i odrzucił nas od siatki. Miałymy problem z przyjęciem, a później wszystko się rozregulowało – mówiła po spotkaniu Oliwia Sieradzka, najlepsza atakująca sezonu zasadniczego. – One zagrały bardzo dobrze, a my – niestety – jedno z naszych słabszych spotkań.

Miłosz Majka: „To był sezon rozwoju i budowania tożsamości”

Mimo dwóch porażek z Chemiczem w walce o 7. miejsce, trener Miłosz Majka z dumą podsumował sezon, podkreślając drogę, jaką przeszła drużyna:

– Gratulacje dla zespołu z Polic – byli dziś lepsi, zwłaszcza w polu zagrywki. Ale myślę, że mimo tej porażki, możemy być dumni z tego, co udało się osiągnąć. Ósme miejsce w Polsce to dla naszego klubu bardzo dobry wynik. To był sezon, w którym zespół – często bardzo młody – nie tylko rywalizował, ale i dojrzał. Przeszliśmy przez wzloty i trudne chwile, ale dziewczyny zostawiły mnóstwo serca na boisku.

Trener zaznaczył również, że już sam awans do fazy play-off był sporym sukcesem:

– Gdy spojrzymy na początek sezonu, kiedy po sześciu kolejkach byliśmy w dolnej części tabeli, mało kto by wtedy pomyślał, że zakończymy rozgrywki na 8. miejscu. Udało się – i to w dobrym stylu. Ta drużyna nabrała tożsamości, charakteru i wiary w siebie. To dobry fundament na przyszłość.

Oliwia Sieradzka: „Możemy być dumni z tej pracy”

Jedną z bohaterek mieleckiej ekipy była bez wątpienia Oliwia Sieradzka – liderka ataku, która przez cały sezon imponowała formą i wolą walki. W pomeczowej rozmowie nie kryła emocji:

– Myślę, że to i tak jest dla nas duży sukces, że w ogóle znalazłyśmy się w fazie play-off. Po drodze miałyśmy swoją szansę z ŁKS-em, ale nie udało się jej wykorzystać. Oni się dobrze odrodzili, a my trochę zgasłyśmy – przyznała. – Przez moment miałyśmy głowy pełne marzeń o czwórce, wielu ludzi stawiało nas jako niespodziankę sezonu. I choć to uciekło, to mimo wszystko jesteśmy z siebie dumni. To jest najlepszy rezultat w historii klubu od lat. Po tym sezonie każda z nas może



ITA TOOLS Stal Mielec zakończyła sezon na 8. miejscu. To drugi sezon tej drużyny w najwyższej lidze.



Przez moment miałyśmy głowy pełne marzeń o czwórce, wielu ludzi stawiało nas jako niespodziankę sezonu. I choć to uciekło, to mimo wszystko jesteśmy z siebie dumni. To jest najlepszy rezultat w historii klubu od lat – mówi Oliwia Sieradzka.

z podniesioną głową spojrzeć w lustro. Sieradzka przypomniała też, że miejsce w ósemce było dalekie od pewności:

– Przez cały sezon byliśmy na każdej możliwej pozycji – raz w strefie spadkowej, raz tuż przy play-offach. To był emocjonujący rollercoaster. Udzignęliśmy kluczowy mecz z Kaliszem, wywalczyliśmy play-offy i zostawiłyśmy na boisku mnóstwo zdrowia. Nie można tego nie docenić – mówiła.

Sezon, który zostanie w pamięci

Mimo że ostatnie dwa mecze nie przyniosły zwycięstw, dla mieleckich kibiców ten sezon z pewnością będzie wyjątkowy. Ósme miejsce w Polsce, świetne występy wielu zawodniczek i wyraźny postęp zespołu – to efekt wspólnej, ciężkiej pracy.

Dla trenera Miłosza Majki i jego zespołu to także sygnał, że projekt „Stal Mielec” zmierza w dobrą stronę.

– Teraz czas na analizę, odpoczynek i planowanie kolejnego sezonu. Ale z tym, co dziś mamy, możemy być naprawdę dumni – zakończył szkoleniowiec.

Kamila Bik



– Gdy spojrzymy na początek sezonu, kiedy po sześciu kolejkach byliśmy w dolnej części tabeli, mało kto by wtedy pomyślał, że zakończymy rozgrywki na 8. miejscu. Udało się – i to w dobrym stylu. Ta drużyna nabrała tożsamości, charakteru i wiary w siebie. To dobry fundament na przyszłość – mówi trener Miłosz Majka.

Fot. Kamila Bik (3)

Joanna Rządзка z brązowym medalem Mistrzostw Polski



Gratulujemy!

Joanna Rządзка, mielecka zawodniczka, ponownie stanęła na podium podczas prestiżowych Mistrzostw Polski Pole & Aerial w Katowicach.

Tym razem sięgnęła po brązowy medal w kategorii 30+ Elite – jednej z najbardziej wymagających i konkurencyjnych kategorii. Na tym jednak nie koniec – mielecka sportsmenka zdobyła także srebrny medal w kategorii grupowej, potwierdzając swoją wszechstronność, klasę sportową i artystyczną.

Mistrzostwa Polski 2025 – nowa kategoria, nowe wyzwania

W ubiegłym roku Joanna zdobyła złoto Mistrzostw Polski w Pole Sport Elite 18+. W tym roku Joanna przeszła do nowej kategorii wiekowej 30+, w której wywalczyła brązowy medal. – Ten rok był wyjątkowo wymagający. Startowałam w nowej kategorii, gdzie poziom był naprawdę wysoki. Jestem bardzo zadowolona ze swojego startu. Wiem, ile wysiłku wło-

żyłam w przygotowania – mówi Joanna Rządзка. Rywalizacja w kategorii Elite to najwyższy poziom sportowy, gdzie zawodniczki oceniane są m.in. za siłę, precyzję, trudność elementów oraz artystyczne wykonanie choreografii. Joanna po raz kolejny pokazała, że potrafi łączyć wszystkie te cechy w spójnym, efektownym pokazie.

Srebrny medal w grupie – siła współpracy

Drugim sukcesem Joanny podczas zawodów było srebrne miejsce w kategorii grupowej, zdobyte wraz z zespołem. – Polubiłam występy grupowe. Był to mój debiut. Układy są trudniejsze logistycznie i wymagają pełnej synchronizacji, ale też dają ogromną radość – podkreśla zawodniczka. Występy grupowe w pole dance zyskują coraz większą popularność i uznanie.

Nowe studio, nowe możliwości – Lyss Studio Pole Dance

2024 rok był dla Joanny przełomowy nie tylko pod względem

sportowym, ale i zawodowym. Zawodniczka przeniosła swoje studio do nowej, dwukrotnie większej lokalizacji w Mielcu, dając początek nowemu etapowi pod nazwą Lyss Studio Pole Dance. – Nowa przestrzeń to dla mnie ogromna motywacja. Mam więcej możliwości, by szkolić kolejne pokolenia i promować pole dance jako dyscyplinę sportową w Mielcu – mówi Joanna.

Wyróżnienie w plebiscycie Sportowiec Roku 2024

Joanna Rządзка została również wyróżniona podczas gali Plebiscytu Sportowca Roku Tygodnika Regionalnego Korso, zajmując 7. miejsce wśród 47 mieleckich sportowców. Gala była dla niej nie tylko okazją do świętowania, ale też pokazania swojej pasji lokalnej społeczności. – To był dla mnie emocjonalny występ. Występowałam przed publicznością z mojego rodzinnego miasta, przed bliskimi, znajomymi, samorządowcami. Takie chwile naprawdę zapadają w pamięć – podkreśla Joanna. Reakcje widzów były



Na Mistrzostwach w Katowicach Joannę wspierał Paweł Róg.



Fot. Joanna Rządзка (3)

Z takim wsparciem Joanna wróciła do Mielca z dwoma medalami Mistrzostw Polski.

bardzo entuzjastyczne – wiele osób podkreślało, jak wiele siły, precyzji i zaangażowania wymaga pole dance na profesjonalnym poziomie.

Joanna Rządзка – siła, talent i pasja

Sukcesy Joanny Rządzkiej na

arenie ogólnopolskiej i jej działalność lokalna to dowód na to, że pasja i determinacja mogą prowadzić na szczyt. Brązowy i srebrny medal Mistrzostw Polski, rozwój studia i wyróżnienie w lokalnym plebiscycie to tylko niektóre z jej ostatnich osiągnięć. – Dziękuję wszyst-

kim, którzy mnie wspierają – moim trenerkom Marcie i Uli Haliniak, które przygotowały mnie do mistrzostw, moim bliskim, kursantom i osobom, które dołożyły swoją cegiełkę do tych medali – podsumowuje Joanna.

Kamila Bik

Piłka ręczna

Pewne zwycięstwo Handball Stali Mielec

**HANDBALL STAL MIELEC
STAL GORZÓW WIELKOPOLSKI**
**35:29
(18:13)**

Mielec: Dekarz, Błażejowski, Królikowski – Mrozowicz 3, Ruhnke 4, Kotliński 2, Tokarz 5, Graczyk, Wołyncew 4, Stefani 9, Sikora 2, Osmola 2, Gluszczenko 1, Światłowski, Marchewka 1, Tarasewich 2.
Trener Robert Lis.

Gorzów: Nowicki, Grześkowiak – Koss 3, Napierkowski 1, Drzazgowski 7, Zajac 1, Pietrzkiewicz 4, Renicki 3, Nieradko, Sulmiński, Nowakowski 2, Ripa 2, Stupiński 6.
Trener Marek Książkiewicz.

Nikt nie odpuszczał. Mająca już pewny awans do Orlen Superligi Handball Stal Mielec bez większych problemów rozprawiła się ze Stalą Gorzów Wielkopolski.

Najlepszym zawodnikiem meczu wybrany został Filip Stefani. Zdobył 9 bramek. Mielczanie mieli za sobą niezły

maraton. Niecałe dwa tygodnie temu zapewnili sobie wygraną w Lidze Centralnej, a tydzień później – w półfinale Pucharu Polski – mierzyli się z Industrią Kielce. Nic więc dziwnego, że kibiców ciekawiła forma zawodników Handball Stali Mielec po tych dwóch, tak niezwykle wydarzeniach. Jak się miało okazać, podopieczni trenera Ro-

berta Lisa nie odpuszcili nawet na chwilę.

Po raz kolejny pokazali, kto jest najlepszą drużyną Ligi Centralnej w sezonie 2024/2025. Mielczanie wygrali zdecydowanie, choć w pierwszej połowie mieli pewne kłopoty. Od 18 do 21. minuty Stal Gorzów Wielkopolski zdobyła 3 bramki z rzędu

i wyszła na prowadzenie trzema bramkami (10:12). Podopieczni trenera Lisa wrzucili wyższy bieg. Rzucili aż 6 bramek z rzędu i już w 28. minucie meczu, po bramce Daniela Osmoli wyszli na prowadzenie 16:12. Ostatecznie do przerwy jeszcze powiększyli swoją przewagę. Przewadzili wynikiem 18:13. Druga

połowa to już utrzymywanie przewagi. Stal Gorzów Wielkopolski, która wciąż ma szansę na walkę o baraże, nie była w stanie nawet przez moment zagrozić gospodarzom. Handball Stal Mielec pewnie utrzymywała przewagę. Ostatecznie spotkanie zakończyło się pewnym i wyraźnym wynikiem 35:29.

Nagrodę dla najlepszego zawodnika meczu otrzymał Filip Stefani. W tym spotkaniu rzucił aż 9 bramek. Do końca sezonu pozostały jeszcze cztery kolejki.

W najbliższej Handball Stal Mielec zagra na wyjeździe z KPR Fit Dieta Żukowo. To spotkanie 26 kwietnia o godzinie 19:00.

MW



W najbliższej kolejce Handball Stal Mielec zagra na wyjeździe z KPR Fit Dieta Żukowo. To spotkanie 26 kwietnia o godzinie 19:00.

Mocny weekend Mieleckiej Szkoły Boksu

Krystian Kopeć, reprezentant Mieleckiej Szkoły Boks, wygrał rewanżową walkę z Maksymilianem Kulą podczas gali Babilon Boxing Show & K1 w Nowym Sączu. W pojedynku boks olimpijskiego w kategorii do 86 kg sędziowie jednogłośnie przyznali zwycięstwo zawodnikowi z Mielca.

Była to druga walka obu pięściarzy – poprzednie starcie w Mielcu zakończyło się minimalnym zwycięstwem Kopcia 2:1. Tym razem Krystian nie pozostawił wątpliwości co do swojej przewagi.

– Przygotowania do tej walki były bardzo intensywne. Musieliśmy dopracować nową taktykę, bo choć poprzednie starcie również wygraliśmy, chcieliśmy postawić kropkę nad „i”. Krystian zrobił wszystko, co sobie założyliśmy – komentuje trener Paweł Róg.

– Walka była dla nas bardzo ważna – i sportowo, i medialnie. Rewanż odbył się na dużej gali, z transmisją telewizyjną. Chcieliśmy pokazać Krystiana szerszej publiczności i udowodnić, że należy do ścisłej czołówki – dodaje Paweł Rżany, drugi z trenerów

Mieleckiej Szkoły Boks.

Trenerzy podkreślają, że za sukcesem stoi nie tylko ciężka praca, ale też całkowite poświęcenie.

– Cały czas jesteśmy w trasie, na sali, z zawodnikami. Poświęcamy temu prywatny czas, ale to dla nas nie tylko praca – to misja. Chcemy, by o Mielcu było głośno także dzięki boksowi – mówią zgodnie.

Zwycięstwo Krystiana Kopcia to kolejny krok w rozwoju mieleckiego klubu, który stawia sobie ambitne cele: być najlepszym na Podkarpaciu i w ścisłej czołówce w kraju. Po sobotniej gali można śmiało powiedzieć – są na dobrej drodze.

Jakub Pałka triumfuje na gali Suzuki Boxing Night 35

Miesiąc po 34. edycji gali Suzuki Boxing Night, która odbyła się w mieleckiej hali MOSiR, pięściarskie emocje ponownie zawitały w region. Tym razem 35. gala tej prestiżowej serii miała miejsce w Zrębinie koło Połańca.

Podobnie jak w Mielcu, gala miała charakter międzypaństwowego meczu. Polscy bokserzy zmierzyli się z reprezentacją Czech. Co ciekawe, czeska kadra

wcześniej odwiedziła Mielec i trenowała w sali bokserskiej klubu Iryda Mielec, mieszczącej się w hali MOSiR.

W narodowej reprezentacji Polski znalazł się Jakub Pałka, zawodnik Mieleckiej Szkoły Boks i brązowy medalista tegorocznych Mistrzostw Polski seniorów. Mielczanin wystąpił w kategorii do 65 kilogramów, gdzie jego przeciwnikiem był doświadczony Erik Suchy – wicemistrz Europy.

Mimo przewagi warunków fizycznych po stronie Czech, Pałka zaprezentował się bardzo dobrze. Szczególnie w pierwszej rundzie wyraźnie dominował, konsekwentnie realizując założenia taktyczne. Walka była wyrównana i zakończyła się niejednogólną decyzją sędziów. Dwóch polskich arbitrów punktowało zwycięstwo Pałki (30:27 i 29:28), natomiast sędzia z Czech wskazał na Suchy'ego (30:27). Ostateczny wynik: 2:1 dla Jakuba Pałki.

Po walce zawodnik MSB nie krył zadowolenia:

– Walka z Erikim Suchym na Suzuki Boxing Night 35 była wymagająca. Przeciwnik doświadczony, bardzo dobrze wyboksowany, wicemistrz Europy. Ale

ostatecznie udało się wygrać dzięki intensywności ciosów i konsekwentnemu trzymaniu się strategii od początku do końca. Był to dla mnie bardzo ważny rewanż – w finale Złotej Rękawicy Wisły przegrałem z nim stosunkiem głosów 3:2, więc tym bardziej cieszę się, że mogłem się zrewanżować – powiedział Pałka.

Dla zawodnika z Mielca sam występ w narodowych barwach to duże przeżycie:

– Występowanie na tak dużym wydarzeniu, reprezentując swój kraj, to niesamowite uczucie. Chciałbym podziękować mojej rodzinie, trenerom i całemu zespołowi MSB za nieustanne wsparcie – dodał bokser.

Na tym jednak nie kończy się sportowa wiosna Jakuba Pałki. Już 25 kwietnia czeka go kolejny występ – tym razem w ramach drugiej kolejki Polskiej Ligi Boks. Gala będzie transmitowana na antenie TVP Sport, a rywalem Mieleckiej Szkoły Boks będzie drużyna z Wałbrzycha.

– To dla mnie kolejna szansa, by pokazać jeszcze lepszą wersję siebie – zapowiada Pałka.

Kamila Bik



Jakub Pałka wraz z trenerami z Mieleckiej Szkoły Boks.



Krystian Kopeć z Pawłem Rogiem oraz Pawłem Rżanym.

Nowa inicjatywa dla najmłodszych sportowców



Nowa inicjatywa dla najmłodszych sportowców z Mielca.

Akademia Piłkarskie Nadzieje z Mielca rusza z ogólnoeuropejskim programem UEFA Playmakers, który łączy sport z magią Disneya.

W ramach innowacyjnego projektu, stworzonego przez UEFA we współpracy z Polskim Związkiem Piłki Nożnej, Akademia Piłkarskie Nadzieje jako jedyna w Mielcu realizuje program UEFA Playmakers. Inicjatywa ta powstała na podstawie gotowych scenariuszy inspirowanych bajkami Disneya, a jej celem jest zachęcenie jak największej liczby dziewczynek w wieku od 5 do 8 lat do uprawiania sportu – niekoniecznie tylko piłki nożnej, lecz różnych aktywności ruchowych. Program skierowany jest do najmłodszych, by od najmłodszych lat budować pasję, motywację i radość z aktywności fizycznej.

Szkolenie dla realizatorów projektu odbyło się w Poznaniu, w siedzibie Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej. Trwało dwa dni intensywnych zajęć, podczas których obecne były również kluby z całej Polski – między innymi Górnik Zabrze, Miedź Legnica oraz akademie z Torunia i Dolnego Śląska. UEFA Playmakers, będący ogólnoeuropejskim pro-

gramem koordynowanym przez poszczególne związki w danym kraju, u nas realizowany jest przez Polski Związek Piłki Nożnej.

Co istotne, Akademia Piłkarskie Nadzieje została do udziału w programie zaproszona także dzięki rekomendacji miasta Mielca, co jest dowodem uznania dla działań klubu. To dla SMS Mielec ogromne wyróżnienie i jednocześnie świetna okazja, by pokazać, że sport w naszym mieście nie tylko rośnie, ale i rozwija się według światowych standardów.

Program UEFA Playmakers to wyjątkowa inicjatywa, mająca na celu zachęcenie najmłodszych dziewczynek do uprawiania sportu w formie zajęć opartych na gotowych scenariuszach, przygotowanych przez UEFA z wykorzystaniem motywów bajkowych Disneya. W tym sezonie w projekcie wykorzystane zostaną m.in. elementy kinowego hitu „W głowie się nie mieści 2”. Zajęcia odbywają się bezpłatnie, co dodatkowo ma przyciągnąć rodziny zainteresowane rozwojem swoich pociech.

Prezes SMS Mielec, Paweł Mroziak, komentuje inicjatywę:

- Jest to dla nas bardzo duże wyrażenie uznania i niesamo-

wita szansa, aby zachęcić jak największą liczbę dziewczynek do aktywności sportowej. Program UEFA Playmakers to nie tylko treningi piłkarskie, ale także wydarzenie pełne zabawy, kreatywności i bajkowych emocji. To dla nas inspiracja, a jednocześnie bardzo konkretna inicjatywa, dzięki której możemy rozwijać nasze dzieci i promować sport w Mielcu. Zachęcam wszystkich rodziców do zapisania swoich córek do naszej szkoły – szczególnie do klas nauczania początkowego (1–3). Więcej szczegółów znajdziecie na naszej stronie www.sms-stalmielec.com.

Tak przygotowany program ma szansę stać się nową tradycją w Mielcu, inspirując najmłodszych do aktywności sportowej i budowania zdrowych nawyków już od najmłodszych lat. To także doskonały sposób na integrację rodzin, wspieranie lokalnej społeczności i promocję sportu na najwyższym poziomie.

Wkrótce ruszamy – obserwujcie nasze profile i stronę internetową, by nie przegapić pierwszych zajęć UEFA Playmakers! Mielec ponownie staje się miejscem, gdzie pasja, sport i magia Disneya łączą się w wyjątkowy sposób. **Kamila Bik**

REKLAMA


VS


**FKS
STAL MIELEC**

**GÓRNIK
ZABRZE**



Sprzedaj online na www.bilety.stalmielec.com.
Sprzedaj stacjonarna w **Sklepie FKS Stal Mielec** od poniedziałku do piątku w godz. 9:00 – 17:00.

SPONSORZY I PARTNERZY



Impy dla duetu dębicko-mieleckiego

Brydźści z Mielca i Dębicy w tradycyjnie spotkali się jak co tydzień na turniejach rozgrywanych w Dębicy i Mielcu.

W przedświąteczną środę, 16 kwietnia, w Night Clubu Hotelu Polskiego w Mielcu na kolejnym turnieju spotkała się grupa 6 par brydżystów z Dębicy i Mielca. Rozgrywano turniej na zapis maksymalny. W turnieju zwyciężyła walkę o zwycięstwo stoczyło kilka par. Końcówka należała do świetnie grającej pary dębickiej: Zbyszków Wilisowskiego i Niziołka, którzy wynikiem 56,67% wygrali cały turniej. Walkę o podium stoczyły jeszcze dwie pary: mielecko-dębicka i mielecka: Marek Naprawa – Jan Warchoła oraz Jacek Gąsiorek – Tadeusz Chmielowiec. Obie zdobyły tę samą liczbę punktów (51,67%), zajmując drugie miejsce.

W tzw. Pajęczku gdzie zaliczane były wyniki z 13 ośrodków w Polsce na miejscu 29

uplasowali się para mielecko – dębicka: Marek Naprawa – Jan Warchoła na 174 sklasyfikowane pary.

Punktacja długofalowa I półrocze Mielec 2025

1. Bogdan Rojkowicz, 2. Zbigniew Niziołek, 3. Tadeusz Chmielowiec, 4. Andrzej Janda, 5. Marek Szczudło, Józef Turecki, 7. Marek Wesołowski, 8. Zygmunt Szczudło, 9. Marek Rusek, 10. Jacek

Na turniej poniedziałkowy rozgrywany 14 kwietnia tradycyjnie w klubie Wisłoki w Dębicy zjechała się spora grupa 9 par. Grano barometr na impy. Z wysokim wynikiem (72,75) na pierwszym miejscu uplasowała się para dębicko-mielecka: Jan Lipior – Bogdan Rojkowicz; drugie miejsce przypadło parze dębickiej: Zdzisławowi Żuber – Wojciechowi Micek, którzy zameldowali się wynikiem 16,00. Na trzecim miejscu

uplasowała się para dębicko – mielecka: Zygmunt Szczudło – Marek Rusek z wynikiem 14,67.

Punktacja długofalowa I półrocze Dębica 2025

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Zbigniew, 3. Tadeusz Urbanek, 4. Stanisław Malinowski, 5. Tadeusz Chmielowiec, 6. Jan Lipior, 7. Zbigniew Niziołek, Andrzej Janda, 9. Bogdan Rojkowicz, 10. Jacek Gąsiorek

Zaproszenie

Brydźści spotykają się na turniejach poniedziałkowym w Dębicy w klubie KS Wisłoki o godz. 17.00, a w środy i w trzeci poniedziałek miesiąca na Barometrze Dębickim w Hotelu Polskim w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 890006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korsop.pl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korsop.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Waras
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 17 788 41 88, marta.waras@korsop.pl

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korsop.pl

Kamila Bik
dziennikarka sportowa – współpraca
tel. 668 547 073, kamila.bik@korsop.pl

Agata Kozioł
fotoreporterka – współpraca
mail: agata.kozioł@korsop.pl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-nowak@korsop.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Jolanta Zbieg – dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korsop.pl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korsop.pl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korsop.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak, Paulina Strugała
kontakt: studio@korsop.pl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 500 szt.

 Izba
Wydawców
Prasy



Doweipy

Dawno niewidziany znajomy odwiedza kolegę w jego domu.

- Ładnie mieszkaś, dobre auto widzę na podjeździe, jak to robisz?

- To za sprawą totolotka.

- Grasz?

- Wręcz przeciwnie, wiele lat temu przestałem.

Dzieci w szkole miały przygotować na lekcję przyrody przystawia i porzekadła o pogodzie i związanych z tym świętymi.

Zgłasza się Małgosia:

- Na świętego Grzegorza, idzie zima do morza. Oznacza to, że od 12 marca taje lód na rzekach i kra spływa do morza.

Podnosi rękę Franek:

- Od świętej Hanki, zimne wieczory i ranki. Po 26 lipca mamy chłodniej.

Zgłasza się Jadzia:

- Po świętym Mateuszu, chodź chłopie w kapeluszu. Uważano, że od 21 września zaczyna być zimno i trzeba ciepłej się ubierać.

Pani nauczycielka komentuje:

Zwróćcie uwagę drodzy uczniowie, że przysłowia te straciły swoją aktualność wskutek zmian klimatu i nie odpowiadają już rzeczywistości pogodzie, jaka występuje na naszym terenie.

Zgłasza się Jasiu:

- Proszę pani, a mój dziadek nauczył mnie przysłowia, które nigdy nie straci aktualności i zawsze się sprawdza:

„Jak na świętego Prota jest słońce albo ślota, to na świętego Hieronima jest pogoda albo ni ma!”.

Nie można wierzyć we wszystko, co podaje Ministerstwo Zdrowia, mówią, że jak się wychodzi z domu, to wystarczy założyć rękawiczki i maseczkę. Jak tak wyszedłem, a inni mieli założone jeszcze spodnie, buty i kurtki...

Co by było, gdyby Kim Dzong Un nagle zmarł? Zastąpiłby go Kim innym.

- Zawarliśmy z mężem umowę, że jednego dnia ja robię zakupy, a drugiego on. I tak sobie żyjemy. Jednego dnia jemy, drugiego pijemy...

Żona do męża:

- Co to za dziewczyny?

- Sama mówiłaś, żebyś poszukała pary Japonek na lato...

- Dlaczego kobiety żyją dłużej niż faceci?

- Bóg doliczył im czas na parkowanie!

Wchodzi Polak do sklepu w Wielkiej Brytanii. Oczywiście nie zna angielskiego. Zwraca się do sprzedawcy:

- Piłka.

- ??

- Pił-ka!

Widząc, że sprzedawca nie rozumie, zaczyna pokazywać odbijanie piłki od podłogi, kopanie itp. W końcu sprzedawca się domyślił.

- Ouu - a ball!

- No widzisz, jaki ty zdolny jesteś. To uważaj, teraz będzie trudniej: do-me-ta-lu.

Jeden facet został zaproszony, aby wygłosić przemowę na konferencji w Japonii. Znając swoją reputację jako znakomitego mówcy, był zdziwiony, że słuchacze w ogóle nie reagują na jego perfekcyjnie wymierzone w czasie dowcipy i żarty. W rzeczy samej widownia w ogóle nie reagowała na to, co on mówi. Trochę przybliżył usiadł na swoim miejscu. Przemawiać zaczął jakiś japoński mężczyzna i on odnośł niesamowity sukces! Widownia śmiała się i klaskała, ale nasz bohater nie rozumiał z tego ani słowa. Mimo to począł bić mu brawo, bo widocznie na to zasłużył swoją perfekcyjną przemową. Przerwał mu jednak przewodniczący konferencji:

Jedzie windą blondynka i brunetka. Na drugie? - pyta brunetka.

- Beata.

Dzwoni telefon wczesnym ranem. Nowy Rok. Obudzony facet odbiera i słyszy pytanie:
- Klinika?
- Pomyłka, to prywatne mieszkanie
Za krótką chwilę znowu dzwoni telefon i głos w słuchawce powtarza:
- Klinika?
- Nie! To prywatne mieszkanie!!!
- Ziutek, no co ty kumpia nie poznajesz? Ja się pytam, czy wypijemy klinika nad ranem?!

Z Facebooka



Cellfast Flying Team będzie jedną z gwiazd Mielec Airshow 2025.

Mistrzowie parkowania



Instruktor mówił: „Byłe się zmieścić” ... No to się zmieścił.

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



Wczoraj otwieraliśmy ścieżkę rowerową. Dziś mistrzostwa Europy.

A jutro?

Wracam do podpisywania wniosków o wycinkę drzew. Proza życia

Prezydenci Mielca: Tomasz Leyko i Radosław Śwół podczas przedstawienia terminarza Mistrzostw Europy U-19 kobiet w piłce nożnej.